

Protokół Nr XXI/11
z XXI sesji Rady Miejskiej w Łodzi
odbytej w dniu 14 września 2011 r.

I. Stan Rady:

43 radnych, obecnych – 42 radnych, nieobecny – 1 radny nieusprawiedliwiony

II. Radni nieobecni:

1/ p. Iwona Boberska.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

III. Obrady rozpoczęły się o godz. 9,07.

IV. Ustalenia

Otwarcia obrad XXI sesji Rady Miejskiej w Łodzi dokonał **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powitał radnych i zaproszonych gości uczestniczących w obradach. Szczególnie powitał wszystkich internautów. Poinformował, iż dzisiejsze obrady Rady Miejskiej będą transmitowane na żywo w sieci Internet. Ofertę w tej sprawie złożyła Politechnika Łódzka – Centrum Komputerowe „Łodman”. Dzisiejsza transmisja jest transmisją testową, bez opłat. Ponadto poinformował, że zgodnie z podpisami na liście obecności na sali obrad obecnych jest 27 radnych. W dalszej kolejności prowadzący obrady na **sekretarzy obrad** wyznaczył następujących radnych:

- 1) p. Piotra Adamczyka,**
- 2) p. Jerzego Balcerka.**

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** powiedział, że w związku z wprowadzeniem elektronicznego systemu głosowania sekretarze obrad nie będą liczyli głosów. Swoją czynność podejmą w przypadku awarii lub odejścia przez Radę Miejską od elektronicznego głosowania.

W dalszej kolejności w ramach komunikatów organizacyjnych poinformował, że 4 września br. radny p. Maciej Rakowski zajął IV miejsce w maratonie w Thorshavn na Wyspach Owczych.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zaproponował wprowadzenie ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji: prezentacja projektu uchwały – 10 min, dyskusja na temat projektu uchwały: przewodniczący klubów – 8 min, przewodniczący Komisji - 7 min, indywidualne wystąpienia - 5 min (radny może wystąpić tylko 1 raz), replika - 1 min, Prezydent Miasta, Wiceprezydenci – łącznie 10 min. Dyskusja na temat interpelacji: radny interpelujący - 5 min - radny może wystąpić 1 raz, inni radni - 2 min - radny może wystąpić 1 raz, Prezydent Miasta i Wiceprezydenci - 10 min, radny interpelant na zakończenie - do 1 min. Ustne interpelacje, zapytania, wolne wnioski - do 3 min, pisemne interpelacje: do wyczytania - ilość stron bez ograniczeń, wygłaszana tezewo - do 3 min.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie przedstawione propozycje ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji.

Przy 33 głosach „za”, 1 głosie „przeciw” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **przyjęła** propozycje wprowadzenia ograniczeń czasowych wystąpień. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji Rady Miejskiej doręczony został radnym porządek obrad stosownie do art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Stosownie do art. 20 ust. 1a ustawy o samorządzie gminnym, Rada może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady /w przypadku Rady Miejskiej w Łodzi są to 22 głosy/.

Następnie, w związku z § 9 ust. 2 znowelizowanego Regulaminu Pracy Rady Miejskiej przystąpiono do zgłaszania wniosków dotyczących porządku obrad oraz wniosków o charakterze formalnym.

W pierwszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 5a projektu uchwały w sprawie upoważnienia Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi do ustanowienia pełnomocnika – **druk BRM nr 125/2011**.

W dalszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że w dniu 30 sierpnia br. przewodniczący Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta p. Bogusław Hubert zgłosił propozycję wprowadzenia do porządku obrad w pkt 6a projektu uchwały w sprawie powołania Miejskiej Komisji Wyborczej do spraw jednostek pomocniczych Miasta Łodzi - **druk BRM nr 119/2011**.

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że w dniach 9, 12 i 13 września br. prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska zgłosiła propozycję wprowadzenia do porządku obrad dwóch projektów uchwał w sprawach:
- w pkt 7a zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej – **druk nr 255/2011** wraz z autopoprawką,
- w pkt 7b pozbawienia drogi powiatowej kategorii drogi publicznej - **druk nr 253/2011**.

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że w dniu 30 sierpnia br. wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski zgłosił propozycję wprowadzenia do porządku obrad w pkt 8a projektu uchwały w sprawie

nadania statutu III Szpitalowi Miejskiemu im. dr. Karola Jonschera w Łodzi- **druk nr 254/2011.**

Oprócz tego **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że w dniu 9 września br. prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska zgłosiła:

- trzy autopoprawki do projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2011 rok opisanego w **druku nr 249/2011** umieszczonego w punkcie 7 porządku obrad,
- jedną do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawiązanie spółki pod firmą Międzynarodowe Targi Łódzkie Spółka Targowa Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w związku z podziałem spółki Międzynarodowe Targi Łódzkie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - **druk nr 247/2011** umieszczonego w punkcie 10 porządku obrad.

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** w mieniu projektodawców zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki Próchnicy Dla Dzieci i Młodzieży do 18 roku życia – **druk BRM 118/2011** umieszczonego w punkcie 6 porządku obrad.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że w dniu 12 września br. wpłynęło pismo od wiceprezydenta Miasta p. Agnieszki Nowak o wycofaniu z porządku obrad punktu 12 dotyczącego rozpatrzenia projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia instytucji kultury pod nazwą Centrum Dialogu w Łodzi i nadania jej statutu - **druk nr 248/2011.**

Radny p. Piotr Adamecyk zaproponował wprowadzenie do porządku obrad w pkt 6b projektu uchwały w sprawie wprowadzenia w latach 2012-2014 moratorium dot. opłaty za posiadanie psa – **druk BRM nr 114/2011.**

Przystąpiono do rozpatrzenia wniosków o zmianę porządku obrad.

W pierwszej kolejności **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 5a projektu uchwały w sprawie upoważnienia Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi do ustanowienia pełnomocnika – druk BRM nr 125/2011.

Przy 36 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 6a projektu uchwały w sprawie powołania Miejskiej Komisji Wyborczej do spraw jednostek pomocniczych Miasta Łodzi - druk BRM nr 119/2011.

Przy 36 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 6b projektu uchwały w sprawie wprowadzenia w latach 2012-2014 moratorium dot. opłaty za posiadanie psa – druk BRM nr 114/2011.

Przy 8 głosach „za”, 21 głosach „przeciwnych” oraz 5 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **nie wprowadziła** do porządku obrad powyższego projektu uchwały /wniosek nie uzyskał bezwzględnej większości ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 7a projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej – druk nr 255/2011 wraz z autopoprawką.

Przy 34 głosach „za”, 1 głosie „przeciwym” oraz 2 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 7b projektu uchwały w sprawie pozbawienia drogi powiatowej kategorii drogi publicznej - druk nr 253/2011.

Przy 22 głosach „za”, 14 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Ponadto **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek dot. wprowadzenia do porządku obrad w pkt 8a projektu uchwały w sprawie nadania statutu III Szpitalowi Miejskiemu im. dr. Karola Jonschera w Łodzi - druk nr 254/2011.

Przy 37 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska **wprowadziła** do porządku obrad powyższy projekt uchwały /wniosek uzyskał bezwzględną większość ustawowego składu Rady – 22 głosy/. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

Porządek sesji po zmianach stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

Ad pkt 2 – Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poprosił, aby przewodniczący klubów radnych zgłaszali swoich przedstawicieli do Komisji Uchwał i Wniosków.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej p. Mateusz Walasek zgłosił kandydaturę **radnego p. Pawła Bliźniuka**.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości p. Marek Michalik zgłosił kandydaturę **radnego p. Kazimierza Kluski**.

Wiceprzewodniczący Klubu Radnych SLD p. Tomasz Trela zgłosił kandydaturę **radnej p. Anny Adamskiej-Makowskiej**.

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków.

Następnie wobec braku innych propozycji **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków.

Przy **33** głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” i 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska powołała Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:

- **p. Anna Adamska-Makowska,**
- **p. Paweł Bliźniuk,**
- **p. Kazimierz Kluska.**

Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Ad pkt 3 - Przyjęcie protokołu z XVIII sesji Rady Miejskiej w Łodzi.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, że protokół z XVIII sesji Rady Miejskiej w Łodzi odbytej w dniu 24 sierpnia 2011 r. był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Dotychczas uwag nie zgłoszono, wobec czego stwierdził, że protokół z XVIII sesji Rady Miejskiej w Łodzi został przyjęty.

Prowadzenie obrad przejęła **wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska**.

Punkty 4 i 5 porządku obrad - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych oraz Interpelacje i zapytania pisemne zostaną zrealizowane po przerwie obiadowej.

Ad pkt 5a - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie upoważnienia Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi do ustanowienia pełnomocnika – druk BRM nr 125/2011.

Projekt uchwały przedstawił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powiedział: „Rada Miejska podejmowała uchwały dot. odmowy wyrażenia zgody na wypowiedzenie warunków umowy o pracę z radnym Rady Miejskiej. Powyższa uchwała została zaskarżona przez ZWiK do Sądu Administracyjnego. W związku z powyższym wymagane jest powołanie pełnomocnika. W momencie, kiedy Rada Miejska przyjmie przedmiotową uchwałę będę mógł wyznaczyć pełnomocnika, który będzie reprezentował Radę Miejską przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Łodzi”.

Wobec braku pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** poddała pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 125/2011.

Przy **31** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XXI/357/11** w sprawie upoważnienia Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi do ustanowienia pełnomocnika, która stanowi **załącznik nr 11** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 12**.

Ad pkt 6 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki Próchnicy Dla Dzieci i Młodzieży do 18 roku życia – druk BRM nr 118/2011 wraz z autopoprawką.

W imieniu projektodawców, grupy radnych projekt uchwały wraz z autopoprawką przedstawił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powiedział: „Pragnę powiedzieć Państwu Radnym, jak zrodziła się idea przygotowania przedmiotowego projektu uchwały. Kilka miesięcy temu rozmawialiśmy o profilaktyce stomatologicznej. Otrzymaliśmy informację, że 60% dzieci w wieku lat trzech nie było jeszcze nigdy u dentysty. Przyznam, że te dane wydały mi się zatrważające. Sam jestem ojcem dwuletniego Piotrusia. Nie spodziewałem się, że wśród młodych rodziców jest tak mała świadomość dot. tego, że z małymi dziećmi, które posiadają mleczne zęby należy pójść do dentysty na badania kontrolne. Po rozmowie z prof. dr hab. Magdaleną Wochną-Sobańską okazało się, że stan uzębienia niektórych trzylatków jest już zatrważający. Dlatego postanowiliśmy przygotować Program, który będzie składał się z dwóch części. Pierwsza część dot. działań profilaktycznych i edukacyjnych skierowanych do młodych rodziców dzieci w pierwszym i drugim roku życia oraz przyszłych mam i ojców. Uważamy, że jeszcze przed narodzeniem dziecka należy prowadzić wspomnianą działalność edukacyjną, informującą przyszłych rodziców o tym, że jak tylko pojawią się zęby u dziecka należy udać się do stomatologa. Dlatego też pierwszą część Programu zamierzamy prowadzić poprzez lekarzy pediatrów i ginekologów. Druga część Programu dot. lakowania zębów tzw. „siódemek”. Dotyczy to dzieci w wieku 11-12 lat. Lakowanie zębów jest działaniem profilaktycznym i będzie zapobiegało pojawianiu się próchnicy. O szczegółach samego procesu lakowania, jak to jest

istotne i korzystne dla zdrowia dzieci, opowie prof. dr hab. Magdalena Wochna-Sobańska. Pragnę przypomnieć, że lakowanie zębów tzw. „szóstek”, które pojawiają się między 6-7 rokiem życia, jest finansowane przez Województwo Łódzkie. Natomiast nikt do tej pory nie zajmował się lakowaniem „siódemek”. Przygotowany Program uzupełnia świadczenia NFZ. My nie chcemy zastępować świadczeń, chcemy je tylko uzupełnić. Pragniemy poinformować, że profilaktyczne badania stomatologiczne dzieci w 1, 2 roku życia są refundowane przez NFZ. Każdy rodzic, którego nie stać na wizytę w prywatnym gabinecie stomatologicznym może ze swoim dzieckiem pójść do stomatologa. Tego typu badania są finansowane z NFZ. Niestety mało rodziców o tym wie i mało osób z tego korzysta. Jeszcze raz przypominam, że 60% trzylatków nigdy nie było u lekarza dentysty. Zgodnie z procedurami, w pierwszym roku życia dziecka, NFZ finansuje dwie wizyty u stomatologa. Wydaje się, że świadomość dot. profilaktyki dzieci i młodzieży jest niewielka. Proponujemy, aby Program nie był jednorazowy. Chodzi nam o to, żeby objął wszystkie dzieci, które potrzebują ochrony. Wiadomo, że nie każde dziecko będzie miało wskazania do tego, żeby miało lakowane zęby. Nie każdy 11-12 latek będzie podlegał temu zabiegowi. To stomatolog wskaże dzieci, które powinny mieć lakowane zęby. W Programie zabezpieczyliśmy tyle środków, aby nie było sytuacji, że będą dzieci, które będą zakwalifikowane do lakowania zębów, a nie będą mogły mieć tego sfinansowane z Programu. Przewidujemy, że Program w ciągu trzech lat będzie kosztował ok. 900.000 zł, po 300.000 zł w każdym roku. Mamy nadzieję, że Program ruszy już 1 stycznia 2012 r. i będzie realizowany i dobrze monitorowany. Bardzo ważne jest to, aby nie zakończyło się to tylko na zapisaniu 300.000 zł w budżecie Miasta, rozpisaniu przetargu na gabinety stomatologiczne, które będą zabiegi lakowania realizować. Ważne jest to, aby Program był tak monitorowany, aby jak najwięcej dzieci z niego skorzystało. Z naszych informacji wynika, że w roczniku jedenastolatków mamy obecnie 4.500 dzieci. Wszystkie one mogą podlegać Programowi. Oczywiście decyzja należy do rodziców. Nie ma tutaj żadnego przymusu i obowiązku. Będziemy starali się promować tę ideę, ponieważ moim zdaniem ważne jest, aby dbać o stan zdrowia najmłodszych mieszkańców Łodzi”.

Prezentację projektu uchwały uzupełniła **radna p. Joanna Kopcińska**, która powiedziała: „Walka z próchnicą, która jest chorobą zakaźną stanowi poważne wyzwanie dla wielu krajów, w tym Polski. Promowane przez Światową Organizację Zdrowia cele zdrowia zakładają, że w 2025 r. 90% pięcioletnich dzieci pozbawionych będzie próchnicy. Aby ten cel zrealizować potrzebne jest podjęcie działań interdyscyplinarnych. Potrzebne jest wdrożenie szeroko pojętej promocji zdrowia obejmującej edukację zdrowotną, ochronę zdrowia i profilaktykę. Program, który chcemy Państwu przedstawić, proponuje podjęcie działań profilaktycznych nierefundowanych przez NFZ a powodujących w konsekwencji obniżenie kosztów opieki stomatologicznej i potrzeby leczenia próchnicy u dzieci i młodzieży”.

Prezentację projektu uchwały uzupełnił **radny p. Andrzej Kaczorowski**, który powiedział: „Bardzo bym chciał, aby przedstawiony przez nas Program został przyjęty, ponieważ Łódź – miasto trzecie co do wielkości, zajmuje odległe 11 miejsce, jeśli chodzi o projekty na rzecz mieszkańców. Przedstawiony Program na pewno będzie sprzyjał temu, że zdrowotność i zdrowie naszych mieszkańców ulegnie poprawie. Program został stworzony na trzy lata. Po jego skończeniu pragniemy przeprowadzić jego ewaluację, żeby zorientować się, u jakiej grupy dzieci i młodzieży, która Programem została objęta, zmniejszył się odsetek zachorowań na próchnicę. Sądzę, że Program jest przyszłościowy, chyba że NFZ z czasem przekaże dodatkowe środki na powyższe działania. Najlepszą rzeczą byłby powrót do tego, że w każdej szkole byłby gabinet stomatologiczny. Niestety takich możliwości finansowych nie ma. Naszym zadaniem jest uzupełnienie programu marszałkowskiego i programu realizowanego przez NFZ”.

Szczegóły Programu przybliżyła **prof. dr hab. p. Magdalena Wochna-Sobańska, konsultant Wojewódzkiej Stomatologii Dziecięcej**, która powiedziała: „Próchnica zębów ze względu na rozpowszechnienie i skutki jakie powoduje należy do chorób społecznych. Atakuje ona ludzkość od najdawniejszych czasów. Na slajdzie widoczna jest żuchwa prehistoryczna, gdzie widzimy zniszczenie zębów spowodowane próchnicą oraz ścieraniem zębów wynikającym ze specyficznej w tamtych czasach diety. W miarę rozwoju cywilizacji natężenie próchnicy się zwiększało, a ścieranie patologiczne zmniejszało. Na kolejnym slajdzie widoczna jest żuchwa współczesnego człowieka w wieku lat osiemnastu. Widzimy ząb szósty zniszczony próchnicą. Ząb ten powinien być objęty profilaktyką w szóstym roku życia. Obecnie jest to realizowane w ramach wojewódzkiego programu. Drugi ząb trzonowy z ogromną próchnicą powinien być objęty opieką profilaktyczną w dwunastym roku życia. Właśnie drugie zęby trzonowe tzw. „siódemki” chcemy objąć Programem. Właśnie te zęby u dzieci i młodzieży głównie odpowiadają za poziom intensywności próchnicy. Natomiast inne zęby: siekacze, kły i przedtrzonowe dopiero w dalszych latach życia ulegają próchnicy. W związku z tym osoby dorosłe w wieku 35-44 lat mają już 19 zębów z próchnicą, a osoby w wieku 65-74 lata mają tylko zachowane nieliczne zęby stałe. W Polsce osoba w tym wieku ma zachowane 9 zębów stałych. Jak wynika z analiz Światowej Organizacji Zdrowia, od początku lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia, w wielu krajach daje się zauważyć spadek zachorowalności na próchnicę. W krajach europejskich takich jak: Dania, Finlandia, Norwegia, Szwecja, Holandia, Wielka Brytania, Austria i Szwajcaria średnia liczba zębów z próchnicą u dziecka 12-letniego jest niższa od 1, w Niemczech i Francji mieści się w przedziale od 1 do 2. Badania epidemiologiczne prowadzone w Łodzi wykazują, że próchnica jest nadal poważnym problemem zdrowotnym dzieci i młodzieży, a 12-latkowie łódzkie mają średnio ponad dwa zęby stałe z próchnicą. W latach 70, 80-tych była prowadzona planowa opieka nad dziećmi w szkołach. Były gabinety stomatologiczne i prowadzono tzw. fluoryzację. W latach 1995-2000 na skalę krajową wprowadzono lakowanie zębów szóstych. Było to prowadzone z funduszy Ministerstwa Zdrowia. W latach 2000-2005 zauważony został niewielki wzrost intensywności próchnicy. W tym czasie wprowadzono do szkół podstawowych nadzorowane szczotkowanie zębów preparatami fluorowanymi, które prowadziły pielęgniarki medyczne. Doprowadziło to do tego, że w roku 2009 zauważono niższy poziom próchnicy. Jest on jednak wyższy od celu zdrowia w roku 2015. Obecnie wśród sześciolatków tylko 16% dzieci nie jest chorych na próchnicę. Oznacza to, że frekwencja tej choroby jest bardzo wysoka. Każde dziecko w wieku sześciu lat średnio ma 5,5 zęba z próchnicą. Cel zdrowia na rok 2015 jest taki, aby aż 80% 6-latków było wolnych od próchnicy, a liczba zębów mlecznych z próchnicą była mniejsza niż 4. Ten cel w chwili obecnej jest dla naszych dzieci dosyć odległy. Jeśli chodzi o 12-latków, to aktualnie w Łodzi mają one po 2,2 zęba z próchnicą a frekwencja próchnicy wynosi 74%. Celem zdrowia na 2015 r. jest to, żeby nie było więcej zębów z próchnicą niż 1,5. Wobec tego jest tu wiele do zrobienia. U 18-latków składowa wskaźnika intensywności zębów usuniętych wynosi 0,6. Oznacza to, że 40% 18-latków ma usunięty już 1 ząb stały, a frekwencja próchnicy wynosi aktualnie 96%. W przypadku próchnicy w początkowym stadium, kiedy nie ma jeszcze ubytków, leczenie może być przeprowadzone za pomocą lakierów, preparatów fluorkowych, zmiany diety i higieny. Dotyczy to oczywiście matek małych dzieci, kobiet w ciąży a nawet kobiet, które planują dopiero zajście w ciążę. Powiedzmy sobie, że u dziecka 12-miesięcznego, jeśli widoczne są na zębach plamy demineralizacji szkliwa, a nie ma jeszcze ubytków, można zahamować rozwój choroby. Potrzebne jest w tym przypadku stosowanie lakieru. Tego niestety NFZ zupełnie nie przewiduje dla zębów mlecznych. Intensywne lakierowanie, poprawa higieny, poprawa diety może zahamować rozwój choroby. Jeżeli tego się nie zrobi, to próchnica rozwija się bez przeszkód dalej. Dochodzi do zniszczenia na dużej

powierzchni szkliwa i zębiny. Skrajnym przypadkiem próchnicy będzie całkowite odpadnięcie koron zębów mlecznych. Pozostają tylko korzenie, w których hodojują się bakterie. Są one ustawicznie połykane przez dziecko i wpływają bez wątpienia na ogólny stan zdrowia. Od wielu lat próchnicę nazywamy chorobą próchnicową, żeby podkreślić jej znaczenie. Aby takim stanom zapobiec należałoby objąć pierwotną profilaktyką dzieci w wieku prenatalnym i pierwszym roku życia. W tym celu należałoby dotrzeć do kobiet w ciąży i matek małych dzieci. Tymczasem bariery osiągalności opieki dentystycznej dla kobiet w ciąży są bardzo duże. Najbardziej znamienym jest strach przed wizytą u dentysty. Aż 35% kobiet w ciąży podaje tę barierę. Jest to efekt nieprawidłowych działań w dzieciństwie. Jeżeli dziecko zgłasza się do dentysty z bólem, to bardzo możliwe, że już całe życie będzie bało się dentysty. Kolejną barierą jest odległy termin wizyty. Ginekolog zaleca wizytę kobietom w ciąży tylko w 20%. Uważamy, że należy wciągnąć lekarzy ginekologów do tego, żeby podnosili świadomość prozdrowotną przyszłych matek, jeśli chodzi o leczenie zębów. Bardzo mało znaną sprawą jest to, że zapalenia przyzębia, które manifestują się krwawieniem z dziąseł, wiążą się w znamienny sposób z przedwczesnym urodzeniem dziecka z niską wagą urodzeniową. Wobec tego powstają różne kłopoty zdrowotne, społeczne, zwiększają się koszty utrzymania noworodka. Stąd wynika prosty wniosek. Kobieta w ciąży powinna wyleczyć wszystkie zęby, przyzębie i poprawić higienę. Powinna mieć bardzo dobry stan własnej jamy ustnej. Każda matka dziecka w wieku 6-12 miesięcy powinna przyjść ze swoją latoroślą do dentysty. Dowie się wówczas, jak postępować, żeby dziecko nie zachorowało na próchnicę. Dowie się, że jest to choroba bakteryjna i własnymi bakteriami, ze swojej jamy ustnej zakazi dziecko. W związku z tym nie powinna mieć wysokiego poziomu tych bakterii we własnej jamie ustnej, a także nie powinna całować, oblizywać smoczków, próbować pokarmów, ponieważ przenosi wówczas bakterie próchnicotwórcze z własnej jamy ustnej do swojego dziecka. Zabiegi higieniczne matka powinna zacząć jak tylko pojawią się pierwsze zęby, czyli ok. 6 miesiąca życia. Wówczas najprościej je oczyszczać po każdym posiłku jałowym gazikiem zwilżonym wodą. Zalecenie jest jedno. Należy czyścić zęby dziecka dwa razy dziennie od momentu ich ukazania się w jamie ustnej. Szczególnie starannie przed snem, ponieważ podczas snu jest zwolniony przepływ śliny, a ślina ma działanie ochronne na zęby. Należy używać odrobinki pasty do zębów. Przez wiele lat mówiono, że pasty do zębów używa się wtedy, kiedy dziecko nauczy się pluć, wypływać płyn płuczący. Jest to dopiero 3-4 rok życia. Nie można tak długo odkładać stosowania pasty o działaniu profilaktycznym. Należy unikać układania dziecka do łóżka z butelką. Świadomość prozdrowotna matek na tym tle wygląda bardzo źle. 61% dzieci w wieku 3 lat nigdy nie było u dentysty. 37% dzieci szczotkuje zęby dwa razy dziennie. 31% dzieci szczotkuje zęby bez pomocy rodziców. Tylko 6% matek zwraca uwagę na czas szczotkowania. Ponad 50% dzieci codziennie spożywa słodkie. Wiele matek jest nieświadomych, że dziecko np. w wieku 9 lat ma już zęby stałe, które należy objąć opieką profilaktyczną już w 6 roku życia. Zęby trzonowe należy lakować. Bruzda o łagodnym przebiegu w punkcie A może być łatwo oczyszczona i z niej nie będzie próchnicy. Natomiast wtedy, kiedy nie można dotrzeć tam szczotką, to oczywiście próchnica rozwija się bez przeszkód. Lakowanie jest całkowicie zabiegiem nieinwazyjnym. Skuteczność postępowania jest bardzo wysoka. Dzięki temu zabiegowi mamy 50% redukcji próchnicy. Drugą sprawą jest leczenie próchnicy za pomocą lakierów. Nie dochodzi wówczas do wystąpienia próchnicy. NFZ oferuje nam: badanie stomatologiczne z instruktażem higieny – raz w roku, lakowanie zębów „szóstek” – raz do siódmego roku życia (jest to niewystarczające, ponieważ do tego wieku nie ma jeszcze wyróżnionych wszystkich czterech zębów stałych), lakierowanie zębów stałych – nie częściej niż raz (mlecznych zębów – nie przewiduje do lakierowania). Nasz Program zawiera propozycję, aby objąć opieką kobiety w ciąży i dzieci w pierwszym roku życia oraz dzieci 11-12 letnie, u których będzie zastosowane profilaktyczne lakowanie zębów”.

Wobec braku pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska poinformowała, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej. Żadna z komisji nie wydała opinii negatywnej.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska** poddała pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 118/2011 wraz z autopoprawką.

Przy **31** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę Nr **XXI/358/11** w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki Próchnicy Dla Dzieci i Młodzieży do 18 roku życia, która stanowi **załącznik nr 13** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 14**.

Ad pkt 6a - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania Miejskiej Komisji Wyborczej do spraw jednostek pomocniczych Miasta Łodzi - druk BRM nr 119/2011.

W imieniu projektodawcy Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta, projekt uchwały przedstawił **Przewodniczący Komisji, radny p. Bogusław Hubert**, który powiedział: „Zgodnie z § 1 ust. 1 uchwały Nr IV/63/07 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 17 stycznia 2007 r. Miejską Komisję Wyborczą ds. Jednostek Pomocniczych Miasta Łodzi powołuje się na okres kadencji Rady Miejskiej. W związku z rozpoczęciem kolejnej VI kadencji przez nowo wybraną Radę Miejską zachodzi konieczność powołania Komisji w nowym składzie osobowym. Projekt uchwały przewiduje powołanie Miejskiej Komisji Wyborczej do spraw jednostek pomocniczych Miasta Łodzi w składzie: Kępka Karolina, Kluska Kazimierz, Kopcińska Joanna, Kwaśniewski Henryk, Myślińska Izolda, Tylman Sebastian, Wieczorek Adam”.

Prowadzenie obrad przejął **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**.

Wobec braku pytań, opinii innych komisji, stanowisk klubowych, dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 119/2011.

Przy **29** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę Nr **XXI/359/11** w sprawie powołania Miejskiej Komisji

Wyborczej do spraw jednostek pomocniczych Miasta Łodzi, która stanowi **załącznik nr 15** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 16**.

Ad pkt 7 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2011 rok - druk nr 249/2011 wraz z autopoprawkami.

Projekt uchwały przedstawił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział:
„Przedmiotowy projekt uchwały dot.:

- zmian dochodów i wydatków wynikających z dotacji, którą Miasto otrzymało z tytułu porozumień z organami administracji rządowej na zajęcia psycho-edukacyjne w wysokości 20.000 zł. Stanowi to 50% całkowitych kosztów realizacji zadania. Wkład Miasta zabezpieczony jest poprzez przesunięcia ujęte w § 7 pkt 1,
- zmian wynikających z realizacji projektu „NOVUS – program rozwoju administracji samorządowej Warszawy, Poznania, Lublina, Elku i Łodzi”, gdzie korygowany jest plan dochodów i wydatków w roku 2011 o 19.773 zł,
- strony wydatkowej. Zmiany są konsekwencją podjętych przez rady osiedla uchwał na kwotę 374.610 zł. Tym samym zmniejsza się rezerwę celową na realizację zadań inwestycyjnych zgłoszonych przez jednostki pomocnicze. Zgodnie z uchwałami rad osiedli środki na wskazane zadania przeznacza się odpowiednio do: Zarządu Dróg i Transportu, COM Łódź-Górna, Wydziału Budynków i Lokali oraz Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa,
- przesunąć: zabezpieczających wkład własny na: zajęcia psycho-edukacyjne, na wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia na rzecz osoby fizycznej, która uległa wypadkowi na oblodzonej drodze wewnętrznej na terenie Śródmieścia w kwocie 52.877 zł, na nasadzenia zamienne związane z realizacją inwestycji „Stacja zlewni nieczystości ciekłych przy ul. Sanitariuszek” w kwocie 100.000 zł.

Autopoprawka nr 1 dot.:

- zwiększenia wydatków na łączną kwotę 3.773.668 zł, z czego 1.183.668 zł byłoby zasileniem dla placówek edukacyjnych. Dla Wydziału Edukacji na uzupełnienie środków na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych dla nauczycieli, emerytów i rencistów przeznaczonych byłoby 487.000 zł. Pozostałe 696.668 zł przeznaczone byłoby na zwiększenie wydatków dla młodzieżowych ośrodków socjoterapii. Kwota 1.440.000 zł byłaby przeznaczona na zwiększone koszty utrzymania placówek opiekuńczo-wychowawczych i publicznych domów pomocy społecznej. Kwota 1.150.000 zł byłaby przeznaczona dla Teatru Muzycznego m.in. na premierę musicalu,
- przesunięcia środków w kwocie 23.000 zł w Wydziale Budynków i Lokali na realizację planowego zakresu rzeczowego na zadaniu „Wykonanie robót instalacyjnych umożliwiających włączenie wykonanej w 2010 r. instalacji zewnętrznej do budynków na osiedlu Ziółowa, Podbiałowa do miejskiej sieci wodociągowo-kanalizacyjnej”,
- przesunięcia środków w kwocie 46.216 zł w Wydziale Informatyki na sieć szerokopasmowego dostępu do Internetu,
- zmian w planie dochodów rachunku dochodów jednostek budżetowych w części dot. Wydziału Edukacji w ramach zadania powiatowego szkolne schroniska młodzieżowe. Realnie dochody i wydatki zwiększane są o 50.300 zł.

Autopoprawka Nr 2 dot.:

- zwiększenia środków w kwocie 2.560.000 zł na program „100 kamienic”, co umożliwi przygotowanie i remont lokali dla przekwaterowywanych lokatorów. Byłoby to ok. 128

lokali. Źródłem pokrycia tych wydatków są zmniejszenia: w Zarządzie Dróg i Transportu na kwotę 887.000 zł w ramach programu budowy układu dróg rowerowych na terenie Miasta oraz w Wydziale Budynków i Lokali na kwotę 1.426.800 zł na zadaniu „Wdrożenie Zintegrowanego Systemu Informatycznego wspomagającego zarządzanie zasobem lokalowym Miasta”. Uzupełnieniem środków do 2.560.000 zł jest zmniejszenie rezerwy celowej na wydatki inwestycyjne związane z realizacją Strategii rozwoju ulicy Piotrkowskiej. Jest to kwota 246.200 zł”.

Prowadzenie obrad przejęła **wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska**.

Przystąpiono do **zadawania pytań**.

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał:

- o dokładne przyczyny niewykorzystania w tegorocznym budżecie środków przeznaczonych na rozbudowę układu ścieżek rowerowych w Łodzi,
- czy w przyszłych latach te środki zostaną w jakiś sposób ponownie przyznane?

Kierownik Wydziału Przygotowania Inwestycji Zarządu Dróg i Transportu p. Grażyna Piwowarczyk odpowiedziała: „Wydział prowadzi zadanie pn. „Budowa ścieżek rowerowych na terenie miasta Łodzi”. Z wydatkowanych w roku bieżącym środków zawarliśmy umowy na projekty czterech ścieżek rowerowych na kwotę 315.000 zł. W budżecie Miasta mieliśmy zaplanowane 4.000.000 zł. Udało się nam tanio wygrać przetargi. Spodziewaliśmy się, że projekty ścieżek zostaną oddane w lipcu br. Termin ten został przedłużony do końca września br. W związku z tym nie zdążymy już zrealizować nawet części tych zadań, bo okres przetargu uniemożliwi realizację projektów jeszcze w roku bieżącym. Ponadto zostały wydatkowane środki w kwocie 900.000 zł na obsługę laboratoryjną, wideodekodery, sterowniki. Wszystkie zapotrzebowania są ustalane na bieżąco z Rzecznikiem ds. Rowerowych. Mamy także wnioski na dodatkowe dokumentacje i stojaki rowerowe. Opiewają one na kwotę 2.796.000 zł. Z tych kalkulacji wynika, że w budżecie pozostaje kwota 887.000 zł, których Zarząd Dróg i Transportu nie zdąży wydać, ponieważ opracowanie projektów na duże ścieżki pochłonie znów przynajmniej okres kilku miesięcy, co uniemożliwi realizację w roku bieżącym. W przyszłym roku mamy również zarezerwowane w budżecie Miasta środki na ten cel, więc będzie można przeprowadzić przetargi i pod koniec roku mogą zostać zlecone opracowania projektów. Natomiast wydatkowanie środków będzie zaplanowane na przyszły rok. Przesunięcie terminów oddania projektów przez projektantów uniemożliwiło ich realizację. W związku z tym nie mogliśmy wydatkować całości środków przeznaczonych na rok bieżący”.

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał, czy w budżetach Miasta na następne lata zostaną zapewnione środki potrzebne do realizacji kolejnych ścieżek rowerowych?

Kierownik Wydziału Przygotowania Inwestycji Zarządu Dróg i Transportu p. Grażyna Piwowarczyk odpowiedziała: „Planujemy obecnie budżet, w którym będą również zabezpieczone środki na budowę ścieżek rowerowych na terenie Miasta”.

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał, czy zostanie to uwzględnione w WPF?

Kierownik Wydziału Przygotowania Inwestycji Zarządu Dróg i Transportu p. Grażyna Piwowarczyk odpowiedziała, że oczywiście zostanie to uwzględnione.

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał, kiedy radni mogą spodziewać się stosownego projektu uchwały w przedmiotowej sprawie?

Kierownik Wydziału Przygotowania Inwestycji Zarządu Dróg i Transportu p. Grażyna Piwowarczyk odpowiedziała: „Trudno mi powiedzieć. W chwili obecnej jest to omawiane i opracowywane. Myślę, że do końca tygodnia przygotujemy wniosek. Jednak nie chcę składać żadnych deklaracji. Mogę powiedzieć, że jest to już w końcowej fazie przygotowania”.

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał, jakie będą obowiązywały zasady, jeśli chodzi o przekwaterowanie lokatorów ze wspomnianych 128 lokali, czy będzie to zmiana adresu na okres trwania remontu, czy na stałe?

Dyrektor Wydziału Budynków i Lokali p. Andrzej Chojnacki powiedział: „Wszystkie osoby, które są objęte programem wykwaterowania z nieruchomości, które podlegać będą w przyszłym roku działaniom remontowo-inwestycyjnym, będą miały zbadany status prawny. Osoby, które mają orzeczone wyroki eksmisyjne i obecnie oczekują na lokal socjalny otrzymają go i nie będą miały prawa powrotu do wyremontowanej nieruchomości. Osoby, które utraciły tytuł prawny, czyli mają wypowiedzianą umowę najmu, a nie mają jeszcze wyroku orzekającego eksmisję, również nie będą miały prawa powrotu do wyremontowanej nieruchomości. Zwykle są to osoby, które mają zadłużenie w czynszu. Do powrotu będą uprawnione osoby, które są solidnymi płatnikami i najemcami w stosunku do Gminy”.

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał, ile lokali socjalnych, względnie komunalnych można wyremontować za 1.000.000 zł?

Dyrektor Wydziału Budynków i Lokali p. Andrzej Chojnacki powiedział: „Określając wysokość kwoty na 2.560.000 zł i ilość 128 lokali wychodzi, iż średnia kwota remontu na lokal wynosi ok. 20.000 zł”.

Radny p. Paweł Bliźniuk powiedział, czyli za kwotę 1.000.000 zł można wyremontować ok. 50 lokali.

Dyrektor Wydziału Budynków i Lokali p. Andrzej Chojnacki powiedział, że tak.

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał, czy przeznaczenie ok. 1.000.000 zł na premierę w Teatrze Muzycznym nie jest zbyt dużą kwotą, jak na takie wydarzenie?

Wiceprezydent Miasta p. Agnieszka Nowak powiedziała: „W autopoprawce do projektu uchwały przeznaczona jest kwota 900.000 zł na premierę, która ma być inauguracją Teatru Muzycznego po remoncie. Pozostałe środki przeznaczone są na utrzymanie bieżące. Myślę, że środki przeznaczone na premierę są współmierne. Należy pamiętać, że premiera w Teatrze Muzycznym jest wyjątkowo kosztowna, ponieważ wiąże się z całkiem nową scenografią, nowymi kostiumami. Premiera w Teatrze Muzycznym jest zawsze bardziej kosztownym wydarzeniem niż premiera w zwykłym teatrze dramatycznym. Oczywiście wydatki będą rozliczone fakturami i rachunkami”.

Radny p. Paweł Bliźniuk zapytał, czy projektowana jest zmiana w budżecie Miasta dot. przeznaczenia ok. 900.000 zł na prawidłowe oświetlenie ulic w Łodzi?

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „Potencjalne niedobory dot. końcówki bieżącego roku. Ostateczna wysokość niedoborów środków na oświetlenie łódzkich ulic na dzień dzisiejszy jest ustalana. Poszukujemy również do zaproponowania Państwu przesunąć odpowiednich środków. Kiedy wszystkie sprawy zostaną już dopracowane, to odpowiednia propozycja zostanie do Państwa skierowana. W pierwszej kolejności szukamy oszczędności w ramach wydatków bieżących. Jeżeli wspomniane zabiegi się nie uda, to będzie propozycja zmniejszeń wydatków majątkowych. Nie mam wątpliwości, że po ustaleniu ostatecznej kwoty niedoborów stosowne przesunięcie będzie Państwu proponowane. Na pewno nie będzie sytuacji, że w końcówce bieżącego roku nie będzie oświetlenia łódzkich ulic”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Kolejny raz procedujemy sprawy zmian w budżecie, przekazujemy środki finansowe z nieistniejących już jednostek organizacyjnych do jeszcze nieistniejących. Zapisy budżetu Miasta nie są dopasowane do zmiany struktury organizacyjnej UMŁ. Środki wydają wydziały, których w ogóle nie ma w uchwale budżetowej. Obecnie przekazujemy środki finansowe z nieistniejących już delegatur do nieistniejących jeszcze w uchwale budżetowej centrów obsługi mieszkańców, ściślej mówiąc do Wydziału Kontakt z Mieszkańcami, który także nie istnieje w budżecie Miasta Łodzi. Proszę o opinię prawną dot. tego, czy zarządzenie Prezydenta Miasta może zmienić uchwałę budżetową podjętą przez Radę Miejską? Otrzymałem informację, że to się dopasuje zarządzeniem Prezydenta Miasta. Dla mnie jest to kuriozum. Czy to nie Rada Miejska powinna zmienić uchwałę budżetową tak, aby realizatorzy zadań w budżecie byli jasno w niej wymienieni? W chwili obecnej jest bałagan. Jeden wydział, który istnieje wydaje pieniądze wydziału, który już nie istnieje”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „Zarządzenie Prezydenta Miasta, które uregulowało ostatecznie sprawę związaną ze zmianą regulaminu organizacyjnego UMŁ, które weszło w życie z mocą obowiązującą od 16 sierpnia br. To zarządzenie miało opinię prawną. Projekty uchwał w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie Miasta Łodzi na rok 2011 również mają opinie prawne. W moim przekonaniu nie ma tutaj żadnych wątpliwości, co do tego, że proponowane zmiany są zgodne z obowiązującym prawem. Pragnę zwrócić uwagę, że zmiany, o których mówimy w części dot. poszczególnych jednostek organizacyjnych są zmianami w planie finansowym Urzędu. Dyspozycje do jego ustalania ma Prezydent Miasta. Jak Państwo zobaczycie projekt uchwały opisany np. w druku nr 279/2011, to w żadnym z jego paragrafów nie ma zapisów mówiących o realizatorach. Są oni opisani w uzasadnieniu do projektu uchwały, aby można było umiejscowić środki. W samej treści uchwały budżetowej i zmianach uchwały budżetowej są zapisane zadania, natomiast nie ma podanych realizatorów. Zmiany do uchwały budżetowej były zawsze w ten sposób konstruowane. W moim przekonaniu, nie ma tutaj żadnych nieprawidłowości”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Przepisy się zmieniają. Skarbnik Miasta stoi w miejscu. Rozumiem, że moje wątpliwości spowodowały, że Prezydent Miasta po czternastu dniach wprowadziła swoim zarządzeniem zmiany w planie finansowym, ale nie w budżecie Miasta Łodzi. To są dwie odrębne sprawy. Rada Miejska przyjmuje sprawozdanie finansowe i sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta. Prezydent Miasta ma prawo zrobić zmiany w planie finansowym, ale nie ma żadnego prawa zmiany uchwały budżetowej. Proszę o opinię prawną”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska powiedziała: „Panie Radny, kiedy był Pan w Zarządzie Miasta, to również były uchwały budżetowe i zmiany organizacyjne. Wydaje mi się, że te sytuacje są analogiczne”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Co ma piernik do wiatraka? Niech się Pani cofnie do Mieszka I. Ja mówię tu i teraz. Prawo się zmieniło. Ustawa o finansach publicznych jest nowa, zakłada nowe uwarunkowania i Rada Miejska od tego roku procedowała dwa dokumenty: plan finansowy i budżet Miasta. I to jest ta zmiana, która nastąpiła. W okresie, o którym Pani mówi nie istniała obecna ustawa o finansach publicznych, więc nie było tych uregulowań. Proszę poddać pod głosowanie wniosek, który zgłosiłem a nie mówić, co robiłem 20 lat temu”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „W zakresie planu finansowego nic się nie zmieniło. Plan finansowy był zawsze domeną organu wykonawczego i nadal będzie. Jeśli Państwo spojrzycie na załączniki do budżetu Miasta, to są one z podziałem na dział, rozdział, grupy wydatków. W tym zakresie Rada Miejska dokonuje zmian i to jest właściwość Rady Miejskiej”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Są realizatorzy, również w uchwale budżetowej. To, że pozostałe załączniki nie są integralną częścią budżetu zawdzięczamy tylko temu, że w roku bieżącym takiego sformułowania nie użyto. Radny p. M. Rakowski przez wiele lat zgłaszał wniosek, aby część opisowa była integralną częścią budżetu. W roku bieżącym takiego wniosku nie było. Uznaliśmy, że Pani Prezydent będzie realizowała budżet dobrze. Okazuje się jednak, że nie realizuje go dobrze. Proszę o opinię, czy zarządzenie Prezydenta Miasta zmieniające plan finansowy może zmienić uchwałę budżetową podjętą przez Radę Miejską?”.

Prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska poddała pod głosowanie wniosek zgłoszony przez radnego p. W. Skwarkę dot. przedstawienia opinii prawnej, czy zarządzenie Prezydenta Miasta zmieniające plan finansowy może zmienić uchwałę budżetową podjętą przez Radę Miejską”.

Przy 18 głosach „za”, 5 głosach „przeciwnych” i 3 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska wniosek przyjęła. Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

Przedstawicielka Biura Prawnego mec. p. Anna Bednarek-Cicha powiedziała: „Odpowiadając na pytanie trzeba zasadniczo stwierdzić, że zarządzeniem w sprawie zmian planu finansowego nie można dokonać zmian w budżecie. Jednakże art. 257 ustawy o finansach publicznych daje kompetencje zarządowi do dokonywania zmian w planie dochodów i wydatków budżetu jednostki samorządu terytorialnego w określonym w tym przepisie zakresie. Z tego względu, w moim przekonaniu, uchwała jest zgodna z prawem i Prezydent Miasta ma prawo dokonywania zmian w planie dochodów i wydatków budżetu, zgodnie z zasadami określonymi w ustawie o finansach publicznych”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Pani Mecenas zacytowała przepis, który mówi, że Prezydent Miasta może to robić, jeśli jest upoważniony uchwałą budżetową do tych zmian. Czy dobrze zrozumiałem?”.

Przedstawicielka Biura Prawnego mec. p. Anna Bednarek-Cicha powiedziała: „Nie. Art. 257 ustawy o finansach publicznych brzmi następująco: „W toku wykonywania budżetu

zarząd może dokonywać zmian w planie dochodów i wydatków budżetu jednostki samorządu terytorialnego polegających na zmianach planu: 1) dochodów i wydatków związanych ze zmianą kwot lub uzyskaniem dotacji przekazywanych z budżetu państwa, z budżetów innych jednostek samorządu terytorialnego oraz innych jednostek sektora finansów publicznych; 2) dochodów jednostki samorządu terytorialnego, wynikających ze zmian kwot subwencji w wyniku podziału rezerw subwencji ogólnej; 3) wydatków jednostki samorządu terytorialnego w ramach działu w zakresie wydatków bieżących, z wyjątkiem zmian planu wydatków na uposażenia i wynagrodzenia ze stosunku pracy, o ile odrębne przepisy nie stanowią inaczej; 4) dochodów i wydatków jednostki samorządu terytorialnego związanych ze zwrotem dotacji otrzymanych z budżetu państwa lub innych jednostek samorządu terytorialnego”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „W takim wypadku te zmiany nie dotyczą tych kryteriów, które Pani przeczytała”.

Przedstawicielka Biura Prawnego mec. p. Anna Bednarek-Cicha powiedziała: „Mówi o tym pkt 3 art. 257 ustawy o finansach publicznych;”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Zgoda, ale nie ma jednostek, do których przenosimy środki finansowe. My przenosimy z czegoś, czego już nie ma, bo zostało zlikwidowane, do czegoś, czego jeszcze nie ma w budżecie Miasta. Prezydent Miasta może robić zmiany, jeśli ma upoważnienie Rady Miejskiej. Zgadza się z tym i cały czas mówię o tym. Dlatego proponuję skarbnikowi Miasta p. Krzysztofowi Mączkowskiemu, aby zmienić i dostosować uchwałę budżetową zgodnie ze zmianami. W chwili obecnej Pani Prezydent swoim zarządzeniem przenosi z czegoś, co już nie istnieje do czegoś, co jeszcze nie istnieje. W uchwale budżetowej nie można przenosić z czegoś do czegoś, co nie istnieje. To jest logiczne. Nie kwestionuję prawa Pani Prezydent do tego, że może przerzucać pieniądze, może zwracać subwencje oraz robić to, do czego zobowiązała Ją Rada Miejska w uchwale budżetowej. Nie może jednak zmienić zapisów w taki sposób, że zmienia wydziały, klasyfikuje, że ten będzie tyle wydawał, a ten tyle. To nie jest przeniesienie. To nie jest budżet zadaniowy. Dlatego też trzeba zmienić budżet Miasta w taki sposób, aby dać Pani Prezydent możliwość przesuwania pieniędzy w tych kwestiach, o których Pani mówi. W chwili obecnej Pani Prezydent przesuwa pieniądze z nieistniejącego już prawnie wydziału, czy delegatury do wydziału, którego nie ma w budżecie Miasta. Powtarzam pytanie, czy Pani Prezydent może swoim zarządzeniem zmienić treść uchwały budżetowej?”.

Przedstawicielka Biura Prawnego mec. p. Anna Bednarek-Cicha powiedziała: „Zarządzeniem w sprawie zmiany planu finansowego nie można dokonać zmiany w uchwale budżetowej”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „Mam pytanie do Pani Mecenas. Proszę o wyraźne odniesienie się do tego, czy w świetle prawa budżetowego dopuszczalne jest przygotowanie uchwały, która jako wykonawcę budżetu wskazuje nieistniejącą już jednostkę?”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska powiedziała: „Czy kiedykolwiek, jeśli były wprowadzone regulaminem organizacyjnym UMŁ zmiany nazw wydziałów, były one zakwestionowane przez organy nadzoru?”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Bądźmy poważni. Jak zadałem pytanie prawne, to Pani poddała je pod głosowanie. A Pani zadaje pytanie i chce, żeby było ono bez głosowania. Albo trzymamy się Regulaminu Pracy Rady Miejskiej, albo nie”.

Prowadząca obrady, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska-Kińska powiedziała: „Jest to opinia dotycząca jednego obszaru. Są to pytania pomocnicze do wspomnianej opinii prawnej”.

Przedstawicielka Biura Prawnego mec. p. Anna Bednarek-Cicha powiedziała: „Z przykrością muszę stwierdzić, że nie jestem w stanie udzielić odpowiedzi w 100%, czy kiedykolwiek taka uchwała została zakwestionowana przez organ nadzoru. Jednakże jestem przekonana, że nie została, bo nie mogła być zakwestionowana, ponieważ wykonawcą uchwały jest zarząd jednostki samorządu terytorialnego, a nie jego wewnętrzna komórka organizacyjna w postaci wydziału, czy delegatury”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „Pytałem, czy zgodne z prawem budżetowym jest wskazywanie jako realizatora, przy zmianach budżetu, jednostki, która już nie istnieje?”.

Przedstawicielka Biura Prawnego mec. p. Anna Bednarek-Cicha powiedziała: „Jednostka, jaką jest zarząd, istnieje w dalszym ciągu. Zmieniła się tylko struktura organizacyjna Urzędu”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „W budżecie nie wskazujemy, że realizatorem jest Prezydent Miasta, tylko przypisujemy dochody i wydatki do konkretnych jednostek organizacyjnych. Czy możemy uchylać przepisy odnoszące się do wydziału, którego już nie ma?”.

Przedstawicielka Biura Prawnego mec. p. Anna Bednarek-Cicha powiedziała: „Jednostki wewnętrzne Urzędu Miasta jak np. delegatury są wskazane jedynie w uzasadnieniu uchwały. Kompetencje w zakresie zmian w planie dochodów i wydatków budżetu oraz planach finansowych Urzędu ma Prezydent Miasta”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „Czy w roku bieżącym część opisowa stała się integralną częścią budżetu?”.

Przedstawicielka Biura Prawnego mec. p. Anna Bednarek-Cicha powiedziała, że nie.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „My obecnie z uchwały budżetowej, w której jest zapisana delegatura, przenosimy środki do centrum obsługi mieszkańców, którego nie ma w budżecie. Właśnie o to chodzi, a nie o to, że cokolwiek jest zapisane w budżecie Miasta. Delegatura jest wpisana do uchwały budżetowej jako jednostka organizacyjna, która realizuje inwestycje. My z tego przesuwamy środki do Wydziału Kontakt z Mieszkańcami, którego w uchwale budżetowej nie ma. Jak możemy przesuwać środki, skoro tej jednostki nie ma. Wiem, że Prezydent Miasta wydaje upoważnienia do realizacji budżetu np. przez kierownika referatu w centrum obsługi mieszkańców. Zgadzam się z tym, bo ma takie prawo. My jednak w chwili obecnej z uchwały budżetowej przenosimy środki z delegatur do nieistniejącej w uchwale budżetowej jednostki organizacyjnej. To jest problem. Pytam, kto wydaje środki w Łódzkim Ośrodku Geodezyjnym, w Wydziale Nadzoru Właścicielskiego, kiedy te pieniądze są nadal w Wydziale Gospodarowania Majątkiem?”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „W projekcie uchwały w § 9 zostało zapisane, że wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Łodzi. Następnie upoważnia On odpowiednie osoby do dysponowania środkami w ramach budżetu. To jest

kwestia Pani Prezydent, jak sobie ustawi realizację, aby plan dochodów i wydatków założony w odpowiedniej klasyfikacji był realizowany. Jeśli Państwo zobaczycie samą część uchwały, to nie macie tutaj oprócz działu, rozdziału, grupy wydatków i nazwy zadania realizatora. Nie jest prawdą, że przesuwamy środki pomiędzy realizatorami. Przesuwamy je tylko między działami, rozdziałami, grupami wydatków i zadaniami. Realizatorzy wewnętrzni są zapisani w uzasadnieniu, a nie w treści uchwały”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał, gdzie w budżecie Miasta jest zapisane centrum obsługi mieszkańców?

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „Mamy zadania, które Pani Prezydent musi zrealizować. Prezydent Miasta tworząc strukturę organizacyjną przypisała realizację zadania odpowiedniej komórce organizacyjnej. Prezydent Miasta realizuje zadania nałożone przez radnych i wydaje środki zgodnie z klasyfikacją ustaloną w budżecie Miasta. Nie oznacza to, że ma to realizować w takiej formule, czy innej. Prezydent Miasta ma realizować plan dochodów i wydatków”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Czy nieważne jest to, co uchwaliła Rada Miejska w uchwale budżetowej, tylko ważne jest to, co Prezydent Miasta sobie wymyśli?”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „Rada Miejska uchwaliła plan dochodów i wydatków z podziałem na dział, rozdział, paragraf, grupę wydatków i zadania inwestycyjne”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Jak i również jednostki organizacyjne realizujące wydatki majątkowe. Niech to Pan powie, bo jest to w uchwale”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „Wydatki majątkowe – tak. Ale przede wszystkim są zadania majątkowe, które zostały przypisane. A przez kogo Prezydent Miasta będzie realizowała zadania, to już jest element wykonawczy, a nie element stanowiący”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „Czy w uchwale budżetowej jest również zawarty podział środków finansowych, które są przydzielone odpowiednim jednostkom organizacyjnym?”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „W zakresie wydatków bieżących – nie. W zakresie wydatków majątkowych są opisane zadania do realizacji”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Czyli są”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „Zadania do realizacji”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Przypisane odpowiednim wydziałom”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „Przypisane są przede wszystkim zadania do realizacji”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Nie pytam, czy zadania. Pytam, czy w uchwale budżetowej jest podział środków finansowych na poszczególne jednostki organizacyjne?”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „W zakresie wydatków majątkowych do poszczególnych zadań są przypisani realizatorzy”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Czyli są. Pan sam przyznaje, że są i nie są zmienione, a środki wydaje kto inny, więc uchwała budżetowa jest traktowana przez Państwa jako coś, co nie istnieje. Przecież to jest najważniejszy dokument”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „Zgadza się, że jest to najważniejszy dokument. Jednak na dzień dzisiejszy w żadnej materii nie były kwestionowane zmiany, które były procedowane zarówno uchwałami Rady Miejskiej, jak i zarządzeniami Prezydenta Miasta”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „One zawsze miały podpis radcy prawnego i były kierowane do organów nadzoru”.

Prowadzenie obrad przejął **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powiedział: „Myślę, że my w tej chwili tego sporu nie rozstrzygniemy...”.

Przerywając wypowiedź **radny p. Władysław Skwarka** powiedział: „Pani Mecenasa powiedziała jednoznacznie, że Prezydent Miasta swoim zarządzeniem nie może zmienić uchwały budżetowej”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Zgadza się z tym, że Prezydent Miasta swoim zarządzeniem nie może zmienić uchwały budżetowej. Jednak nie chcę, abyśmy w tej chwili prowadzili taki ping-pong słowny pomiędzy Panem, a Skarbnikiem Miasta. Wydaje mi się, że w tej sytuacji Rada Miejska może podjąć stanowisko. Mam prośbę, abyśmy zadawali pytania do konkretnego projektu uchwały. Szanujmy czas i samych siebie. Pytania powinny dot. merytorycznych kwestii, które są zawarte w projekcie uchwały. Mam nadzieję, że sprawę, o której mówi radny p. W. Skwarka rozstrzygniemy niedługo na Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej. Przychyłam się do tego, że nie można przenosić środków finansowych z jednostek do jednostek, które nie istnieją i nie są zapisane w uchwale budżetowej”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Powaga Rady Miejskiej zmusza nas do tego, że powinniśmy pilnować swoich kompetencji. Możemy oczywiście oddać wszystkie swoje kompetencje Prezydentowi Miasta i rozejść się do domu. Uchwała budżetowa jest najważniejszym dokumentem, na który wpływ ma Rada Miejska. Realizacja budżetu Miasta należy do Prezydenta Miasta. I tu nikt nie ma wątpliwości i pretensji. Natomiast po zmianie struktury organizacyjnej należało przygotować poprawiony budżet Miasta tak, aby było wiadomo, jakie zadania mają jednostki nowotworzone, czy podzielone. Jak Rada Miejska może później oceniać wykonanie budżetu Miasta, kiedy sama nie pilnuje tego, aby poszczególne jednostki organizacyjne miały przypisany budżet do siebie?”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Całkowicie się z Panem zgadzam, ale proszę o zadawanie pytań dot. przedmiotowego projektu uchwały”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Zadałem pytanie, czy można zmienić uchwałę budżetową zarządzeniem Prezydenta Miasta?”.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Odpowiedź została udzielona”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Dostaliśmy informację, że nie można...”.

Przerywając wypowiedź **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** powiedział: „Wszyscy słyszeli, co powiedziała Pani Mecenasa”.

Radny p. Piotr Bors zapytał, czy przez ostatni okres czasu wiceprezydent Miasta p. A. Banaszek wraz z prezydent Miasta p. Hanną Zdanowską wprowadzali Radę Miejską w błąd i oszukiwali łodzian, co do niedostatecznych środków w budżecie Miasta na prawidłowe oświetlenie ulic w Łodzi?”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „Przede wszystkim powiedziałem, że są prowadzone analizy i stosowne przesunięcie zostanie zaproponowane. Ustalony plan wydatków, zgodnie z ustawą o finansach publicznych, jest nieprzekraczalnym limitem. I dopóki nie zostanie on zmieniony uchwałą Rady Miejskiej, to dysponent środków zobligowany jest do podejmowania działań tak, aby zmieścić się w przyjętym planie finansowym. W związku z tym, na dzień dzisiejszy plan finansowy nadal nie jest zmieniony. To do Państwa będzie należało ostateczne słowo w momencie przedstawienia ewentualnej propozycji zmian. Na dzień dzisiejszy należało i należy podejmować takie działania, aby w obecnym planie finansowym się zmieścić”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał, dlaczego projektodawca posługuje się terminem „Program 100 kamienic”, skoro nie został on przyjęty przez organy Gminy i nie jest oficjalnym dokumentem do realizacji?

Dyrektor Wydziału Budynków i Lokali p. Andrzej Chojnacki powiedział: „Oficjalnego dokumentu w postaci uchwały Rady Miejskiej przyjmującego „Program 100 kamienic” nie ma. Jest to zadanie, które Prezydent Miasta wyznaczyła Wydziałowi Budynków i Lokali do realizacji w kolejnych czterech latach. Program i jego sposób realizacji z podziałem na poszczególne lata został przygotowany przez Wydział. Prezydent Miasta zaakceptowała ilość i wybór nieruchomości przeznaczonych do rewitalizacji. Dokonałiśmy przeglądu technicznego, wyznaczyliśmy zakres rzeczowy remontów oraz zakres zadań, które należy zrealizować. Wstępnie określiliśmy kwoty niezbędne do przeprowadzenia realizacji Programu”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał, czy wiadomo, kiedy Program zostanie przedłożony Radzie Miejskiej do akceptacji?

Dyrektor Wydziału Budynków i Lokali p. Andrzej Chojnacki powiedział: „Trudno powiedzieć, czy cały Program zostanie przedstawiony Radzie Miejskiej, ponieważ nie ma uchwały Rady Miejskiej, która powoływałaby i wskazywałaby Wydział do realizacji wspomnianego zadania. Jest to zadanie, które zostało zlecone przez Prezydenta Miasta, Wydziałowi Budynków i Lokali”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał czy:

- mógłby otrzymać wspomniany Program do skrytki,

- projektodawca uważa za sensowne i zasadne, aby w uzasadnieniu do projektu uchwały powoływać się na programy, które z formalnego punktu widzenia nie istnieją,
- nie lepiej „Program 100 kamienic” zastąpić sformułowaniem „prace remontowe, działania remontowe w zasobie gminnym”?

Dyrektor Wydziału Budynków i Lokali p. Andrzej Chojnacki powiedział: „Możemy wspomniane działania różnie nazywać. Najważniejsza jest jednak idea podjęcia się przez Prezydenta Miasta tak ważnego zadania, jak remont łódzkich nieruchomości. Wszyscy doskonale wiedzą, w jakim stanie technicznym są łódzkie kamienice. Łódź miała to szczęście, że uniknęła totalnego zniszczenia podczas działań wojennych. Spowodowało to, że na terenie Łodzi są ponad stuletnie kamienice. W związku z tym zasób mieszkaniowy jest bardzo zniszczony, ponieważ przez wiele lat nie było wystarczających środków, żeby rozpocząć proces remontowy kamienic. Należy pamiętać, że znaczna część nieruchomości ma charakter zabytkowy, ponieważ są wpisane do rejestru, czy ewidencji zabytków. Myślę, że zadanie, które polega na remoncie, jakkolwiek byśmy to nazwali, zasługuje na poparcie. Myślę, że użycie sformułowania „Program 100 kamienic” jest bardziej symboliczne, niż oznaczające konkretny program. Remontujemy stare łódzkie kamienice, które przez lata pozostawały nietknięte, jeśli chodzi o remonty”

Radny p. Łukasz Magin powiedział: „Myślę, że nie znajdziemy na sali obrad osoby, która uważałaby, że remontowanie ponad stuletnich kamienic nie jest zasadne. Ponawiam swoje pytanie, czy Prezydent Miasta stoi na stanowisku, że zasadne jest, aby w uzasadnieniu do projektu uchwały znajdowały się sformułowania, programy, które z formalnego punktu widzenia nie istnieją, bo nie zostały zatwierdzone przez instytucje gminne? Czy Prezydent Miasta dopuszcza autopoprawkę polegającą na tym, żeby „Program 100 kamienic” zamienić bardziej ogólnym sformułowaniem, który nie sugerowałby, że taki Program w Łodzi istnieje?”

Wiceprezydent Miasta p. Agnieszka Nowak powiedziała: „Jeśli to możliwe, to zostanie przygotowana Panu Radnemu odpowiedź na piśmie”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał, czy jeśli pragnie zgłosić poprawkę do projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej odnośnie środków na budowę ścieżek rowerowych, to musi obecnie zgłosić poprawkę do projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie Miasta Łodzi na 2011 r.?

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski odpowiedział: „Nie musi Pan zgłaszać poprawki do projektu uchwały w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie Miasta Łodzi na 2011 r. Jednak proszę o wstrzymanie się z propozycją zmiany. Pragnę przypomnieć, że na rok 2012 w WPF na budowę ścieżek rowerowych zapisanych zostało 10.000.000 zł. Na dzień dzisiejszy wartość globalna tego zadania nie jest do końca określona, z uwagi chociażby na braki w dokumentacji. Jeśli dokumentacje zostaną wykonane, to one określą wartość kosztorysową zadania. Wtedy zostaną zaproponowane stosowane propozycje do WPF. Jest to okres przejściowy i prosiłbym, żeby stosowne zapisy jednak pozostawić w uchwale”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Moim zdaniem zachowanie tego w takiej skali finansowej, jaka była pierwotnie, to jest pręgierz, jeśli chodzi o pracę urzędników i gdybyśmy konsekwentnie dopasowywali przygotowanie dokumentacyjne do kwot, które zapisaliśmy w WPF, to dzisiaj mielibyśmy tam zero, bo nie było nic przygotowane. To Rada Miejska wyznacza horyzont finansowy i powinna go utrzymać, nawet jeśli zdajemy sobie sprawę z

tę, że jego realizacja jest zagrożona. A jest zagrożona, bo w latach poprzednich też go nie zrealizowaliśmy. Wtedy Pan Skarbnik konsekwentnie wychodząc naprzeciw oczekiwaniom radnych i te środki przesuwaliśmy na lata kolejne, a nie redukowaliśmy całości zakresu zadania”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Tylko jest to kwota 887 000 zł. WPF i przedsięwzięcia, które są wpisane do WPF mają za zadanie generalnie umożliwić podpisywanie umów wieloletnich i zaciąganie zobowiązań. W tym okresie do czasu przekazania Państwu nowego projektu budżetu na 10 000 000 zł nie zaciagniemy zobowiązań, bo takiej możliwości nie będzie. Proszę wstrzymać się do złożenia projektu budżetu”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Moje zaufanie do ZDiT minimalnie drgnęło i urosło, gdy się pojawił pierwszy kontrapas, ale obawiam się tego, że usłyszę z ZDiT, że nie przygotowali dokumentacji na kolejny odcinek, bo w WPF nie było wystarczających środków i będziemy się kręcić w kółko. Wtedy my przygotujemy zwiększenie w WPF, a ZDiT powie, że jest za późno, żeby to wydatkować i trzeba to jednak zmniejszyć. I tak możemy ciągle. Skoro Rada Miejska wyznaczyła kiedyś ten poziom finansowy, to powinniśmy ten horyzont finansowy utrzymać”.

Radna p. Ewa Majchrzak zapytała: „Mam pytanie, które dotyczy zmian w Wydziale Kultury. 1 150 000 zł jest przeznaczone na realizację zadania Teatru, chodzi tutaj o premiery. Czy w budżecie Miasta na 2011 r. nie zostały przeznaczone żadne pieniądze na premierę przedstawienia, czy premiera pojawiła się nagle, że musimy tak dużą kwotę dokładać?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Był określony plan finansowy dla instytucji kultury. Było założenie co do premiery, natomiast po określeniu ostatecznych kosztów okazało się, że niezbędne jest zwiększenie planu finansowego”.

Radna p. Ewa Majchrzak zapytała: „Jakie środki zostały przeznaczone na premierę w Teatrze Muzycznym z tych, które zostały zapisane w budżecie? Mam taką informację, że teatr ma prawie 7 000 000 zł i teraz dokładamy kolejny milion”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Nie mogę powiedzieć, ile, ponieważ jest to dotacja podmiotowa. To jest przeznaczone na funkcjonowanie teatru w ramach, którego jest realizacja tego przedsięwzięcia. My ustaliśmy dotacje dla instytucji kultury, a ona się sama nią rządzi”.

Radna p. Ewa Majchrzak zapytała: „Czy są środki pozabudżetowe, które pozyskał teatr?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Będzie to później biletowane, więc przychody instytucji kultury z tego tytułu będą. Co do skali nie wypowiem się na dzień dzisiejszy”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Program 100 kamienic jest w samej treści uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie budżetu i zmian w budżecie Miasta Łodzi na 2011 r. i proszę jeszcze raz, aby zanim będziemy głosowali przedmiotowy punkt porządku obrad, pojawiła się odpowiedź na piśmie na moje pytania”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała: „Czy Wydział Kultury otrzymał szczegółowy kosztorys realizowanej premiery w Teatrze Muzycznym łącznie z honorariami i kosztami licencji?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Nie mam takiej wiedzy. Nie widzę też przedstawiciela Wydziału Kultury. Jeżeli Pani Radna pozwoli to może to zostanie przekazane w terminie późniejszym”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, iż projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej, Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej oraz Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta. Żadna z Komisji nie wydała opinii negatywnej, ani nie wniosła żadnej uwagi do projektu uchwały.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych przystąpiono **do dyskusji indywidualnej**.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Tego typu praktyki są niezgodne nie tylko z prawem, ale też z dobrymi obyczajami. Uchwalenie takiej zmiany w budżecie jest moim zdaniem niedopuszczalne”.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku nr 249/2011 wraz z autpoprawkami.

Przy 20 głosach „za”, 3 głosach „przeciwnych” oraz 14 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę Nr XXI/360/11 w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2011 rok, która stanowi **załącznik nr 18** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 19**.

Radny p. Jarosław Berger zgłosił wniosek formalny mówiąc: „Zgłaszam wniosek formalny o rozszerzenie porządku obrad o punkt 9 a Informacja Prezydenta Miasta Łodzi o budowie stadionów sportowych w Łodzi. Z analizy dokumentów, które dot. przetargu na stadion miejski oraz informacji dot. ewentualnego unieważnienia przetargu dot. koncepcji na stadion Widzewa. Dzisiaj informacja Prezydenta Miasta jest konieczna, ponieważ w sytuacji, gdyby okazało się, że przetarg nieograniczony ogranicza się do jednej tylko firmy, a z naszych informacji wynika, że tak jest, ten przetarg mógłby zostać unieważniony, na co Rada Miejska nie powinna się zgodzić”.

Radny p. Piotr Bors zgłosił wniosek formalny mówiąc: „Sklądam wniosek o włączenie do porządku obrad w punkcie 9b Informacji Prezydenta Miasta Łodzi co do dalszych działań w zakresie Camerimage Łódź Centre. Do Klubu Radnych SLD trafił dokument „Analiza wykonalności Camerimage Łódź Centre na podstawie koncepcji Franka Gehrego”. Chcemy wiedzieć, czy Pani Prezydent zapoznała się z tym dokumentem. Na sesji, kiedy Pani Prezydent wróciła z USA zapowiedziała, że we wrześniu podejmiemy decyzję, jakie będą losy”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zgłosił kontrwniosek mówiąc: „Uważam, że informacja na temat tego, czy Pani Prezydent z jakimś dokumentem się zapoznała, to Pan może uzyskać w trybie interpelacji. Jeśli chcemy dyskutować o tym całym projekcie, to wymaga to

przygotowania odpowiedniej dokumentacji, także informacji ze strony Pani Prezydent. Nie wydaje mi się to możliwe w dniu dzisiejszym. Informacja na temat tego, czy jakiś urzędnik się zapoznał z jakimś dokumentem Pan Radny może spokojnie uzyskać w trybie 14 dniowym w formule interpelacji”.

Wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski powiedział: „Proszę o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie nadania statutu I Szpitalowi Miejskiemu im. dr. E. Sonnenberga w Łodzi druk nr 256/2011. Jest dla nas priorytetem, by przygotować łódzkie szpitale do tego, by mogły wziąć skutecznie i dobrze udział w konkursie. Projekt uchwały jest efektem ostatnich informacji ze spotkania z dyrektorem NFZ pod koniec ubiegłego tygodnia i informacji, które otrzymaliśmy w tym tygodniu”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zgłosił wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmian w składach osobowych komisji Rady Miejskiej w Łodzi druk BRM nr 128/2011w punkcie 11a.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek formalny p. Jarosława Bergera o wprowadzenie do porządku obrad w punkcie 9a „Informacji Prezydenta Miasta Łodzi o budowie stadionów sportowych w Łodzi”.

Przy 18 głosach „za”, 18 głosach „przeciwnych” oraz 3 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska nie przyjęła powyższego wniosku formalnego. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 20** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek formalny p. Piotra Borsy o wprowadzenie do porządku obrad w punkcie 9b „Informacji Prezydenta Miasta Łodzi co do dalszych działań w zakresie Camerimage Łódź Centre”.

Przy 18 głosach „za”, 22 głosach „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymującym się” Rada Miejska nie przyjęła powyższego wniosku formalnego. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 21** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek formalny **wiceprezydenta Miasta p. Krzysztofa Piątkowskiego** o wprowadzenie do porządku obrad w punkcie 8b projektu uchwały w sprawie nadania statutu I Szpitalowi Miejskiemu im. dr. E. Sonnenberga w Łodzi druk nr 256/2011”.

Przy 28 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 11 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska przyjęła powyższy wniosek formalny. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 22** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad w punkcie 11a obrad projektu uchwały w sprawie zmian w składach osobowych komisji Rady Miejskiej w Łodzi druk BRM nr 128/2011.

Przy 39 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska przyjęła powyższy wniosek formalny. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 23** do protokołu.

Ad pkt 7a - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej – druk nr 255/2011 wraz z autopoprawką.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc: „Projekt uchwały wraz z autopoprawką w załączniku nr 1 zawiera zmiany, które były dokonywane zarówno uchwałami Rady Miejskiej, jak i zarządzeniami Prezydenta Miasta, które zmieniały poziom dochodów i wydatków w okresie pomiędzy sesjami. W wyniku tych zmian w stosunku do planu, który był ustalony 7 września br. uwzględniając autopoprawkę dochody zmieniają się o 4 201 370 zł, wydatki o 7 975 038 zł. Różnica 3 773 668 zł będzie sfinansowana przychodami z tytułu wolnych środków. Powoduje to, iż deficyt zwiększa się o kwotę 3 773 668 zł. W wyniku zmian zmieniają się również wskaźniki zadłużenia. Z uwagi na wzrost planu dochodów nieznacznie się zmniejszają. Ogólny wskaźnik zadłużenia zmniejsza się o 0,8 punktu procentowego z 53,6 do 53,08. Wskaźnik obsługi zmniejsza się o 0,2 punktu procentowego z 13,92 do 13,90. W następnych latach następuje pewna korekta dochodowo-wydatkowa. Ale z uwagi na włączenie nowego zadania wskaźniki bardzo nieznacznie wzrastają, ale cały czas są pod kontrolą i w granicach przewidzianych prawem. Jeżeli chodzi o przedsięwzięcia, to oprócz tych zadań, które są konsekwencją projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie chciałbym zwrócić uwagę na nowe zadanie, które jest proponowane do włączenia Łódzki Monitoring Metropolitalny. W wyniku informacji z Urzędu Marszałkowskiego okazuje się, iż Miasto może pozyskać środki na ten cel w wysokości 17 531 261 zł pod warunkiem, że zaangażuje wkład własny w wysokości 5 843 754 zł. To są wyliczenia naszych służb. Aby złożyć ponowny wniosek aplikacyjny niezbędne jest umieszczenie tego zadania w WPF z limitem wydatków na rok 2012 i 2013. Wartość kosztorysowa zadania została określona na kwotę 23 375 015 zł. To jest najważniejsza zmiana, która nie wynika z poprzedniej uchwały. W przypadku budowy dróg rowerowych jest zmiana wartości kosztorysowej zadania. Po analizie i wykonaniu projektu wydaje się, że to zadanie będzie musiało być przedłużone, a wartość zadania będzie większa niż planowana jest na dzień dzisiejszy”.

Następnie przystąpiono do fazy pytań.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Chciałem zapytać wiceprezydenta A. Banaszka w sprawie horyzontu finansowego dla budowy systemu dróg. Chciałbym, by była to deklaracja Prezydenta, bo to on przedkłada projekt budżetu. Bez tej deklaracji będę zmuszony złożyć swoją poprawkę, chyba że mnie Pan Prezydent zapewni, ale nie podejrzewam?”.

Odpowiedzi udzieliła **wiceprezydent Miasta p. Agnieszka Nowak** mówiąc: „Deklaruję, że ścieżki rowerowe na pewno są priorytetem Pani Prezydent. Środki zaproponowane na ten cel w projekcie budżetu na rok następny będą takie, jak deklarowane. To, że w tej chwili są one zmniejszone wynika tylko i wyłącznie z tego, że nie wiemy tak naprawdę w jakim zakresie będzie przygotowana praca, a w związku z tym i dokumentacją. Czekamy na ostateczne

rozstrzygnięcia. Deklaruję, że te środki w projekcie budżetu na rok następny będą takie, jak Pan Radny oczekuje. Prosiłabym Pana Radnego o wycofanie poprawki”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz zapytał: „Pozostajemy w kole zakłętego absurdu, bo jak zmniejszymy środki, to nie zostaną przygotowane projekty, a jak nie przygotujemy projektów, to nie będzie środków. Czy to nie jest absurdalne?”.

Wobec braku dalszych pytań **przystąpiono do zgłaszania opinii komisji.**

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, iż projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, Komisji Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej oraz Komisji Edukacji. Żadna z Komisji nie wydała opinii negatywnej, ani nie wniosła żadnej uwagi do projektu uchwały.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz **przewodniczący Komisji Uchwał i Wniosków radny p. Kazimierz Kluska** zaprezentował poprawkę radnego p. B. Domaszewicza mówiąc: „W części 18 załącznika nr 3 dokonuje się zmiany kwot na realizację przedsięwzięć w poszczególnych latach dział 600 Transport i łączność, budowa układu dróg rowerowych na terenie Miasta, łączne nakłady finansowe nie ulegają zmianie, limit wydatków na rok 2011 zmniejszenie o 887 000 zł, a limit wydatków na rok 2012 zwiększenie o 887 000 zł. W związku z powyższymi zapisami analogicznym zmianom podlegają zapisy pozostałych załączników”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „W moim przekonaniu z uwagi na to, iż ta poprawka wymusza niejako zmiany w załączniku nr 1, które nie są tutaj zaproponowane, bo wymusza zmianę ogólnej wielkości poziomu wydatków majątkowych na rok 2012, co pociąga za sobą konieczność wskazania źródła pokrycia, czy to w przychodach, czy dochodach, to pociąga za sobą zmiany pewnych wskaźników. Jeszcze raz apeluję o odrzucenie tej poprawki z uwagi na to, że nie są opisane konsekwencje, bo nie są wskazane źródła w załączniku nr 1. Środki te z uwagi na dużą ilość projektów na pewno będą nie mniejsze na 2012 r. niż Pan Radny wnioskuję tą poprawką”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „W zapisach załącznika nr 1 w autopoprawce napisane jest, że załączniki podlegają zmianie w związku z zapisami załącznika nr 3. Dokonałem analogicznego zapisu. Wydawało mi się, że jest to zapis poprawny. Wywalczyliśmy ponad 14 000 000 zł w horyzoncie kilkuletnim na budowę systemu ścieżek rowerowych. Trwało to bardzo długo. Kiedy te środki się znalazły, to nie chciałem, żebyśmy je zmniejszali, tylko dlatego, że nie ma projektów. Podobnie projektów nie mamy dla innych projektów drogowych w ramach ZDiT, a one tam pozostają. Zostawmy te środki, niech one tam będą, niech ZDiT nie ma wymówki dla nieprzygotowywania kolejnych dokumentacji. Nie będzie dokumentacji, to nie ma sensu, żeby były środki. Nie ma środków, to nie ma podstaw, żeby przygotować dokumentację. Zakłęte koło absurdu dalej się toczy. Apelowalbym, żebyśmy zachowali ten poziom wydatków na tym, który Rada Miejska ustaliła w poprzedniej kadencji. Tym bardziej, że jak powiedział Pan Skarbnik, ich realne wydatkowanie nastąpi dopiero w przyszłym roku. A to jest tylko horyzont finansowy. Idzie to w dobrym kierunku, pożądanym przez władze Miasta, czyli wzrasta poziom wydatków na inwestycje. To chyba dobrze?”.

Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski powiedział: „Czy w załączniku nr 1 jeżeli ta zmiana zostanie przegłosowana, mamy zwiększyć poziom kredytów o te 887 000 zł, poziom dochodów? Bo to też powinno być wskazane przez inicjatora zmian. To nie jest zmiana automatyczna. Musi być podane źródło pokrycia”.

Radny p. Bartosz Domaszewicz powiedział: „Pozostaje przy swoim zdaniu, bo moje zapisy są analogiczne do tych, które były zapisami do poprawki”.

Radny p. Władysław Skwarka powiedział: „Jeżeli Pan Skarbnik mówi w imieniu Prezydenta Miasta Łodzi, to chcę przypomnieć, że bez zgody Prezydenta nie można zmienić żadnego zapisu, który skutkuje środkami finansowymi. Organ nadzoru to nam uchyli. Proszę Pana Przewodniczącego, aby stosować się do przepisów, które nas obowiązują. Jeżeli Pan Skarbnik mówi w imieniu Prezydenta Miasta Łodzi, że nie wyraża zgody, to oznacza, że Prezydent nie wyraża zgody, więc taka poprawka jest niezgodna z prawem”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Nie zgadzam się z radnym p. W. Skwarką i tą interpretacją. To nie dotyczy budżetu, tylko WPF. A to jest zupełnie inna uchwała”.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez radnego p. B. Domaszewicza.

Przy 20 głosach „za”, 5 głosach „przeciwnych” oraz 7 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska przyjęła powyższą poprawkę. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 24** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku nr 255/2011 wraz z autopoprawką i poprawką.

Przy 24 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 7 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XXI/361/11** zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej, która stanowi **załącznik nr 25** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 26**.

Ad pkt 7b - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie pozbawienia drogi powiatowej kategorii publicznej - druk nr 253/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Przedstawiam uzasadnienie propozycji zmiany statusu ul. Piotrkowskiej na tzw. drogę wewnętrzną, strefę ruchu. W trakcie prac, które toczą się nad tzw. regulaminem ogródkowym na ul. Piotrkowskiej i jego opiniowania prawnego okazało się, że jeśli droga posiada status drogi publicznej wątpliwe prawnie okazuje się narzucanie, bądź proponowanie w samym kształcie lokalizacji ogródków gastronomicznych różnych elementów związanych np. z estetyką ogródków, lokalizacją, bądź też w wyborze podmiotu, który może być operatorem ogródka. W związku z powyższym dokonaliśmy analizy, na ile zmiana statusu drogi ul. Piotrkowskiej z drogi publicznej na drogę

wewnętrzną zmieni istniejącą sytuację. Istotne jest to, że zmieniły się w ostatnim czasie uwarunkowania prawne związane z nowelizacją prawa o ruchu drogowym, które umożliwiają Policji i Straży Miejskiej kontrolowanie tak, jak ma to miejsce na drogach publicznych wszystkich kwestii związanych z przestrzeganiem zasad ruchu drogowego na ul. Piotrkowskiej. Zmiana statusu drogi publicznej nie spowoduje ani ograniczania ruchu na ul. Piotrkowskiej, ani też jej otwierania dla ruchu. Są to dwie różne sprawy. Kolejne następstwo ewentualnej zmiany kategorii ul. Piotrkowskiej skutkuje tym, że Miasto nie będzie występowało w relacjach z podmiotami, które prowadzą działalność gastronomiczną w formie ogródków na ul. Piotrkowskiej z pozycji organu administracyjnego, ale będzie występowało z pozycji partnera w umowie cywilno-prawnej. Dotychczasowa decyzja o zajęciu pasa drogowego zostaje zastąpiona umową cywilno-prawną, najczęściej jest to umowa dzierżawy. Istotne jest to, że w trakcie dyskusji pojawił się problem i realne ograniczenie takie, że na ul. Piotrkowskiej, czy też na każdej ulicy, która traci status drogi publicznej, nie mogą być prowadzone prace inwestycyjne finansowane ze środków zewnętrznych np. UE. Z naszej wiedzy wynika, że w obecnym okresie programowania rzeczywiście jest tak, że nie mogą być finansowane ze środków zewnętrznych prace związane z samym pasem drogi, czyli przebudową ulicy. Nie ma to żadnych skutków związanych z brakiem możliwości ubiegania się o środki zewnętrzne, czy to na remonty kamienic, czy też np. na kampanie społeczne np. finansowane z Europejskiego Funduszu Spójności. Pojawił się też problem związany z tym, czy zmiana statusu drogi będzie skutkowała trudnościami w egzekwowaniu estetyki na ul. Piotrkowskiej. Daje to Prezydentowi Miasta więcej możliwości w kwestii ustalania zasad estetyki samych ogródków gastronomicznych. W toku dyskusji pojawił się przepis, że nie można będzie lokalizować tzw. obiektów tymczasowych w odległości 8 m od drogi publicznej. Zmiana statusu ul. Piotrkowskiej, w naszej opinii, nie będzie skutkowała pojawieniem się takich obiektów, choćby dlatego, że ul. Piotrkowska jest pod opieką Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków jako, że obowiązuje na niej tzw. obszarowy wpis do rejestru zabytków. Do tej pory Wojewódzki Konserwator Zabytków w kwestii lokalizacji reklam wielkoformatowych, czy innych obiektów zawsze opiniował negatywnie. Jedynym ograniczeniem przynajmniej do końca okresu programowania 2007-2013 związanych ze zmianą statusu ul. Piotrkowskiej w naszej opinii jest takie, że nie można uzyskiwać środków zewnętrznych pozamiejskich na remont samego pasa drogi. Zmiana statusu nie będzie skutkowała innymi negatywnymi ograniczeniami. Policja i Straż Miejska będą mogły cały czas reagować tak jak do tej pory. Jest możliwość kontrolowania estetyki. Nie wiąże się też ta zmiana ani z ograniczeniem, ani z wpuszczaniem samochodów na ul. Piotrkowską'.

Następnie przystąpiono **fazy pytań**.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Mam wątpliwość co do tego, co się działo do tej pory. Nie ulega wątpliwości, że na podstawie obowiązującego regulaminu ogródkowego Miasto egzekwowało estetykę ogródków oraz nie dopuszczało do tego, by na ulicy funkcjonowały ogródki tych restauratorów, którzy nie mają bezpośredniego ulokowania przy ul. Piotrkowskiej. Czy dotychczasowe działania Miasta na podstawie regulaminu, który do tej pory obowiązywał były nielegalne?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokolowicz** mówiąc: „Opinia prawna do nowej wersji regulaminu nie odwoływała się wprost ani do ustawy, ani do żadnego rozporządzenia, ale do orzecznictwa sądów. Linia orzecznictwa sądów rozpoczęła się w zeszłym roku, czy też w 2009 r., kiedy pojawiały się pierwsze orzeczenia, które podawały przykłady innych Miast, gdzie były zaskarżane decyzje o zajęciu pasa drogowego. Takie decyzje, które uzależniały postawienie ogródka

gastronomicznego od lokalizacji samego lokalu gastronomicznego, zaczęły się to stosunkowo niedawno. Ponieważ jest to tylko orzecznictwo to jest pewne ryzyko prawne, które może mieć miejsce. Nie wiadomo, jak np. WSA w Łodzi reagowałaby na takie zaskarżenia. Niemniej jednak taki problem jest. W decyzji o zajęciu pasa drogowego nie powinno się uwzględniać innych rzeczy niż tylko te, które wprost wynikają z zapisów ustawy o drogach publicznych”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Czy w historii funkcjonowania regulaminu w Łodzi zdarzyła się taka sytuacja, że decyzja Miasta co do wyglądu ogródka była skutecznie przez któregoś z restauratorów skarżona w sądzie?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „W Łodzi taka sytuacja się nie zdarzyła”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Nie wydaje się Panu logicznym, że powinniśmy reagować w postaci zmiany statusu drogi dopiero w momencie, kiedy jakaś sytuacja by nas dotyczyła? Ja takiego dmuchania na zimne w przypadku tej ulicy, która jest wizytówką Miasta nie rozumiem”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „W obowiązującym regulaminie być może, dlatego nie zdarzały się takie sytuacje, o których mówimy, ponieważ nie było zapisu, który uniemożliwiałby podmiotom gospodarczym spoza ul. Piotrkowskiej otwieranie ogródków na tej ulicy. Zmierzamy w tym kierunku, dążąc do podnoszenia standardów, żeby ogródek na ul. Piotrkowskiej miały osoby, które prowadzą działalność wprost z witryny na ul. Piotrkowskiej. Żeby ogródek był związany z działalnością przy ul. Piotrkowskiej. Dotychczasowy regulamin ogródkowy tego nie uwzględniał. Ktoś prowadzący działalność gospodarczą poza ul. Piotrkowską może otwierać taki ogródek na ul. Piotrkowskiej. Takie sytuacje miały miejsce. W tej chwili też jest taka sytuacja, że jeden lokal gastronomiczny spoza ul. Piotrkowskiej jest zlokalizowany na ul. Piotrkowskiej. To ma swoje wady i zalety. Zmierzamy w kierunku podnoszenia wartości renty gruntowej na ul. Piotrkowskiej związanej z tym, że wyższe czynsze płacone za wynajmowane lokale gastronomiczne wiążą się z dodatkowymi możliwościami prowadzenia ogródków gastronomicznych”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Mam wrażenie, że nie mija się Pan z prawdą w tym momencie. Z tego, co podpowiada mi radny p. S. Tylman jest jedna taka sytuacja funkcjonowania ogródka restauratora spoza ul. Piotrkowskiej. Ale to miało miejsce tylko z uwagi na to, że było wolne miejsce i nie było chętnych do tego. Na podstawie starego regulaminu przy statusie drogi publicznej Miastu jakoś udawało się doprowadzić do porządku i estetykę i zasady funkcjonowania ogródków. Czy w regulaminie, który do tej pory obowiązuje jest pieczętka podpisu któregoś z radców prawnych ZDiT?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Obowiązujący regulamin obowiązuje od kilku lat od 2004 r. to trudno mi odpowiedzieć na pytanie, jak to było opiniowanie. Zakładam, że była opinia radcy prawnego”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Na czym polegają zmiany w regulaminie ogródkowym, który jest teraz przez ZDiT procedowany i który wymaga zmiany statusu drogi?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Propozycje zmian w regulaminie będą poddawane konsultacjom społecznym i są one następujące. Ogródki gastronomiczne na ul. Piotrkowskiej będą mogły prowadzić podmioty gospodarcze, które mają wejście do lokalu gastronomicznego bezpośrednio z witryny. Ogródki gastronomiczne mogą być lokalizowane na chodniku, nie na drodze. Jest także propozycja zniesienia tzw. komisji ogródkowej, by uprościć procedurę i przyspieszyć wydawanie tych zgód. Byłaby potrzebna opinia prawnika oraz ZDiT w kwestiach bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jest propozycja wydłużenia sezonu ogródkowego o 2-3 miesiące”.

Radny p. Łukasz Magin zapytał: „Wspomniał Pan, że ta zmiana regulaminu będzie konsultowana. Czy zmiana statusu drogi z publicznej na wewnętrzną też była konsultowana? Dla mnie jest to zmiana daleko idąca. Osobiste moje zdanie jest takie, że trochę obciach, żeby reprezentacyjna ulica Łodzi nie była ulicą publiczną, tylko drogą wewnętrzną”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Zmiana statusu ul. Piotrkowskiej nie była przedmiotem konsultacji społecznych. Rozważenie „za” i „przeciw” wynikające z opinii prawnych, czy opinii ZDiT wskazuje, że zmiana ma w znacznej mierze charakter zmiany technicznej, a mniej zmiany strategicznej niosącej za sobą istotne konsekwencje z punktu widzenia chociażby przestrzegania przepisów ruchu drogowego, czy też wygaszania ruchu na ul. Piotrkowskiej zgodnie z zapisami Strategii rozwoju ul. Piotrkowskiej”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Powiedział Pan, że ogródki w przyszłości będą mogli posiadać jedynie restauratorzy, którzy mają lokale od frontu ulicy. Dzisiaj wiele lokali mieści się w podwórkach. Dzięki temu Piotrkowska żyje i jest wyjątkowa. Czy ci właściciele bądź dzierżawcy tych lokali nie będą mieli możliwości, żeby wystawiać ogródki na ul. Piotrkowską? Jest kilka znanych lokali w podwórkach”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Jeśli zostanie przyjęty regulamin, to takiej możliwości nie będzie. Dlatego jest to poddawane konsultacjom społecznym i na etapie konsultacji pewne szczegółowe zapisy mogą ulec zmianom”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Trochę mnie to martwi, bo nie byłoby ogródka Łodzi Kaliskiej”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Jest kilka takich lokali. Na przestrzeni lat zmniejszenia się ilość lokali z podwórek, które lokalizują ogródki na ul. Piotrkowskiej. Także tendencja jest malejąca. Koncepcja jest taka, że tam, gdzie się da, żeby działalność gastronomiczna w podwórkach otwierała tam ogródki”.

Radny p. Sebastian Tylman zapytał: „Pracowałem nad regulaminem ogródkowym przez 4 lata. Mam wrażenie, że nie wie Pan o czym mówi. Czy Pan przeczytał regulamin?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Tak”.

Radny p. Sebastian Tylman zapytał: „I tam była mowa o tym, że preferowani są restauratorzy, którzy mają wyjście od frontu. W drugiej kolejności osoby, które funkcjonują w podwórku. Mam propozycję, by Pan się z tym zapoznał i wykorzystał choćby w części stary regulamin”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Mam świadomość brzmienia starego regulaminu i wiem, że propozycja nowego regulaminu jest wręcz rewolucyjna w stosunku do poprzedniej i dlatego powinna być poddana publicznej dyskusji”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „Czy według obowiązującego prawa Miasto może odmówić w chwili obecnej zajęcia pasa drogowego, jeżeli wnioskodawca spełnia wszystkie warunki określone w ustawie o drogach publicznych?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Nie może odmówić”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „Kiedy zostanie zmieniony status, można zmusić kogoś do zawarcia umowy cywilno-prawnej?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Nie”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „Czyli będzie uznaniowość?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Będzie to kwestia na pewno nie uznaniowości”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „To jest uznaniowość, bo nie ma takiej możliwości, by ktoś zmusił właściciela drogi wewnętrznej do zawarcia umowy cywilno-prawnej. Czy zgodnie z ustawą na drogach wewnętrznych można stawiać znaki zakazu i nakazu, czy tylko informacyjne?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Jeśli droga wewnętrzna otrzyma status tzw. strefy ruchu, wtedy można”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „A jeżeli nie otrzyma?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Dlatego jest taka propozycja, by droga wewnętrzna była automatycznie strefą ruchu”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „W uzasadnieniu mówi się o tym, że będzie swoboda w regulowaniu zasad ruchu przez zarządcę terenu drogi wewnętrznej, czyli Prezydenta Miasta?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Prawo daje taką swobodę”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „Czyli jest taka możliwość, że ta droga wewnętrzna będzie dostępna dla każdego, jeśli tak zdecyduje zarządca terenu?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „Czy Prezydent Miasta ma taką możliwość prawną?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Zakładam, że tak”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „Mówi Pan, że zmieniły się uprawnienia jeżeli chodzi o kontrole kierowców. Ograniczenia dot. znaków i uregulowań pozostają. Zarządca terenu ma swobodę w dobieraniu każdego? Jest to zamiar, by Prezydent Miasta Łodzi miał swobodę jeśli chodzi o cały teren?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Bez względu na to, jaki status posiada ul. Piotrkowska to zgodnie z załącznikiem do uchwały dot. Strategii ul. Piotrkowskiej punkt docelowy jest taki, żeby Piotrkowska była wyłączana z ruchu. Prezydent musi się stosować do tej uchwały”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „Czy Pan pamięta projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie wznowienia ruchu na Piotrkowskiej, który był procedowany w kwietniu?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Tak”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „Raz przywracamy ruch, teraz nadajemy jej status ulicy wewnętrznej”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Nie myślimy o powrocie do ruchu na ulicy Piotrkowskiej”.

Radny p. Władysław Skwarka zapytał: „Ja nie pytam, co Pan myśli. Tylko co zrobi Pani Prezydent?”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Menadżerem ul. Piotrkowskiej jest Prezydent Miasta. Czy możemy liczyć, że Pani Prezydent będzie obecna przy dyskusji?”.

Wiceprezydent Miasta p. Agnieszka Nowak powiedziała: „Nie może Pani Prezydent przybyć na sesję. Udzieliła wszelkich pełnomocnictw Panu Kierownikowi, który pracuje w Zespole i współpracuje z managerem ul. Piotrkowskiej”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Czy badali Państwo służebności jakie są na ul. Piotrkowskiej? Wiele nieruchomości ma tzw. służebności z drogi publicznej”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Nie przeprowadzaliśmy takiego badania”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Co się stanie ze służebnościami drogowymi w momencie, kiedy Państwo zrobicie drogę wewnętrzną?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Piotrkowska jako droga wewnętrzna będzie drogą udostępnioną dla obsługi komunikacyjnej każdej nieruchomości”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak powiedział: „Służebności będą dalej funkcjonowały, bo to jest ograniczone prawo rzeczowe. Nie jest to związane ze statusem drogi, tylko jest to określone prawo rzeczowe zapisane w kodeksie cywilnym. Jest to ograniczenie z korzystania z prawa własności. Jeśli służebność istnieje, to będzie również istniała nadal”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Nie będę się teraz do tego odnosił. Odniosę się w trakcie dyskusji”.

Radna p. Urszula Niziolek-Janiak zapytała: „Na jakiej zasadzie będzie można wyegzekwować usunięcie z pasa, który jest w tej chwili jezdnią, czy też chodnikiem nielegalnie postawionej reklamy? Rozumiem, że podpisując umowę z podmiotem, który by chciał ulokować reklamę na ul. Piotrkowskiej Pani Prezydent upoważniłaby i zobowiązała do przestrzegania tej umowy. Natomiast jeśli takiej umowy nie ma, to kto będzie upoważniony do interwencji, ukarania mandatem i spowodowania usunięcia reklamy?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Zakładam, że nie ulegnie zmianie dotychczas obowiązująca zasada, czyli istnienie instytucji Plastyka Miasta, który jest odpowiedzialny za opiniowanie w kwestiach estetycznych lokalizacji konkretnych obiektów. Tak, jak jest to w przypadku propozycji zawartej w regulaminie ogródkowym, to od pozytywnej opinii Plastyka Miasta i ZDiT zależy podpisanie, bądź nie umowy dzierżawy. Będą w niej zawarte stosowne zapisy co do konieczności zobowiązania się inwestora do zachowania takich a nie innych standardów tych obiektów.

Radna p. Urszula Niziolek-Janiak zapytała: „Na jakiej podstawie ZDiT będzie opiniował ustawianie reklamy, czy innego obiektu, skoro nie jest w tym momencie zarządcą drogi?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „To jest już kwestia wewnętrznych rozwiązań organizacyjnych w UMŁ, kto w imieniu Prezydenta Miasta będzie zarządzał drogą. Mówiąc ZDiT mam na myśli podmiot, który w imieniu Prezydenta Miasta będzie zarządzał drogą”.

Radna p. Urszula Niziolek-Janiak zapytała: „Jakie uprawnienia ma Plastyk Miasta, poza skontrolowaniem i wystawieniem jakiegoś upomnienia i nakazu usunięcia nielegalnego obiektu?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Plastyk Miasta działa w imieniu Prezydenta Miasta”.

Radna p. Urszula Niziolek-Janiak zapytała: „Kto jest służbą egzekwującą?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „To jest inna kwestia, która jest bardzo trudna w praktyce. Czego doświadczamy chociażby przy próbie usuwania nieestetycznych budek. Takie problemy mogą się zdarzyć, ale nie zależy to od tego jaki status ma dana droga. Jest to egzekucja z prawa własności”.

Radna p. Urszula Niziolek-Janiak zapytała: „Znalazłam w ustawie o drogach publicznych taki zapis, że przykładem drogi wewnętrznej są np. drogi dojazdowe do obiektów użytkowanych przez przedsiębiorców. Czy w tym momencie, kiedy postawimy jakieś zakazy, kto będzie egzekwował i karał dojeżdżanie do lokali użytkowych na ul. Piotrkowskiej? Czy Straż Miejska i Policja rzeczywiście są uprawnione nie tylko do interwencji, ale do karania na drogach wewnętrznych?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Nowelizacja prawo o ruchu drogowym polega na tym, że Straż Miejska i Policja będzie posiadała takie uprawnienia na drogach wewnętrznych. Gdyby ich nie było, to jest to istotny argument przeciwko zmianie statusu drogi. Teraz od kilku miesięcy te uprawnienia już obowiązują”.

Radna p. Urszula Niziolek-Janiak zapytała: „Znalazłam taką informację, że jeżeli w strefie zamieszkania Straż Miejska nie może interweniować, jeśli nie ma wyznaczonego na tym terenie choć jednego miejsca parkingowego. Czy to ma zastosowanie do drogi wewnętrznej będącej strefą ruchu?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Jeśli chodzi o strefę zamieszkania, to jest to zupełnie inny przepis i znak drogowy. Można wprowadzać na drodze wewnętrznej strefę zamieszkania. Trwają w Oddziale ds. Obsługi Piotrkowskiej we współpracy z ZDIT, że Strażą Miejską i z Biurem Prawnym dyskusje na ten temat. Jest to jeden z argumentów utrudniających nadanie Piotrkowskiej statusu strefy zamieszkania. To jest co innego niż droga wewnętrzna. To może iść w tym kierunku, że wyznaczenie miejsca parkingowego, jeśli jest konieczne, to nie musi się odbyć za pomocą znaków poziomych, może się odbyć za pomocą znaków pionowych. W tej chwili staramy się uzyskać opinie techniczne i prawne, czy postawienie znaku pionowego, który mówi o możliwości parkowania wzdłuż całej ulicy na danym odcinku w określonych godzinach spełnia już te warunki wyznaczenia miejsc parkingowych na drodze będącej strefą ruchu. To jest dalszy etap, nad którym pracujemy. To jest znacznie więcej problemów i ograniczeń z tym związanych np. z organizacją skrzyżowań Piotrkowskiej w ulicami równoległymi”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czy strefa ruchu funkcjonuje na drogach wewnętrznych? Co innego jest strefa zamieszkania, a co innego strefa ruchu”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Mówimy dziś o drodze wewnętrznej”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Nie wiadomo, czy to będzie strefa zamieszkania, czy strefa ruchu?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Tak. W pierwszym etapie na pewno strefa ruchu, bo to jest łatwiejsze, bo co do strefy zamieszkania nie mamy wystarczająco dużo informacji, żeby proponować takie rozwiązanie”.

Radny p. Mateusz Walasek zapytał: „Mam pytania o rozwiązania dot. fizycznego utrudnienia ruchu na ul. Piotrkowskiej. Ten temat nie wynika bezpośrednio ze Strategii. Nie chcę wymieniać licznych pomysłów, które dotyczyły zarówno stałych jak i ruchomych ograniczeń. Jak ta zmiana wpływa na możliwość instalacji urządzeń, barier i czy to jest uwzględnione w najbliższych planach?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Nie ma przeciwwskazań, żeby umieszczać fizyczne bariery np. w postaci ruchomych słupków. W procedowanym przetargu na wyłonienie wykonawcy projektu budowlanego przebudowy ul. Piotrkowskiej zapisano w specyfikacji istotnych warunków zamówienia konieczność zaprojektowania separatorów ruchu w 2 miejscach, tych samych, które były wskazywane w Strategii Rozwoju Ulicy Piotrkowskiej, czyli na skrzyżowaniu ul. Piotrkowskiej i Roosvelta i Piotrkowskiej z Pasażem Rubinsteina”.

Radny p. Mateusz Walasek zapytał: „Do czasu eliminacji ruchu część podmiotów będzie posiadała uprawnienia do wjazdu. Jak to nas ogranicza w wydawaniu tych uprawnień? Wiemy, że w innych Miastach w podobnych sprawach są procesy sądowe. Czy możemy to limitować i jak to wyglądać w tym momencie?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Zakładam, że jeśli Piotrkowska będzie drogą wewnętrzną o statusie strefy ruchu te uprawnienia mogą być administrowane tak jak na zasadach dotychczasowych”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Projekt nie został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej. Czy mógłby Pan powiedzieć, jak zmiana statusu drogi będzie skutkowała na wpływy do budżetu Miasta? Zakładając, że zostaną te same ogródki, w tych samych lokalizacjach”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „W przypadku drogi wewnętrznej mamy konkretnego zarządcę drogi, który może pobierać opłaty z tytułu dzierżawy tego terenu. Stawki dzierżawy są regulowane stosownym zarządzeniem Prezydenta Miasta. Nie jestem w stanie powiedzieć, jakie będą konsekwencje. W punkcie startu te stawki powinny być takie same, jak opłaty za zajęcie pasa drogowego. Miasto ma większe możliwości w przypadku wydzierżawiającego, bo może pobierać wyższe niż wynikające z ustawy o drogach publicznych stawki, albo w drugą stronę może całkowicie zwalniać”.

Radny p. Witold Rosset zapytał: „Wiem, w jaki sposób są ustalane stawki i w oparciu o co się je ustala i czynsz dzierżawny. Czy będzie wprowadzona nowa kategoria do tabeli stawek dzierżawnych?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Planujemy wprowadzenie nowej kategorii stawek za zajęcie pasa drogowego”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy po zmianie kategorii drogi Prezydent Miasta bez zgody Rady Miejskiej będzie mógł przywrócić ruch na ul. Piotrkowskiej?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Prezydent Miasta jako zarządzający reguluje ruchem na ul. Piotrkowskiej więc tak. Ale jeśli chodzi o Strategię Rozwoju Ulicy Piotrkowskiej to zobowiązuje go uchwała do likwidacji ruchu. Sama zmiana statusu drogi z publicznej na wewnętrzną powoduje to, że zarządca drogi reguluje zasady ruchu”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy Prezydent Miasta już w tym roku proponował wprowadzenie ruchu na ul. Piotrkowskiej? Czy to było zgodne ze Strategią?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Prezydent Miasta proponowała takie rozwiązanie”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy to było zgodne ze Strategią na tamten czas?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Trudno powiedzieć, czy to było zgodne ze Strategią, bo nie mówi ona konkretnie, jaki jest harmonogram”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Przed chwilą Pan powiedział, że mówi i że na tej podstawie Prezydent nie wprowadzi. Czy wtedy to było zgodne ze Strategią?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Nie powiedziałem, że nie jest niezgodne, tylko, że muszą być przestrzegane przepisy Strategii. Należy przewidywać to, co zostało zapisane w Strategii docelowe wyłączenie na ul. Piotrkowskiej”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy Strategia przewiduje ruch na ul. Piotrkowskiej?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „W ograniczonym zakresie tak, natomiast zakłada jego maksymalną eliminację”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy w czasie, kiedy Prezydent Miasta miała zamiar wprowadzić ruch na ul. Piotrkowskiej proponując to Radzie Miejskiej, to Strategia była taka jak dzisiaj, czy zapisy były inne?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Takie same”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Jaką mamy gwarancję na podstawie tej Strategii, że Prezydent Miasta nie podejmie takiej samej decyzji już teraz nie musząc pytać Rady Miejskiej o zgodę?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Z mojej wiedzy wynika, że Prezydent Miasta, jako manager

ul. Piotrkowskiej nie ma takich planów, aby przywrócić ruch na ul. Piotrkowskiej. Co do gwarancji, to takie pytanie należy zadać Pani Prezydent”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy ktoś w imieniu Pani Prezydent mógłby odpowiedzieć?”.

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Agnieszka Nowak** mówiąc: „Pani Prezydent faktycznie zgłosiła się do Rady Miejskiej z prośbą o opinię na temat wprowadzenia ruchu na ul. Piotrkowskiej. Należy docenić to, że w momencie kiedy opinia Rady Miejskiej była negatywna Pani Prezydent wycofała się z tego pomysłu i nie zamierza go podtrzymywać”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Pani Prezydent wycofała się, bo na ten okres nie miała innego wyjścia, bo bez zgody Rady nie może tego zrobić, bo to jest droga innej kategorii. Na Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przedstawiciel ZDiT mówił, że wprowadzenie zmiany kategorii drogi może spowodować protesty lokalnych przedsiębiorców, którzy prowadzą swój biznes na ul. Piotrkowskiej. Czy Państwo przeprowadziliście konsultacje społeczne w tym zakresie? Jaka jest ich opinia na ten temat?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokółowicz** mówiąc: „Nie przeprowadzaliśmy konsultacji projektu uchwały. Planujemy przeprowadzić konsultacje regulaminu ogródkowego. Jest znaczna część przedsiębiorców, którzy są przeciwni ograniczeniom np. w kwestii regulacji estetyki, czy lokalizacji ogródków, ale są też tacy, którzy to pochwalają”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „A może zaczniecie Państwo w tymi ludźmi rozmawiać? Celem jest, aby Prezydent Miasta stał się zarządcą drogi i miał instrumenty natury egzekucyjnej wobec tego co postanowi. Myślę, że aby rozwijała się ul. Piotrkowska to system nakazowy jest niekoniecznie najlepszym systemem. W mojej opinii jest złym. Czy Państwo zamiast zmieniać kategorię drogi, nie uważacie, że lepiej zacząć rozmawiać i konsultować ten program?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokółowicz** mówiąc: „Przygotowujemy regulamin konsultacji społecznej regulaminu ogródkowego. Zmiana statusu drogi nie była przedmiotem konsultacji nie dlatego, że nie chcieliśmy, lecz uznajemy to za warunek, żeby w ogóle rozpocząć dyskusję nad samym regulaminem ogródkowym w obecnych uwarunkowaniach prawnych”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Co się zmieni oprócz tego, że Państwo będziecie mieli system nakazowy? Dlaczego nie można konsultować regulaminu przy obecnych statusie drogi?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokółowicz** mówiąc: „Można. Lecz chciałem wskazać uwagę na te ograniczenia terminowe związane z procedurą przeprowadzenia konsultacji społecznych zgodnie z uchwałą. Chcieliśmy przyjąć pewną sekwencję działań, ponieważ zakładam, że regulamin konsultacji społecznych da pewną równorzędność różnych opinii w kwestii nowego regulaminu ogródkowego. Dotychczasowe rozmowy z obecnym bądź poprzednim managerem ul. Piotrkowskiej zawsze były zdominowane przez pewną grupę osób, które były jednoznacznie przeciwne zmianom. Chcielibyśmy usłyszeć różne strony i opinie na ten temat”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Państwo chcecie usłyszeć różne strony i opinie na ten temat wyposażając się we władzę absolutną. Czy to daje równorzędność?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Dopóki droga jest publiczna to zgoda na jej zajęcie jest wydawana w oparciu o decyzję administracyjną. Organ występuje z pozycji nadrzędnej. A tutaj mamy umowę cywilno-prawną. W związku tym zakłada się pewną równorzędność stron”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czy nie obawia się Pan takiej sytuacji, że w momencie, kiedy Prezydent Miasta wyposaży się w takie kompetencje, że zacznie egzekwować to pomimo sprzeciwu i bez konsensusu społecznego? Czy nie obawia się Pan tego, że Piotrkowska umrze do końca, bo przedsiębiorcy nie dadzą sobie niczego narzucić?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Nie mam takiej obawy. Odwołałbym się do samej idei powoływania managera ul. Piotrkowskiej, która w jakimś sensie odwołuje się do idei zarządzania centrami handlowymi. Zarządca centrum handlowego narzuca coś najemcom, ale po to, aby było to obopólną korzyścią dla wszystkich stron. Bo to nie będzie narzucanie wygórowanych stawek ale np. kwestie estetyki”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Czyli Państwo zamiast rozmów proponujecie taką ideę: „ja wiem lepiej, co dla was będzie dobre i nie będę rozmawiał?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Proponujemy wypośredkowanie”.

Radny p. Jacek Borkowski zapytał: „W jakiej fazie jesteśmy, jeżeli chodzi o realizację pokonkursową dot. nawierzchni ul. Piotrkowskiej?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Wszystko idzie zgodnie z planem, czyli w przyszłym tygodniu powinien zostać wyłoniony wykonawca projektu budowlanego. Wówczas będziemy mieli projekt budowlany z końcem listopada br. Wtedy będziemy dokładnie wiedzieć, jakie będą stosowane materiały, jak będzie wyglądała Piotrkowska w projekcie. A to będzie punktem wyjścia dla rozpoczęcia prac nad przetargiem na przebudowę”.

Radny p. Jacek Borkowski zapytał: „Czyli jesteśmy na etapie poprojektowym?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Tak”.

Radny p. Jacek Borkowski zapytał: „Czy ta dyskusja dzisiejsza nie powinna odbyć się pół roku wcześniej? Jeżeli mówiliśmy o drodze powiatowej, to mieliśmy w konkursie narzucone pewnego rodzaju parametry tej drogi, które wpływały na rozwiązania konkursowe. Czy ma Pan przekonanie, że rozwiązania konkursowe, jak i projektowe, jak i docelowe wyglądałyby nieco inaczej, gdybyśmy tę dyskusję podjęli wcześniej?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Zmiana statusu drogi nie zaburza tego, co zostało ustalone w konkursie, jakie prace zostały wybrane i nie zaburza toku dalszych prac. Lepiej byłoby samą procedurę rozpocząć wcześniej. Opinię prawną mieliśmy już po zakończeniu kwestii regulowania estetyką bez zmiany statusu drogi dopiero po zakończeniu konkursu. Stąd późniejsze rozpoczęcie prac”.

Radny p. Jacek Borkowski zapytał: „Zrobiliśmy coś dziwnego, bo zależało nam na tym, żeby był to bardziej pasaż, a warunki konkursowe wynikające z tego, że była to droga gminna narzuciły pewną szerokość jezdni. Za chwilę będziemy rozmawiali o regulaminie konkursowym i czy rzeczywiście jest taka tendencja już nawet po realizacji tego pierwszego etapu, żeby organizować ogródki w obrębie chodników? Czy ktoś to konsultował z przedsiębiorcami?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Regulamin ogródkowy będzie konsultowany jesienią br. i zakładam, że wyniki konsultacji mogą zmodyfikować treść tego regulaminu. Zapisane jest tak, że zgodnie z tym regulaminem, jeśli zostałby przyjęty w proponowanej formie, to ogródki byłyby lokalizowane na chodnikach”.

Radny p. Jacek Borkowski zapytał: „Tylko na chodnikach z parametrami drogi gminnej, pomimo tego, że za chwilę będziemy mieli drogę wewnętrzną”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Przypominam, że po przebudowie chodniki będą znacznie szersze”.

Radny p. Jacek Borkowski zapytał: „Tak, ale mogłyby być jeszcze szersze, gdybyśmy mieli inne warunki konkursowe”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czy przedmiotowy projekt uchwały będzie miał wpływ na taki stan rzeczy, który polega na tym, że w godzinach nocnych ul. Piotrkowska staje się gigantycznym postojem taksówek?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Myślę, że może mieć wpływ negatywny bądź pozytywny”.

Radny p. Mateusz Walasek zapytał: „Czy w obecnym stanie prawnym tzn. przy tym, że jest to droga publiczna ustawienie znaku wyłączenie ruchu wymaga jakiegokolwiek uchwały Rady Miejskiej? Bo ja przypominam, że nie procedowaliśmy żadnej uchwały o wyłączeniu ruchu, tylko stanowisko w tej kwestii”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Marcowa dyskusja nad uchwałą była rzeczywiście opinią Rady Miejskiej do propozycji Prezydenta Miasta. W kwestii, czy jest tutaj istotna różnica w regulowaniu zasad ruchu w sensie czy robi to Rada Miejska, czy Prezydent Miasta w zależności od konkretnej kategorii drogi, myślę, że powinien wypowiedzieć się pracownik ZDiT. Pewne jest to, że w przypadku drogi wewnętrznej zarządcą drogi jest Prezydent Miasta”.

Radny p. Mateusz Walasek zapytał: „Czy w obecnym stanie prawnym dla zniesienia zakazu ruchu na ul. Piotrkowskiej konieczna jest uchwała Rady Miejskiej?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora ds. Utrzymania Dróg ZDiT p. Krzysztof Kalisz** mówiąc: „Nie”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała: „Jaka jest opinia Rady Osiedla „Katedralna” w sprawie proponowanej uchwały?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Nie było to poddawane opiniowaniu rad osiedli”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała: „Dlaczego?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Nie wiem, czy wymaga tego procedura. Nie było to poddawane konsultacjom społecznym, tak jak wiele zmian znaków, czy kategorii drogi. Czy być powinna? Nie wiem. Myślę, że ZDiT jako projektodawca może coś więcej powiedzieć”.

Radna p. Bożenna Jędrzejczak zapytała: „Nie uważa Pan, że od tego należało zacząć?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Zmiana kategorii drogi jest troszkę przez nas, być może źle, ale traktowana jako zmiana techniczna, żeby przejść do tej istotniejszej części, czyli dyskusji nad samym regulaminem ogródkowym, bo ta jest istotna z punktu widzenia konsekwencji dla mieszkańców i przedsiębiorców”.

Radny p. Jan Mędrzak zapytał: „W jakim stopniu zapisy tej uchwały determinują powodzenie realizacji programu przebudowy ul. Piotrkowskiej?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Nie determinują w żadnym stopniu. Przebudowa idzie własnym trybem. Brak zmiany statusu drogi będzie skutkował niezaproponowaniem nowego regulaminu”.

Radny p. Jan Mędrzak zapytał: „Nieprzyjęcie tej uchwały nie spowolni i nie stworzy żadnego problemu w realizacji tego programu?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Nie spowolni”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Dlaczego ul. Piotrkowska jako ulica wewnętrzna ma być na razie strefą ruchu? A dlaczego ul. Piotrkowska nie ma być strefą zamieszkania? Strefa zamieszkania jest charakterystyczna, bo dot. terenów, gdzie nie ma separacji na ruch pieszego i kołowy, a z takim przypadkiem mamy do czynienia na ul. Piotrkowskiej, bo na środku ulicy mamy Pomnik Łódzian Przełomu Tysiąclecia. Wszyscy spacerują, mamy ogródki, więc jest to typowa strefa zamieszkania. W strefie zamieszkania obowiązuje ograniczenie prędkości do 20 km/h. W strefie zamieszkania nie wolno parkować w miejscach innych niż wyznaczone. Mamy z tym problem, że wiele samochodów parkuje bezprawnie na ul. Piotrkowskiej. Czy ustawienie znaku strefa zamieszkania nie rozwiąże problemu?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Z punktu widzenia Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej i realizacji Strategii byłoby cudownie, gdyby to wprowadzić. Opóźnienie wynika tylko i wyłącznie z faktu, że nie chcemy zrobić czegoś, co będzie obciążone błędem prawnym. Chcemy stworzyć

dokładny projekt strefy zamieszkania. Rozwiązać kwestie, jak parkować i jak rozwiązać skrzyżowania, bo w strefie zamieszkania nie powinno być sygnalizatorów świetlnych i nie można objąć strefą całej Piotrkowskiej. Nie może być też przejść dla pieszych. Dyskutujemy nad tym. Sam Oddział jest na stanowisku, że im szybciej zostanie wprowadzona strefa zamieszkania, tym lepiej”.

Radna p. Urszula Niziolek-Janiak zapytała: „Znalazłam informację, że strefa ruchu i znak dot. jej wprowadzenia służy temu, żeby służby interwencyjne miały prawo interweniować i karać mandatami. Dot. to specjalnie wprowadzenia możliwości karania na drogach wewnętrznych. Strefa zamieszkania nie ma takiej możliwości, żeby służby miejskiej mogły interweniować. Czy to tak jest?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Co do samej strefy zamieszkania jest szereg wątpliwości np. ta dot. kwestii przestrzegania przepisów. Nie jestem pewien, czy w drodze wewnętrznej w strefie zamieszkania służby nie mogą przestrzegać zasad ruchu. Dlatego proponujemy drogę wewnętrzną ze strefą ruchu”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał: „Czy w strefie zamieszkania służby miejskie, bądź Policja mogą interweniować?”.

Odpowiedzi udzielił **z-ca dyrektora ds. Utrzymania Dróg ZDiT p. Krzysztof Kalisz** mówiąc: „Służby mogą egzekwować przestrzeganie przepisów prawa”.

Odpowiedź uzupełnił **komendant Straży Miejskiej p. Dariusz Grzybowski** mówiąc: „Będzie można karać. Jeśli będzie określone oznakowanie. Wtedy pierwszeństwo mają piesi”.

Radny p. Piotr Bors zapytał: „Korzystając z okazji, że jest Prezydent Miasta powtórzę pytanie. Czy w momencie, kiedy Rada Miejska zgodzi się na zmianę kategorii drogi Pani Prezydent przewiduje w jakimkolwiek czasie wprowadzenie ruchu kołowego na Piotrkowskiej?”.

Odpowiedzi udzielił **Prezydent Miasta p. Hanna Zdanowska** mówiąc: „Nie byłam członkiem Rady Miejskiej, kiedy była przyjmowana Strategia ul. Piotrkowskiej. W tej Strategii jest jasno zapisane, jakie działania ma podjąć manager ul. Piotrkowskiej. Żebyśmy mogli skutecznie zarządzać ul. Piotrkowską i żebyśmy mogli realizować zadania, które są zapisane w Strategii jest wniosek, by stała się ulicą wewnętrzną. Nie zamierzam wprowadzać ruchu. Państwo się na ten temat wypowiedzieliście i ja respektuję w tym zakresie decyzję Rady, że nie zgadzacie się, aby był ruch. Zrobimy wszystko, żeby tego ruchu faktycznie nie było. W tej chwili mówicie, że nie chcecie ruchu, a na ulicy ruch jest cały czas. Momentami narasta. Narasta parkowanie. Straż Miejska robi wszystko, żeby samochody nie parkowały na ul. Piotrkowskiej bez określonych zezwoleń. Jeżeli chcemy skutecznie wdrożyć Strategię ul. Piotrkowskiej to konieczne jest właściwe zarządzanie tą ulicą. Przy statucie drogi publicznej nie ma takiej możliwości. Nie zrealizuję Strategii ul. Piotrkowskiej, bo nie jestem w stanie zmienić statusu ogródków, które powstają na ulicy w okresie wakacyjnym, do czego Państwo mnie, jako managera zobligowali”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „W momencie, kiedy ulica Piotrkowska jest ulicą publiczną to każda z nieruchomości ma dostęp do drogi publicznej. Nie ma z tym żadnego kłopotu, bo każda działka dysponuje dostępem do drogi. W momencie zmiany na drogę

wewnętrzną trzeba będzie ustanawiać służebności. Ktoś będzie musiał ponieść ich koszty. Będą to właściciele kamienic, bądź gmina Łódź. Czy jest realne i możliwe przeprowadzenie tej operacji?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. kierownika Oddziału Obsługi Ulicy Piotrkowskiej p. Mariusz Sokołowicz** mówiąc: „Nie czuję się kompetentny wypowiadać się w kwestii służebności. Dostęp do drogi publicznej zapewniany przez prawo może odbywać się przez drogę wewnętrzną. Piotrkowska jako droga wewnętrzna, gdyby była dostępna dla wszystkich użytkowników nie zapewniałaby dostępu do dróg publicznych”.

Odpowiedź uzupełnił **radca prawny w Biurze Prawnym UMŁ p. Aleksandra Gaj** mówiąc: „Zgodnie z obowiązującym prawem nieruchomości musi mieć dostęp do drogi publicznej. W przypadku jego braku zachodzi konieczność uregulowania przez ustanowienie służebności”.

Radny p. Marek Michalik zapytał: „Proszę o to, by nie podejmować decyzji raptownie w tej sprawie. Zgłaszam o odesłanie projektu uchwały do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej oraz Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej”.

Następnie **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez radnego p. M. Michalika.

Przy 16 głosach „za”, 13 głosach „przeciwnych” oraz 5 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska przyjęła powyższy wniosek. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 27** do protokołu.

Ad pkt 8 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia zasad dysponowania aktywami trwałymi przez samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej, dla których podmiotem tworzącym jest Miasto Łódź - druk Nr 246/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **z-ca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek** mówiąc: „W związku z wejściem w życie dnia 1 lipca 2011 r. ustawy o działalności leczniczej konieczne jest podjęcie nowej uchwały określającej zasady dysponowania aktywami trwałymi przez samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej, dla których podmiotem tworzącym jest Miasto Łódź. Uchwała regulująca obowiązywała dotychczas na podstawie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Rozwiązania zawarte w przedmiotowym projekcie w znacznej mierze odpowiadają dotychczasowym regulacjom, które sprawdziły się w kilkuletniej praktyce. Podstawową różnicą jest zniesienie przez ustawę wymogu określania przez podmioty tworzące zasad, na jakich publiczny zakład może dokonać zakupu lub przyjąć darowizny aparatu i sprzętu medycznego oraz przeznaczenia i standardów aparatury i sprzętu. Chciałabym zgłosić autopoprawkę do załącznika zgodnie z sugestią radnego p. W. Rosseta, który proponował, by w poszczególnych paragrafach załącznika zastąpić pełną nazwę Wydziału słowami: „właściwego Wydziału”.

Wobec braku pytań przystąpiono do prezentacji **opinii Komisji**.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, iż projekt uchwały został skierowany do Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej. Komisja nie wydała opinii negatywnej, ani nie wniosła żadnej uwagi do projektu uchwały.

Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej radny p. Witold Rosset powiedział: „Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie pod warunkiem wprowadzenia w poszczególnych paragrafach załącznika zamiast pełnej nazwy Wydziału słów: „właściwego Wydziału”.

Wobec braku opinii innych komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **przewodzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku nr 246/2011 wraz z autopoprawką.

Przy 31 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę Nr XXI/362/11 w sprawie określenia zasad dysponowania aktywami trwałymi przez samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej, dla których podmiotem tworzącym jest Miasto Łódź, która stanowi **załącznik nr 28** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 29**.

Ad pkt 8a - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania statutu III Szpitalowi Miejskiemu im. dr. Karola Jonschera w Łodzi- druk nr 254/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **z-ca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek** mówiąc: „W związku z wejściem w życie dnia 1 lipca 2011 r. ustawy o działalności leczniczej konieczne jest dostosowanie zapisów statutów publicznych zakładów opieki zdrowotnej do nowych przepisów. Przedmiotem niniejszego projektu jest nadanie statutu III Szpitalowi Miejskiemu im. dr. Karola Jonschera w Łodzi, który będzie spełniał obowiązujące wymogi z zastosowaniem odpowiedniej terminologii. Pragniemy jednocześnie dokonać zmiany w zakresie świadczeń udzielanych przez Szpital polegającej na włączeniu w strukturę poradni endokrynologicznej oraz poradni pulmonologicznej”.

Następnie przystąpiono do fazy pytań.

Radna p. Joanna Kopcińska zapytała: „Dlaczego likwidujemy poradnie leczenia bólu w szpitalu, który jest szpitalem rozwijającym się, wyposażonym w nowoczesny sprzęt i aparaturę, posiadającym wykwalifikowaną kadrę medyczną. Poradnia leczenia bólu nie może być stworzona w jakiegokolwiek placówce, dlatego, że do jej funkcjonowania potrzebna jest baza. Szpital Jonschera jest jednym z niewielu miejsc w Łodzi, który taką bazę posiada. Mieszkańcy Łodzi nie mają prawdziwej takiej poradni”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek** mówiąc: „Poradnia zaprzestała udzielania świadczeń z powodu braku wyspecjalizowanego personelu. Były trudności w znalezieniu lekarza anestezjologa. Szpital nie mógł się z tego powodu ubiegać o kontrakt z NFZ”.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał: „Powiedziała Pani, że trzeba dostosować zapisy do obowiązujących przepisów. Które to zapisy i jak się one zmieniły? Jaka jest w tej sprawie opinia rady społecznej szpitala? Czemu projekt ten nie został przedstawiony Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej?”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek** mówiąc: „Zmiany polegają na zmianie użycia odpowiedniej terminologii. Do tej pory mieliśmy zakłady opieki zdrowotnej. W tej chwili wszystkie te podmioty są podmiotami działalności leczniczej. W ostatnim czasie mieliśmy informacje, jakie zakresy świadczenia usług będą kontraktowane z NFZ, na co będzie wzrost środków. Wiemy, że w zakresie poradni endokrynologicznej, pulmonologicznej jednostka jest na tyle przygotowana, by takowe powstały”.

Radny p. Jan Mędrzak zapytał: „Czy w związku z tym, że ulega likwidacji poradnia leczenia bólu to oznacza to, że w Łodzi nie ma pacjentów, którzy powinni, czy chcą korzystać z takiej poradni?”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek** mówiąc: „Nie mogliśmy znaleźć specjalistów”.

Radny p. Jan Mędrzak zapytał: „A co z pacjentami?”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek** mówiąc: „Pacjenci są. Likwidacja sama w sobie już nastąpiła. Rada Miejska już podjęła decyzje uchwałą. Wtedy jeszcze były zespoły opieki zdrowotnej i wtedy były wymagane przekształcenie samodzielnego publicznego zakładu i ograniczenie tego typu działalności. Przedmiotowy projekt uchwały jest następstwem, którym powinniśmy dokonać zmiany w statucie. Zabezpieczaniem świadczeń zajmuje się NFZ”.

Radny p. Jan Mędrzak zapytał: „Czy Państwo macie wiedzę, jakie są potrzeby ludzi w tym zakresie?”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek** mówiąc: „Ze względu na nasze uwarunkowania nie mogliśmy utrzymać tego typu działalności. NFZ jest odpowiedzialny za zabezpieczenie takich świadczeń. Czuwa nad tym, aby takie świadczenia były wykonywane i realizowane”.

Radny p. Jan Mędrzak zapytał: „Rozumiem, że NFZ finansuje tego typu świadczenia, ale potrzebę w zakresie realizacji tego typu świadczeń zgłaszają władze służby zdrowia, czy odpowiednie jednostki. Czy nie ma takich potrzeb? Czy Państwo nie widzicie takich potrzeb?”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek** mówiąc: „Potrzeby są. W naszym szpitalu nie jesteśmy w tej chwili w stanie spełnić oczekiwań NFZ. Nie mamy odpowiedniego personelu. Nie możemy prowadzić tego typu działalności”.

Radny p. Jan Mędrzak zapytał: „Przykro to słyszeć i uważam, że jest to duże zaniedbanie i rozumiem, że pacjenci muszą pozostać sami z tym problemem i leczyć się u znachora, bądź poprzez niekonwencjonalne metody leczenia”.

Radna p. Joanna Kopcińska zapytała: „Ustawa o zakładach opieki zdrowotnej obligowała do wykreślenia komórki, która nie podejmuje działalności, a wcześniej powinniście Państwo poinformować Wojewodę o zamiarze zaprzestania działalności i uzyskać opinię Wojewody na ten temat”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek** mówiąc: „Pani Dyrektor podejmowała wielokrotnie próby, by uruchomić poradnię leczenia bólu. Niestety nie miała odpowiedniej kadry. Odbyła się kontrola organu rejestrowego Wojewódzkiego Centrum Zdrowia Publicznego w III Szpitalu im. Jonschera i zobowiązała dyrekcję do dokonania zmian i dostosowania statutu do obowiązujących faktycznie i realizowanych świadczeń. Pani dyrektor podejmowała wielokrotnie próby licząc na to, że uda jej się uruchomić tego typu świadczenia. Ze względu na to, że została ponaglona kontrolą dokonaliśmy tej zmiany”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Była uzyskana zgoda Wojewody na likwidację poradni leczenia bólu?”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek** mówiąc: „Pani Wojewoda wskazała, że należy wykreślić poradnię leczenia bólu ze statutu, skoro nie są świadczone usługi w tym zakresie”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Czy była na to zgoda?”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek** mówiąc: „Wojewoda nie może zmusić jednostki, która nie jest przygotowana i nie ma odpowiedniej kadry do świadczenia usług w takim zakresie”.

Radny p. Piotr Adamczyk zapytał: „Z czego wypływają problemy kadrowe? Czy w Łodzi nie ma kształcenia w tym kierunku?”.

Odpowiedzi udzieliła **z-ca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek** mówiąc: „W tym okresie, kiedy dyrektor Szpitala próbowała uruchomić działalność poradni leczenia bólu trudno było pozyskać lekarza anestezjologa”.

Odpowiedzi udzieliła **główny specjalista w Wydziale Zdrowia i Spraw Społecznych p. Bogumiła Kempieńska – Mirosławska**, która poinformowała, że w zawodzie lekarskim istnieją tzw. specjalności deficytowe. Polega to na tym, że w konkretnych specjalnościach brakuje specjalistów. Wynika to z różnych powodów. Kiedyś wynikało z tego, że zarobki w danej specjalności były zbyt niskie, aby zainteresować młodych adeptów sztuki lekarskiej do podejmowania tego typu specjalizacji. Obecnie ograniczeniem są tzw. limity specjalizacji w ramach rezydentury ustalone dla poszczególnych jednostek dydaktycznych prowadzących taką specjalizację. Jeżeli chodzi konkretnie o anestezjologów, to jest to praca na tyle ciężka, że nie każdy chce podejmować taką specjalizację. W związku z powyższym na rynku brakuje tego typu specjalistów. Każda komórka organizacyjna zgodnie z nowymi przepisami musi wykazać się własnym personelem. I tak np. NFZ prowadzi dokładną kontrolę lekarzy prowadzących taką działalność i „wylapuje” wszelkie niezgodności.

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał:

- czy w przypadku Poradni Endokrynologicznej zostało zakupione odpowiednie wyposażenie?

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek**, która wyjaśniła, że jednostka jest do tego przygotowana.

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał:

- skąd jednostka posiada środki finansowe na takie wyposażenie?

Zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek wyjaśniła, że jednostka część środków pozyskiwała z Urzędu Miasta. Natomiast przygotowanie Poradni Endokrynologicznej oraz Poradni Pulmonologicznej nastąpiło z środków jednostki.

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał:

- czy Poradnia uczyniła jakiś krok w kierunku zwiększenia swoich szans na uzyskanie kontraktu w poradniach?

Zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek poinformowała, że cały ubiegły rok placówki przygotowywały się do kontraktowania na 2012 rok pod kątem wyposażenia. Miasto starało się wspomóc nasze podmioty, jeśli chodzi o aparaturę i sprzęt wymagany przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Natomiast dyrektorzy przygotowywali się pod kątem zatrudnienia odpowiedniej kadry.

Radny, p. Piotr Adamczyk zapytał:

- czy Poradnia uczyniła jakiś dobrowolne kroki w kierunku zwiększenia swoich szans na uzyskanie kontraktu w poradniach, czyli tzw. wyższy ranking punktowy?

Zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek poinformowała, że sprawy takie były w gestii dyrektorów. Podejmowane były próby np. przez Szpital im. Jonschera. Jest to główna placówka Miasta posiadająca największe szanse na najlepszy kontrakt.

Radna, p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała:

- ilu pacjentów leczyło się w tej Poradni Bólu?

Zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek odpowiedziała, że Poradnia ta nie funkcjonowała z racji tego, iż brakowało odpowiedniego specjalisty, który mógłby świadczyć takie usługi.

Radna, p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała:

- czy istnieje w województwie łódzkim poradnia, która mogłaby przejąć pacjentów?

Zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek odpowiedziała, że na chwilę obecną trudno jest udzielić odpowiedzi. Po otrzymaniu stosownych informacji taka odpowiedź zostanie udzielona.

Radna, p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak zapytała:

- czy podejmowano działania dotyczące poszukiwania odpowiednich osób – specjalistów w celu niezamykania Poradni i czy są one gdzieś udokumentowane?

Zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek odpowiedziała, że specjaliści byli poszukiwani długo i intensywnie, ale bez żadnego skutku. To jest efekt powodujący wykreślenie tej Poradni.

Radna, p. Urszula Niziolek – Janiak zapytała:

- czy podejmowano poszukiwania odpowiednich osób - specjalistów w celu niezamykania Poradni i czy one są gdzieś udokumentowane, ponieważ istnieje bardzo duże zapotrzebowanie na tego typu leczenie (Poradnia Bólu)?

Zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek odpowiedziała, że Poradnia Leczenia Bólu zakończyła swoją działalność z końcem 2003 r. Do dnia dzisiejszego dyrektor placówki podejmował próby uruchomienia tego typu działalności, ponieważ jest ona niezbędna. Ze względu na brak specjalistów dokonywana jest obecnie formalność poprzez przedstawienie statutu placówki, w której nie ma już Poradni Leczenia Bólu. Nie funkcjonuje już ona od dłuższego okresu czasu.

Radna, p. Urszula Niziolek – Janiak zapytała:

- czy oficjalne zlikwidowanie Poradni spowoduje, że powstająca prywatna placówka natychmiast będzie miała zapewniony kontrakt z NFZ ze względu na istniejące potrzeby?

Zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek odpowiedziała, że Narodowy Fundusz Zdrowia rozpisuje konkurs na świadczenia. W związku z powyższym trudno powiedzieć, który podmiot uzyska kontrakt w tym zakresie. Ponadto mówczyni podkreśliła, że Poradnia Leczenia Bólu została zgłoszona do wykreślenia na sesji Rady Miejskiej w maju 2011 r. Wówczas nie było wątpliwości w tym zakresie.

Radna, p. Urszula Niziolek – Janiak zapytała:

- czy potencjalnie istnieje możliwość, że w związku ze zbyt małą skutecznością poszukiwania fachowców, określona prywatna firma mogłaby zapłacić powstającą lukę na rynku?

Odpowiedzi udzielił **wiceprezydent Miasta p. Krzysztof Piątkowski**, który powiedział m.in.: „Nawet, jeżeli w przyszłości zaistniałaby taka sytuacja, iż znalazłaby się prywatna przychodnia, która pozyskałaby specjalistę w tej dziedzinie, to byłaby dobra wiadomość. To znaczy, że Narodowy Fundusz Zdrowia powierzy kontrakt takiej przychodni a mieszkańcy Łodzi będą mogli bezpłatnie w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia korzystać ze stosownej opieki w tym zakresie. Nie należy traktować tego, jako zagrożenie dla naszego Miasta. Mam nadzieję, że specjaliści w dziedzinie leczenia bólu znajdą się a mieszkańcy naszego Miasta będą mogli leczyć choroby bólu.

Uzupełnienia powyższej wypowiedzi dokonała **główny specjalista w Wydziale Zdrowia i Spraw Społecznych p. Bogumiła Kempieńska – Mirosławska**, która poinformowała, że zgodnie z najnowszymi danymi Poradnia Leczenia Bólu oraz Poradnia Leczenia Migreny znajduje się przy Szpitalu Klinicznym im. N. Barlickiego.

Radna p. Grażyna Gumińska poinformowała, że Poradnia Bólu znajduje się w Szpitalu im. N. Barlickiego oraz Szpitalu im. M. Pirogowa.

Wobec braku dalszych pytań, **prowadzący obrady - przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że projekt uchwały został skierowany do Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Statutowej. Żadna z tych Komisji nie wydała opinii negatywnej.

W związku z brakiem stanowisk klubowych, przystąpiono do **dyskusji indywidualnej**:

Radna, p. Joanna Kopcińska powiedziała m.in.: „Faktycznie w dwóch wymienionych szpitalach tj. w Szpitalu im. N. Barlickiego oraz Szpitalu im. M. Pirogowa znajduje się Poradnia Leczenia Bólu. Czyli możliwe jest skuteczne poszukiwanie wysoko wykwalifikowanego personelu pracującego w poradniach leczenia bólu. Przy czym nie jest to wystarczające zabezpieczenie dla mieszkańców Łodzi. Brak specjalistów nie może być powodem nieudzielania świadczeń”.

Główny specjalista w Wydziale Zdrowia i Spraw Społecznych p. Bogumiła Kempieńska – Mirosławska powiedziała m.in.: „Współczesna medycyna stawia przed nami duże wyzwania i wymagania. Oczywiście, że istnieje potrzeba bardzo wielu świadczeń, m.in. realizowanych w ramach tzw. Poradni Leczenia Bólu. Nie jest jednak prawdą, że brak specjalistów powoduje, że te świadczenia powinny być udzielane. Generalnie jest tak, że świadczeń może udzielać konkretny specjalista. Kiedyś takimi sprawami mógł się zająć lekarz medycyny ogólnej, lub lekarz chorób wewnętrznych. Natomiast standardy, jakie należy obecnie spełnić zmuszają do spełniania takich wymagań, aby w ogóle „wystartować w konkursie”. Nawet leczeniem bólu może zająć się inny lekarz, jednak nie zostanie to uwzględnione w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia, a przecież chodzi o dostęp ze środków publicznych”.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku nr 254/2011.

Przy 28 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz 3 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr XXI/363/11** w sprawie nadania statutu III Szpitalowi Miejskiemu im. dr. Karola Jonschera w Łodzi, której treść stanowi **załącznik nr 30** do protokołu a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 31**.

Ad pkt 8b - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania statutu I Szpitalowi Miejskiemu im. dr. E. Sonnenberga w Łodzi- druk nr 256/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawiła **zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek**, która poinformowała, że w związku z wejściem w życie ustawy o działalności leczniczej konieczne jest dostosowanie zapisów statutu publicznego zakładu opieki zdrowotnej do nowych przepisów. Dodatkowo w Szpitalu Miejskim im. dr. E. Sonnenberga istnieje propozycja uruchomienia Pododdziału Rehabilitacji w celu rozszerzenia działalności leczniczej Oddziału Chirurgii Urazowo –Ortopedycznej.

Utworzenie Pododdziału pozwoli na pozyskanie dodatkowych środków finansowych z Narodowego Funduszu Zdrowia na pokrycie kosztów działalności Oddziału oraz pełniejsze wykorzystanie istniejącej bazy łóżkowej oraz lepsze usprawnienie pacjentów z dysfunkcjami narządu ruchu.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**:

Radna, p. Joanna Kopcińska zapytała:

- co oznacza struktura „pododdział”, o której nie ma mowy w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 2 lutego 2011 r.,
- dlaczego przedmiotowy projekt nie był skierowany do Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej,
- kosztem, jakich łóżek ma powstać Pododdział Rehabilitacji w Szpitalu im. E. Sonnenberga?

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek**, która poinformowała, że w ramach Oddziału Chirurgii Urazowo – Ortopedycznej powstanie Pododdział. Zostanie uruchomionych 10 łóżek rehabilitacji przyłóżkowej dla pacjentów przebywających w Oddziale Ortopedyczno – Urazowym. Ze względu na informację otrzymaną z NFZ o zwiększeniu środków w Łódzkim Oddziale NFZ w zakresie rehabilitacji uznano, aby ta łódzka placówka wzięła udział w konkursie. Powodem tego jest poprawienie opieki nad pacjentem oraz dodatkowe korzyści. Chodzi o to, że Oddział Urazowo – Ortopedyczny w Szpitalu im. E. Sonnenberga dotychczas się nie bilansował. Przy uruchomieniu dodatkowych łóżek w zakresie rehabilitacji pojawią się dodatkowe przychody. W ten sposób Oddział „wyjdzie na zero”.

Radna, p. Joanna Kopcińska zapytała:

- co to oznacza struktura pododdział?

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek**, która poinformowała, że kwestia utworzenia pododdziału była konsultowana z Urzędem Wojewódzkim, który wyraził zgodę.

Radna, p. Joanna Kopcińska zapytała:

- na jakiej konkretnie podstawie prawnej zostanie utworzony pododdział?

Odpowiedzi udzieliła **zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek**, która poinformowała, że procentowe wykorzystanie łóżek nie jest najwyższe na tym Oddziale i obecny kontrakt można zrealizować na mniejszej ilości łóżek. Uruchamiając łóżka rehabilitacyjne jednostka uzyska dodatkowe środki.

Radna, p. Joanna Kopcińska powiedziała m.in.: „W celu utworzenia jednostki oprócz środków muszą być również odpowiednie warunki do udzielania świadczeń leczniczych”.

Zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek wyjaśniła, że jednostka spełnia takie warunki i jest przygotowana do kontraktowania usług.

Radna, p. Joanna Kopcińska poprosiła o podanie przepisów, jak powinien wyglądać pododdział.

Zastępca dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Małgorzata Marek wyjaśniła, że o tym, jak powinien wyglądać pododdział stanowi rozporządzenie Ministra Zdrowia o warunkach tworzenia jednostek.

Radna, p. Joanna Kopcińska zwróciła uwagę, że w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 2 lutego 2011 r. /Dz.U. Nr 31 poz. 158/ nie ma mowy o pododdziale. Jednocześnie zapytała, jakie warunki zostaną spełnione w nowym pododdziale i czy na zmianach zyskają pacjenci?

Do wypowiedzi odniosła się **główny specjalista w Wydziale Zdrowia i Spraw Społecznych p. Bogumiła Kempieńska – Mirosławska**, która poinformowała, że pododdział jeśli chodzi o warunki techniczne, jak i sanitarne musi spełniać takie same jak oddział. Uwidaczniany jest w ramach struktury organizacyjnej, jako część organizacyjna oddziału. Stąd też będzie on przypisany Oddziałowi Ortopedycznemu. W rejestrze Wojewody Łódzkiego będzie miał nadany swój własny kod resortowy, ponieważ każda działalność jest okodowana. Do konkursu ofert takie kwestie muszą zostać uwidocznione. Ponadto pododdział nie musi posiadać ordynatora, ponieważ stanowi część innej jednostki organizacyjnej o nazwie oddział.

Radna, p. Joanna Kopcińska powiedziała m.in.: „Cały czas upieram się przy tym, czy zostały stworzone takie warunki, aby na zmianie skorzystał pacjent. Czy zostały stworzone takie warunki na bazie jednego oddziału utworzenie dwóch oddziałów? Wydaje mi się, że bardziej potrzebne byłoby utworzenie łóżek dla starych i schorowanych ludzi – mieszkańców – Łodzi, łóżek hospicyjnych, łóżek paliatywnych. Jeżeli placówki cały rok przygotowywały się do kontraktowania, dlaczego obecnie radni nie mają czasu na zapoznanie się z przedmiotowym projektem uchwały na Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej”.

Do wypowiedzi odniosła się **główny specjalista w Wydziale Zdrowia i Spraw Społecznych p. Bogumiła Kempieńska – Mirosławska**, która poinformowała, że pacjenci obecnie korzystający ze świadczeń ortopedycznych w ramach istniejącego oddziału również mają udzielane świadczenia rehabilitacyjne. Zmiana będzie polegała na tym, że Szpital będzie za takie usługi otrzymywał pieniądze. Natomiast obecnie otrzymuje środki w ramach kontraktu rehabilitacyjnego. Ponadto, aby móc udzielać świadczeń z zakresu ortopedii musi istnieć możliwość usprawniania. Czyli nie ma problemów z zatrudnianiem specjalistów i ze sprzętem, ponieważ to wszystko już jest. Na zmianach zyska finansowo Szpital. Następnie jeżeli chodzi o problem dotyczący łóżek opieki długoterminowych, to faktycznie należy podkreślić, że są one potrzebne. W istniejącym programie, który będzie modyfikowany ze względu na zmianę na rynku zdrowotnym, do którego dojdzie po najbliższym kontraktowaniu przewidziane są miejsca w Szpitalu im. H. Jordana na utworzenie opieki hospicyjnej. Natomiast jeżeli chodzi o opiekę długoterminową istnieje propozycja przekształcenia części działalności Szpitala E. Sonnenberga. Obecnie nie ma możliwości „wystartowania z tymi łózkami” do najbliższego konkursu ofert, ponieważ w tym zakresie nie do końca znane są warunki kontraktowania. Na przyszły rok NFZ przewiduje zwiększenie kontraktów wyłącznie o 10 łóżek. Być może jednak pieniądze będą nieco większe. Wówczas w przyszłym roku będzie możliwość „wystartowania” z taką ofertą a NFZ ogłosi konkurs”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał:

- dlaczego przedmiotowy projekt uchwały w tak pilnym trybie został wprowadzany pod obrady Rady i nie przekazany do zaopiniowania komisjom Rady Miejskiej?

Do zapytania odniosła się **główny specjalista w Wydziale Zdrowia i Spraw Społecznych p. Bogumiła Kempieńska – Mirosławska**, która potwierdziła, że lepiej prowadzić dyskusję

na komisjach. Jednak pilność wprowadzenia przedmiotowego projektu uchwały pod obrady wynikała z terminu spotkania z dyrektorem Oddziału Łódzkiego NFZ p. J. Bieńkiewiczem, podczas którego zostały podane jakieś wiążące informacje.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapytał:

- czy przedmiotowego projektu uchwały nie można procedować na kolejnej sesji Rady Miejskiej?

Do zapytania odniosła się **główny specjalista w Wydziale Zdrowia i Spraw Społecznych p. Bogumiła Kempieńska – Mirosławska**, która poinformowała, że zmieniły się przepisy, w związku z którymi statut jednostki stał się prawem powszechnie obowiązującym. Zatem wejście w życie uchwały nastąpi za około 5 tygodni po ogłoszeniu uchwały w Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego. Przełożenie daty podjęcia uchwały spowoduje, że Szpital proponowanej zmiany nie będzie mógł uwzględnić w swojej ofercie ze względu na terminy ogłoszenia konkursu ofert.

Radny, p. Piotr Bors zgłosił wniosek formalny o odesłanie przedmiotowego projektu uchwały do komisji Rady Miejskiej.

Wobec powyższego **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie powyższy wniosek.

Przy 24 głosach „za”, 3 głosach „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska odesłała przedmiotowy projekt uchwały do Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 32** do protokołu.

Ad pkt 9 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości, położonej w Łodzi przy ulicy Lutomierskiej 32 i 34 - druk Nr 234/2011.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **p.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Marek Józwiak**, który poinformował, że projekt zakłada sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości składającej się z dwóch działek o łącznej powierzchni 1 063 m² przy ul. Lutomierskiej 32 i 34. Zgodnie z zapisami w Studium nieruchomości położona jest w granicach terenów koncentracji usługowych. Obsługa komunikacyjna do tejże nieruchomości będzie przebiegała od ul. Lutomierskiej. Rzecznik majątkowy oszacował wartość nieruchomości na kwotę 453 000 zł. Rada Osiedla Bałuty Centrum w wymaganym terminie 12 dni nie wyraziła opinii w sprawie zbycia nieruchomości.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**:

Radny, p. Jacek Borkowski zapytał:

- dlaczego jest tak niska wycena przedmiotowej nieruchomości?

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Marek Józwiak**, który poinformował, że wartość nieruchomości oszacował rzeczoznawca majątkowy. Miasto przejmując operat nie miało zastrzeżeń co do operatu, bowiem za metr kwadratowy

nieruchomości przy ul. Drewnowskiej 23 znajdującej się w pobliżu przedmiotowej nieruchomości oszacowano na kwotę 446 zł. Obecnie istnieją takie właśnie ceny na rynku nieruchomości i sytuacja nie polepsza się. Przedmiotowa nieruchomość będzie zbywana w drodze przetargu. I tak naprawdę to rynek zweryfikuje wartość nieruchomości. Ponadto sprzedaż nieruchomości umożliwiłaby zabudowę nieruchomości.

Prowadzenie obrad przejął **wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak**.

Radny, p. Jacek Borkowski zapytał:

- dlaczego Miasto wyzbywa się działek o dość dużym potencjale i tak interesującym sąsiedztwie za tak niskie pieniądze w sytuacji, kiedy na rynku istnieje dekonunktura, jeżeli chodzi o nieruchomości?

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Marek Józwiak**, który poinformował, że jedyną alternatywą jest zawieszenie sprzedaży. Jednak Miasto posiada do realizowania wiele innych zadań z zakresu oświaty, edukacji, czy służby zdrowia. Przedmiotowy projekt uchwały stanowi jeden z elementów dochodów Miasta. Miasto nie jest w stanie przewidzieć, jak długo na rynku nieruchomości będzie istniał taki stan.

Radny, p. Jerzy Balcerek zapytał:

- czy istnieją chętni na zakup przedmiotowej działki?

P.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Marek Józwiak odpowiedział, że zainteresowanie działką w swoim czasie wyraził użytkownik wieczysty nieruchomości położonej przy ul. Lutomierskiej 38. Czy jednak podmiot ten przystąpi do przetargu trudno przewidzieć.

Radny, p. Jerzy Balcerek zapytał:

- czy dokładnie wiadomo kto jest tym podmiotem?

P.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Marek Józwiak odpowiedział, że jest to użytkownik wieczysty niewielkiej nieruchomości położonej przy ul. Lutomierskiej 38, gdzie znajduje się warsztat samochodowy.

Radna, p. Bożenna Jędrzejczak zapytała:

- na jaką formę usług przeznaczona byłaby przedmiotowa nieruchomość?

P.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Marek Józwiak odpowiedział, że działka objęta przedmiotowym projektem uchwały zgodnie z zapisami Studium jest ona położona w granicach terenów koncentracji usługowych np. stacja paliw, przychodnia zdrowia. O sposobie zabudowy będzie decydować decyzja o warunkach zabudowy.

Radna, p. Bożenna Jędrzejczak zapytała:

- czy ceny działek na terenie położonym w sąsiedztwie przedmiotowej działki kształtują się inaczej?

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Marek Józwiak**, który poinformował, że przykładowo nieruchomość położona na rogu ulic Lutomierskiej i Zachodniej metr kwadratowy gruntu został oszacowany na kwotę 446 zł.

Radna, p. Urszula Niziolek – Janiak zapytała:

- czy w obliczu przeznaczenia działki w Studium możliwe wydanie jest decyzji o warunkach zabudowy na prowadzenie działalności uciążliwej np. dla środowiska?

P.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Marek Józwiak odpowiedział, że takich zapisów w Studium nie ma. Niemniej jednak przy takim rodzaju działalności inwestor musiałby uzyskać decyzję środowiskową, czyli oddziaływania na środowisko. Organem właściwym jest Prezydent Miasta Łodzi po zasięgnięciu opinii Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa. Ponadto w przypadku istnienia planów zagospodarowania przestrzennego inwestor posiada klarowną sytuację co do przeznaczenia nieruchomości.

Radny, p. Marek Michalik zapytał:

- czy przedmiotowa działka to ta, gdzie kiedyś funkcjonował Rejon Obsługi Mieszkańców, który uległ spaleniowi?

P.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Marek Józwiak nie potrafił odpowiedzieć na powyższe pytanie.

Radny, p. Marek Michalik zapytał:

- w jaki sposób była robiona wycena nieruchomości?

P.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Marek Józwiak odpowiedział, że była to metoda porównawcza.

Radny, p. Marek Michalik zapytał:

- czy wiadomo w oparciu o jaką transakcję w pobliżu została ustalona cena nieruchomości?

P.o. dyrektora Wydziału Majątku Miasta p. Marek Józwiak odpowiedział, że nieruchomości, które były brane pod uwagę to nieruchomości położone przy ulicach Piwna – cena transakcyjna 460 za m², Mokra - cena transakcyjna 470 za m², Anyżowa - cena transakcyjna 401 za m².

Wobec braku pytań, **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej; Rozwoju i Działalności Gospodarczej oraz Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury.

Przewodniczący Komisji Planu Przestrzennego, Budownictwa, Urbanistyki i Architektury p. Jacek Borkowski poinformował, że Komisja zaopiniowała negatywnie przedmiotowy projekt uchwały.

W związku z brakiem opinii innych komisji Rady Miejskiej, stanowisk klubowych, głosów w dyskusji indywidualnej oraz propozycji Komisji Uchwał i Wniosków - **prowadzący obrady – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, opisany w druku nr 234/2011.

Przy 13 głosach „za”, 7 głosach „przeciwnych” oraz 5 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę Nr XXI/364/11 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości, położonej w Łodzi przy ulicy Lutomierskiej 32 i 34, której treść

stanowi **załącznik nr 33** do protokołu a wydruk z głosowania elektronicznego **załącznik nr 34**.

Ad pkt 10 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawiązanie spółki pod firmą Międzynarodowe Targi Łódzkie Spółka Targowa Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w związku z podziałem spółki Międzynarodowe Targi Łódzkie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością - druk Nr 247/2011 wraz z autopoprawką.

W imieniu Prezydenta Miasta przedmiotowy projekt uchwały przedstawił **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski**, który powiedział m.in.: „Prezentowany projekt jest elementem realizacji trwającego od dłuższego czasu programu budowy Centrum Konferencyjno – Wystawienniczego Międzynarodowych Targów Łódzkich. Jest to projekt kierunkowy mający charakter techniczny wypełnienia zobowiązań, które zostały podjęte już we wcześniejszych uchwałach Rady Miejskiej. Celem jest powołanie nowej spółki pod nazwą Międzynarodowe Targi Łódzkie Spółka Targowa Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Powołanie to będzie polegało na wyodrębnieniu majątkowym z kapitałów zakładowych istniejącej Spółki. Jednocześnie nastąpiłaby zmiana nazwy dotychczasowej Spółki MTŁ na spółkę o charakterze infrastrukturalnym Centrum Konferencyjno – Wystawiennicze MTŁ. Autopoprawka obejmuje zmianę uzasadnienia do przedmiotowego projektu uchwały, które było konsekwencją dyskusji na posiedzeniach komisji Rady Miejskiej. Nowopowolywana Spółka Międzynarodowe Targi Łódzkie to podmiot, który wypełniłby pewne zobowiązania wynikające z umowy wsparcia związanej z emisją obligacji finansujących budowę hali wystawienniczej. Ta inwestycja powinna być zakończona do 31 stycznia przyszłego roku. Podmiot, który jest beneficjentem tej emisji, czyli MTŁ powinien albo wygasić dotychczasową działalność operacyjną w zakresie prowadzenia imprez targowych albo wyodrębnić działalność do nowotworzonego podmiotu prawnego, któryby przejął tę funkcję. Dotychczasowa Spółka Międzynarodowe Targi Łódzkie pod nową nazwą zajęłaby się wyłącznie zarządzaniem dotychczas posiadanym majątkiem, czy na podstawie umów dzierżawy z Miastem obiektów służących prowadzeniu działalności targowej oraz w formie własności nowa hala wystawiennicza. Ponadto Spółka pełniłaby funkcję administratora tych obiektów, zawierałaby umowy stanowiące źródło dochodów dla Spółki. Kapitał dotychczasowej Spółki nie będzie ulegał obniżeniu. Z majątku Spółki zostają wyodrębnione kwoty, które składają się na kapitał zapasowy i rezerwy tj. około 850 000 zł. Na kapitał zakładowy zaliczona byłaby wartość aportu w postaci wartości niematerialnych i prawnych związanych z logotypami i znakami MTŁ oraz kilkunastu imprez targowych, które prowadzi Spółka. Pozostawienie w nazwie Centrum Konferencyjno – Wystawienniczego liter MTŁ wiązałoby się z pewnymi uprawnieniami do logotypów, wycenionymi na wartość około 20% tj. 4 350 000 zł. Łącznie kapitał zakładowy nowoutworzonej Spółki według planu podziału, który po zweryfikowaniu przez biegłego i złożony do sądu został wyliczony na kwotę 4 856 900 zł. Jeżeli chodzi o zatrudnienie pracowników, to zasadniczy człon pracowników, którzy obecnie są zatrudnieni w Spółce MTŁ przeszedłby do działalności operacyjnej, targowej w nowotworzonym podmiocie. Spółka infrastrukturalna musiałaby posiadać zarząd, obsługę finansowo – księgową, sekretarską, pracowników technicznych oraz 4 nowe etaty. Maksymalnie według oceny Zarządu Spółki w przypadku Centrum Wystawienniczo – Konferencyjnego nie mogłyby przekroczyć 8 etatów. Pozostała część pracowników przechodziłaby do spółki

nowotworzonej. Przygotowano plan podziału. Przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały otwiera formalną drogę do procedowania podziału, którego realizacja musi zmieścić się w harmonogramie do 31 stycznia br. Ponadto przepisy prawa wymagają opublikowania ogłoszeń o podziale Spółki w prawem określonych terminach oraz zweryfikowanie planu podziału przez biegłego a następnie zarejestrowanie tych faktów przez sąd”.

Następnie przystąpiono do **fazy pytań**:

Radny, p. Władysław Skwarka poprosił o podanie numeru uchwały Rady Miejskiej, w której zostało zawarte zobowiązanie o podziale Spółki.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski odpowiedział, że nie ma zobowiązania zawartego w formie uchwały Rady Miejskiej.

Radny, p. Władysław Skwarka poprosił o podanie numeru uchwały Rady Miejskiej zobowiązującej Prezydenta Miasta do podpisania pod warunkiem emisji obligacji.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski odpowiedział ponownie, że nie ma zobowiązania do podziału Spółki. Istnieje jedynie zobowiązanie do wyboru dwóch rozwiązań. Jedno to zrezygnowanie z działalności operacyjnej przez Spółkę Międzynarodowe Targi Łódzkie. Pozwala to na niedzielnie Spółki.

Radny, p. Władysław Skwarka zapytał:
- kto wydał taką decyzję?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski odpowiedział, że istnieje jedynie zobowiązanie umowne wynikające z umowy wsparcia pomiędzy trzema podmiotami tj. bankiem obsługującym obligacje, Spółką i Miastem. W tej kwestii nie została wydana żadna decyzja.

Radny, p. Władysław Skwarka zapytał:
- czy tego typu zobowiązania są zgodne z prawem w przypadku braku zgody Rady Miejskiej?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski odpowiedział, że Rada Miejska uchwaliła program budowy Centrum Konferencyjno – Wystawienniczego.

Radny, p. Władysław Skwarka zapytał:
- na jakiej podstawie władze Miasta uważają, że Spółka z o.o., która będzie administratorem nowej hali i ewentualnie innych nie będzie mogła być beneficjentem pomocy z Unii Europejskiej,
- kto będzie operatorem hali?

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski**, który poinformował, że właścicielem hali będzie dotychczasowa Spółka, czyli Centrum Wystawienniczo – Konferencyjne. Następnie chciałbym wyjaśnić, że nie ma stosownych zapisów w uchwale Rady Miejskiej. Rada wyraża zgodę na określony warunek w umowie wsparcia. Nie oznacza to, że Rada Miejska musi być obciążana bardzo różnymi warunkami, jakie pojawiają się w tego typu umowach. Rada Miejska uchwaliła program budowy Centrum Konferencyjno – Wystawienniczego. Pierwotna uchwała dopuszczała do

tego, by operatorem była dotychczasowa Spółka, co zostało zapisane w załączniku do uchwały. Następnie uchwała ta została zmieniona 3 marca 2010 r. poprzez wykreślenie z załącznika ze zdania: „W Centrum organizowane będą targi, wystawy, kongresy i konferencje oraz inne imprezy, zarówno przez podmiot zarządzający - MTŁ Spółka z o.o., jak i odrębne podmioty w ramach zawieranych przez Spółkę umów” zapisu „zarówno przez podmiot zarządzający - MTŁ Spółka z o.o., jak i odrębne podmioty”. Obecnie zapis ten brzmi następująco: „W Centrum organizowane będą targi, wystawy, kongresy i konferencje oraz inne imprezy, w ramach zawieranych przez Spółkę umów”. W dalszej kolejności mówca przytoczył fragment protokołu z sesji Rady Miejskiej, na której podjęta została powyższa uchwała. Z wypowiedzi wiceprezydenta Miasta p. Łukasza Magina prezentującego projekt uchwały wynikało, że cyt.: „Wsparcie dla MTŁ Spółka z o.o. będzie pomocą publiczną. Jesteśmy w posiadaniu ekspertyz, które wskazują, że istnieje prawdopodobieństwo, iż pomoc może być zakwalifikowana, jako pomoc publiczna przez Komisję Europejską. Podjęliśmy starania, aby zminimalizować takie ryzyko poprzez to, że ograniczymy najpóźniej do momentu, kiedy powierzchnie targowe zostaną oddane do użytku, rolę MTŁ do roli spółki infrastrukturalnej, która nie będzie w przyszłości zajmowała się organizacją samych targów”. W roku ubiegłym poprzez wykreślenie z załącznika pewnych słów Rada Miejska wyraziła zgodę na to, iż będzie istniała spółka infrastrukturalna, która nie zajmuje się działalnością operacyjną. W związku z powyższym przedstawiony został przedmiotowy projekt uchwały realizując zapisy umowy wsparcia”.

Radny, p. Władysław Skwarka zapytał:

- ile gotówki w ramach podziału otrzyma nowa Spółka?

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski**, który poinformował, że kwestia ta zostanie przeliczona bardzo dokładnie w momencie złożenia do sądu planu podziału. Na chwilę obecną według informacji przekazanych przez Zarząd mowa jest o kwocie około 800 000 zł. Podjęcie przedmiotowego projektu uchwały umożliwia dalsze procedowanie planu podziału.

Radny, p. Władysław Skwarka powiedział min.: „Prosiłbym o wyjaśnienie kwestii wyłonienia nowego operatora”.

Do zapytania odniósł się **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski**, który poinformował, że operator to podmiot, który będzie realizował imprezy wystawienniczo – targowe. Zarząd w starej Spółce o nowej nazwie przewiduje etaty pracowników technicznych. Zawarcie umowy ze spółką operatorską, czyli z nową Spółką umowy nie wyklucza możliwości, aby pewne inne umowy były zawierane przez spółkę infrastrukturalną w zakresie udostępniania powierzchni wystawienniczo – targowej oraz konferencyjnej, co może stanowić źródło dochodów operacyjnych starej Spółki o nowej nazwie. Jeżeli chodzi o zobowiązania, to właścicielem infrastruktury pozostaje stara Spółka. Spłata zobowiązań wynikających z emisji obligacji pozostanie przy Spółce w powiązaniu z wieloletnim programem finansowania tej kwestii przez Miasto. Kolejny element przyszłościowy uzależniony od decyzji władz Miasta w zakresie polityki targowej w Mieście, to kwestia kontynuowania potencjalnych inwestycji w obszarze Miasta związanego z targami, które powinny być prowadzone nie przez spółkę operatorską na rynku imprez targowych, tylko przez spółkę infrastrukturalną. To byłoby jej kluczowe zadanie, w czym powinna się specjalizować, jeżeli takie koncepcje zostaną przyjęte i zostaną określone źródła sfinansowania”.

Radny, p. Władysław Skwarka zapytał:

- jakie są zagrożenia, kiedy Rada Miejska pozostawi jedną spółkę zarządzającą halą bez zmiany nazwy i podziału, czyli konieczności ponoszenia dodatkowych kosztów na administrację i rady nadzorcze?

Do zapytania odniósł się **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski**, który poinformował, że należałoby sprawę skierować w kierunku wykonania zapisów umowy wsparcia, które mówią o zobowiązaniu do wygaszania działalności targowej przez spółkę dotychczas istniejącą. Czyli można nie realizować imprez w tym podmiocie prawnym. Ponadto nie wydaje się, aby Miasto chciało podjąć ryzyko, a bank chciałby skorzystać z zapisów mówiących o naruszeniu umowy. Skutkowałoby to natychmiastową wymagalnością z tytułu emisji obligacji i zobowiązań.

Radny, p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Podpisanie umowy nastąpiło bez pełnomocnictw Rady Miejskiej. Takiej decyzji sama Pani Prezydent Miasta nie mogła podjąć, ponieważ jest to wyłączna kompetencja Rady Miejskiej.

Odpowiadając **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** zacytował uchwałę Rady Miejskiej z 3 marca 2010 r., gdzie w § 1 wprowadzono zmiany do pierwotnej uchwały określając w § 2, że wyraża się zgodę na zawarcie przez miasto Łódź umowy wsparcia finansowego na budowę Centrum Konferencyjno – Wystawienniczego określającego warunki wsparcia”. Spółka infrastrukturalna nie może być operatorem. W związku z powyższym można było nie podpisywać umowy wsparcia, ale być może wówczas nie byłoby hali wystawienniczej, której propozycja budowy wynikała z faktu, że rozwój Łodzi targowej stał się niemożliwy. Niemożliwa stała się konkurencja z innymi ośrodkami np. Poznań, Kielce. Łódź bez infrastruktury wystawienniczej nie mogłaby z takimi partnerami konkurować z uwagi na niemożliwość zrealizowania w Łodzi takich imprez.

Radny, p. Marek Michalik zapytał:

- czy do 8 etatów, o których była mowa wyżej należy doliczyć koszty związane z członkami Rady Nadzorczej,
- czy szacowane były koszty utworzenia nowej Spółki,
- czy koszty związane ze stworzeniem nowej Spółki nie przewyższają korzyści wynikającej z tego podziału?

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski**, który poinformował, że nowa Spółka przejmuje działalność starej. Czyli kosztowo sytuacja niewiele powinna się zmieniać. Koszty te przy realizacji różnych imprez mogą się zmienić w taki sposób, że nastąpi odzwierciedlenie w przychodach. Przewidywane jest 8 etatów oraz 4 etaty techniczne wynikające z wcześniejszych zobowiązań zaciągniętych przez Spółkę w zakresie korzystania z programu. Niemniej intencją Zarządu Spółki nie jest tworzenie planu podziału, któryby miał na celu tworzenie nowego podmiotu, który będzie obrastał kosztami. Nadzór właścicielski powinien dołożyć wszelkiej staranności, by kwestie te były pod kontrolą. Niewątpliwie spółka infrastrukturalna będzie musiała ponosić jakieś koszty np. podatek od nieruchomości, wykazywanie amortyzacji itp. Są to koszty na poziomie około 500 000 zł rocznie zgodnie z informacją Zarządu Spółki.

Radny, p. Marek Michalik zapytał:

- czy Prezydent Miasta nie powinien porozmawiać z Radą Miejską o istniejących zobowiązaniach, aby uniknąć sytuacji, kiedy prezentuje się radnym pogląd, że istnieje konieczność podjęcia przedmiotowego projektu uchwały,
- jakie grożą konsekwencje w sytuacji, kiedy Rada Miejska na bieżącej sesji nie przyjmie procedowanego projektu uchwały?

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski**, który poinformował, że istnieją dwa warianty w umowie wsparcia tj. wygaszenie działalności w istniejącym podmiocie MTŁ, który na własny rachunek przestaje organizować imprezy targowe. Drugi wariant, to podział i wykonanie w drugim terminie. Podstawowy zarzut dotyczy pomocy publicznej, która nie wiadomo, czy nie zostanie zakwestionowana, jako taka, która nie powinna zostać udzielona w programie budowy Centrum Konferencyjno – Wystawienniczego.

Radny, p. Marek Michalik zapytał:

- czy podział nie jest wstępem do dalszej prywatyzacji i sprzedaży jednej ze spółek bądź obu tych spółek?

Odpowiedzi udzielił **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak**, który poinformował, że podział spółek dokonywany był w takim celu, aby infrastruktura została w rękach Miasta. Obecnie pomysłu na sprzedaż tej hali nie ma. Istnieje propozycja podziału spółki. Powstanie operator targowy, który będzie o te hale tak samo zabiegał, jak i inni. Należy temu podmiotowi pozwolić działać w nowym kształcie. Wówczas podjęte zostaną stosowne decyzje. Na obecnym etapie trudno jest powiedzieć, czy Miasto powinno dokonać sprzedaży, prywatyzacji.

Radny, p. Marek Michalik powiedział m.in.: „Spodziewałem się, że obecne władze Miasta mają wypracowaną jakąś koncepcję, co dalej będzie z tymi sprawami. Chciałbym usłyszeć, czy to, co w dniu dzisiejszym Rada Miejska ma podjąć jest wstępem do sprywatyzowania spółki operacyjnej. Dlatego też chciałbym zapytać, czy po to dzielimy, aby w przyszłości spółkę operatorską sprzedać?”.

Do wypowiedzi odniósł się **pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak**, który powiedział m.in.: „Aby coś sprzedać coś musi mieć wartość. Dlatego też należy spytać, jaką wartość będzie miał operator poza znakiem (MTŁ), który jest istotny sam w sobie. Po rozmowach z Zarządem Spółki ma on przedstawić program imprez, do których ma prawo i ewentualnych imprez, które w przyszłości mogłyby być realizowane. Czyli rozsądne będzie podejmowanie decyzji wówczas, kiedy będzie wiadomo, jaką realną wartość będzie miała Spółka i czy taka transakcja będzie się Miastu opłacała, czy też nie?”

Radny, p. Łukasz Magin zapytał:

- czy Spółka infrastrukturalna na własną rękę będzie mogła na rynku wyszukiwać organizatorów imprez?

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski**, który poinformował, że plan podziału i to, co przedstawił Zarząd Spółki zmierza ku temu, aby większa część została przekazana w drodze umowy na Spółkę Międzynarodowe Tragi Łódzkie. Chyba, że znajdą jakieś inne okoliczności. MTŁ działały na infrastrukturze, czyli były operatorem, który w pakiecie posiada przede wszystkim własne imprezy. Nie przeszkadza to temu, by Spółka na zasadzie umów z innymi partnerami

udostępniała przestrzeni targowej innym podmiotom. Należy pamiętać, że jest to hala wielofunkcyjna, czyli nie tylko muszą w niej być organizowane tragi. Władze Miasta nie chciałyby, aby spółka infrastrukturalna została pozbawiona możliwości zarobkowania przez różne umowy z innymi podmiotami niż MTŁ. Jest to tylko pewien udział w kalendarzu imprez, jaki może być zrealizowany w tych obiektach. Wiadomo, że działalność wystawienniczo – targowa to nie 365 dni w roku, ale sytuacja wymaga przerw technicznych. Na pewno MTŁ nie będzie w stanie zabezpieczyć 365 dni w roku. Niewykluczone, że beneficjentem będzie spółka infrastrukturalna, ale nie w sensie organizatora imprezy.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał:

- czy spółka infrastrukturalna będzie mogła samodzielnie poszukiwać na rynku te podmioty, które zorganizują w hali imprezy targowe, której Spółka będzie właścicielem?

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski**, który poinformował, że wszystko zależy od tego, jak zostanie wybrany operator. To nie jest podstawowy cel działania spółki infrastrukturalnej.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał:

- czy dopuszczania jest taka możliwość, czy też nie?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski odpowiedział, że jeżeli umowa z operatorem to wykluczy, to takiej możliwości nie będzie.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział m.in.: „Chciałbym zwrócić uwagę, że dobrze byłoby, aby umowa z operatorem zawierała taki zapis, ponieważ po to tworzona jest spółka infrastrukturalna, aby nie prowadziła ona działalności komercyjnej polegającej na aktywnym poszukiwaniu podmiotów”.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski odpowiedział, że sformułowanie „działalność komercyjna” podlega nie do końca jasnym interpretacjom dla ludzi działających na rynku, ponieważ nie każdy kto wynajmuje, prowadzi działalność gospodarczą w polskim prawie. W związku z powyższym władze Miasta zdają sobie sprawę z zapisów dotyczących działalności komercyjnej. I w zależności od jasnej dla spółek interpretacji zapisów działania związane z wyborem operatora, najmem powierzchni, prowadzeniem działalności gospodarczej przez spółkę infrastrukturalną podawane jest pod rozważę wyspecjalizowanych osób, które znają się na takiej materii. Zarząd przygotowując plan podziału posiłkował się fachowymi siłami finansowo – księgowymi i prawnikami, by plan podziału został rzetelnie sporządzony i dawał szansę na pełny sukces dotrzymania terminu na 31 stycznia przyszłego roku.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał:

- w jakim trybie spółka infrastrukturalna będzie wybierała operatora?

Odpowiedzi udzielił **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski**, który poinformował, że jest to przesądzone co do szczegółowego trybu. Ta materia będzie leżała po stronie spółek.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał:

- czy intencją Miasta, czy też spółki targowej będzie to, aby w postępowaniu na wybór operatora wziąć udział i próbować „zawalczyć” o to, aby zostać operatorem tej infrastruktury?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski odpowiedział, że zamierzeniem jest, aby nowotworzona spółka korzystała z powierzchni w tym celu zbudowanych. Spółki te są w 100% własnością Miasta.

Radny, p. Łukasz Magin powiedział m.in.: „Mam nadzieję, że Miasto starając się wybrać operatora będzie tego dokonywało w trybie publicznym, czy też automatycznego przejścia spółki infrastrukturalnej jako operatora hali”.

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski odpowiedział, że odbędzie się to w trybie publicznym.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał:

- czy analizowany był taki scenariusz, gdzie w postępowaniu publicznym na operatora wygrywał zewnętrzny podmiot prywatny?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski odpowiedział, że w tej sprawie nie była prowadzona żadna analiza. Jednak władze Miasta zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa przejęcia imprez targowych przez inny podmiot spoza Łodzi, który niekoniecznie musi czuć wspólnotę interesów z polityką i celami prezentowanymi przez Miasto.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał:

- logotyp, jakim obecnie dysponują Międzynarodowe Tragi Łódzkie zostanie przekazany spółce targowej, czy też zostanie zachowany przez spółkę infrastrukturalną?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski odpowiedział, że będzie to miało charakter współwłasności. Czyli z wartości niematerialnych i prawnych oszacowanych w wycenach zostanie wyodrębniona pewna część i przekazana, jako aport tworzący kapitał zakładowy nowopowolywanej spółki, czy MTŁ. Czyli istnieje konieczność, aby Spółka ta posiadała zabezpieczone swoje prawa, co do stosowania nazwy, logotypu.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał:

- czy władze Miasta nie chciały, aby spółka targowa zachowała dotychczasową nazwę?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski odpowiedział, że jeżeli chodzi o działania marketingowe, to w pierwszym okresie czasu logotypy zastępują tę sytuację. Pełna nazwa pokazuje się w dokumentach oficjalnych. Zgodnie z Krajowym Rejestrem Sądowym zarejestrowana w nim spółka nosi nazwę Międzynarodowe Tragi Łódzkie Spółka z o.o. z siedzibą w Łodzi. Gdyby Miasto złożyło wniosek do sądu na zarejestrowanie nowej spółki o identycznej nazwie z przyczyn formalnych musiałby odrzucić wniosek kierując się faktem istnienia w Rejestrze w tym miejscu w siedzibie takiej spółki. Nazewnictwo tych spółek nie musi być stałe i może podlegać modyfikacjom.

Radny, p. Łukasz Magin zapytał:

- czy władze Miasta dopuszczają taką możliwość, że w momencie, kiedy stara spółka zmieni swoją nazwę, to od nowej spółki może „odpaść” członek spółka targowa i wrócić do starej nazwy, czyli Międzynarodowych Targów Łódzkich Spółka z o.o.?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski odpowiedział, że nie ma formalnych przeszkód.

Radny, p. Witold Rosset zapytał:

- dlaczego plan podziału spółek opracowywany został przez Zarząd Spółki a nie przez Miasto?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski odpowiedział, że inicjatorem jest Miasto, ponieważ posiada zobowiązania wynikające z umowy wsparcia. Miasto zwraca się, jako właściciel do organów Spółki o procedowanie tej kwestii. Z Kodeksu spółek handlowych wynikają pewne obowiązki spoczywające na Zarządzie Spółki m.in. kwestie przeprowadzenia podziału spółki. To jest kwestia uprawnień i obowiązków Zarządu Spółki, który podpisuje się pod planem podziału. Podpis pod planem podziału jest wiążący dla sądu rejestrowego. Miasto w sensie formalnym nie pisze planu podziału, a jedynie z Zarządem Spółki poprzez Biuro Nadzoru Właścicielskiego oraz resortowego wiceprezydenta Miasta dyskutowano nad planem, zasadami, harmonogramem, kapitałem zakładowym, nad wartościami niematerialno - prawnymi itp. Również do tych kwestii bardzo wiele wniosły dyskusje prowadzone na posiedzeniach komisji Rady Miejskiej. Chodziło o doprecyzowanie przedmiotowego projektu uchwały.

Radny, p. Witold Rosset zapytał:

- czy władze Miasta rozważały możliwość powołania jednej spółki, która będzie organizować targi i pozostawać spółką infrastrukturalną Łódzkiej Spółki Infrastrukturalnej?

Do zapytania odniósł się **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski**, który poinformował, że powyższe uwagi mogą być cennymi wskazówkami przyszłego działania po zarejestrowaniu nowej spółki, czy po podziale.

Radny, p. Witold Rosset zapytał ponownie:

- czy władze Miasta rozważały możliwość powołania jednej spółki, która będzie organizować targi i pozostawać spółką infrastrukturalną Łódzkiej Spółki Infrastrukturalnej?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski odpowiedział, że nad tymi sprawami władze Miasta będą zajmowały się później. W pierwszej kolejności należy „dopasować się” do umowy wsparcia.

Pierwszy wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak odpowiedział, że na obecnym etapie nie ma możliwości dywagowania na powyższy temat, ponieważ w związku z umową obligacyjną, umową wsparcia zostały postawione przez bank wymogi, iż musi zostać powołana odrębna spółka do realizacji tego całego projektu. Rozwiązania wspomniane przez radnego p. W. Rosseta będą możliwe dopiero w momencie, kiedy zostanie zrealizowany program. Wówczas z bankiem będącym emitentem obligacji prowadzone będą rozmowy.

Radny, p. Jerzy Balcerek zapytał:

- czy prawdą jest, że rozdział spółki /konkretnie powołanie nowej spółki/ świadczy o pozyskaniu środków z Unii Europejskiej?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski odpowiedział, że oprócz możliwości prowadzenia procesów inwestycyjnych Spółka Centrum Konferencyjno – Wystawiennicze może być podmiotem, który będzie aplikował o środki europejskie.

Radny, p. Jerzy Balcerek zapytał:

- czy od nowopowstałej spółki trzeba będzie umową pozyskiwać obiekty na wystawiennictwo?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski odpowiedział, że spółka targowa, by korzystać z istniejących obiektów lub tych, które zostaną oddane do użytku musi zawrzeć umowę ze Spółką Centrum Konferencyjno – Wystawiennicze w celu korzystania z nich.

Radny, p. Jerzy Balcerek zapytał:

- czy powstanie dwóch spółek związane jest z obawą o niewywiązanie się z obligacji?

Dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski udzielił twierdzącej odpowiedzi.

W związku z brakiem dalszych głosów w dyskusji **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poinformował, że przedmiotowy projekt uchwały został skierowany do Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej oraz Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej.

Przewodniczący Komisji Rozwoju i Działalności p. Mateusz Walasek poinformował, że Komisja wydała opinię pozytywną odnośnie przedmiotowego projektu uchwały. Tym niemniej Komisja uznała, że załączone do projektu uchwały uzasadnienie nie odzwierciedla uwarunkowań, które zostały przedstawione w toku dyskusji i wszystkich rzeczywistych uwarunkowań decyzji. Jednak postulaty zostały uwzględnione w autopoprawce przedstawionej do projektu uchwały, której jednak Komisja nie opiniowała.

Wobec braku innych opinii komisji Rady Miejskiej przystąpiono do **prezentacji stanowisk klubowych**:

Przewodniczący Klubu Radnych SLD p. Władysław Skwarka powiedział m.in.: „Klub Radnych jest za budowaniem i rozwijaniem hali, aby nie tylko służyła ona targom, ale również innym imprezom, szczególnie dużym konferencjom. Jest to bardzo dobre i słuszne posunięcie. Natomiast niesłusznym i niedobrym przedsięwzięciem jest dzielenie spółki z uwagi na to, że spółka ta obecnie w jakikolwiek sposób funkcjonuje oraz „wychodzi z długów”. W chwili obecnej zafundujemy sobie następną spółkę, która nie wiadomo, co będzie robiła. Nie usłyszeliśmy nic konkretnego, oprócz tego, że spółki będą działały. Chciałbym przypomnieć, że Kodeks spółek handlowych jednoznacznie mówi, kto zarządza spółkami. Zatem pytania czy będzie potrzebnych 7 czy 8 etatów mogą być zadawane, ale sprawy te należą do prezesa Spółki. Mam wiele wątpliwości dotyczących kolejnych propozycji dotyczących przekazania istniejącej spółce infrastrukturalnej czegokolwiek, ponieważ z 18 projektów, które w październiku 2010 r. były przygotowane, obecnie istnieje jedynie 6 uzgodnionych dokumentacji. Nadal Firma boryka się z tym, aby cokolwiek uzgodnić. Ponadto niezbyt ufam rozwiązaniom prawnym, które obowiązują w Radzie Miejskiej, dotyczącym spółek, ponieważ obecnie niezgodnie z prawem prezesem Spółki Fala jest osoba piastująca funkcję przewodniczącego Rady Nadzorczej. Podczas, gdy art. 214 § 1 Kodeksu spółek handlowych wyklucza w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością powyższe rozwiązania. Zatem takie działanie jest niezgodne z prawem. Zapisanie takich możliwości do statutu nie ma żadnego uzasadnienia, ponieważ takie działania są sprzeczne z

ustawą wyższego rzędu. Z związku z powyższymi argumentami Klub Radnych SLD będzie głosował „przeciwko” omawianemu projektowi uchwały”.

Następnie wobec braku innych stanowisk klubowych przystąpiono do **dyskusji indywidualnej**:

Radny p. Jerzy Balcerek powiedział m.in.: „Wiadomo mi, będąc wiele lat przedsiębiorcą, że targi w danym mieście to jest największa promocja Miasta. Przekonaliśmy się na przykładzie Kielc, które bardzo się rozbudowały w targach, że dziś zaraz po Poznaniu są na 2 miejscu. Trzeba się nad tym zastanowić i pomyśleć, żeby ta Spółka, która powstanie, bądź ta obecna rzeczywiście przynosiła dochody. Z tego co wiem, chyba w 2009 r. były prowadzone badania i dowiedziałem się, że korzyści z imprez, które już były to powyżej 50 000 000 zł. Nie mówiąc już o tym, ile zyskały hotele, taksówkarze i inne instytucje. Dlatego powinno się zadbać o to i bardziej rozpromować, tym bardziej, że Miasto, mimo braku pieniędzy powinno dokładać wszelkich starań, żeby w przyszłości wróciły do Łodzi niektóre duże targi, które już były w naszym Mieście prowadzone. Wtedy widać było ile ludzi przyjeżdża. Jest to Miasto w środku Polski i to ma duże znaczenie. Uczestniczę niejednokrotnie w tych targach. Zawsze zgłaszałem swój akces w targach „Boatshow”, które obecnie są w Poznaniu. Pierwsze te targi w Poznaniu po wyprowadzeniu się z Łodzi były mniejsze o 30%. Dużo ludzi ze Śląska rezygnuje z uwagi na to, że jest dalszy dojazd. A tam pokazywane są duże łodzie, które trzeba holować przez całą Polskę. Zwracam się do władz Miasta, aby zadbali o to. Jeżeli podział Spółki przyniesie korzyści będę „za”.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji jej podsumowania dokonał **dyrektor Biura Nadzoru Właścicielskiego p. Krzysztof Grzywaczewski** mówiąc: „Wszystkie uwagi, jakie Państwo wyraziliście są godne uwagi i stanowią niezmiernie ważną wskazówkę przede wszystkim dla nas jako nadzoru, ale także do Zarządu Spółki, by plan podziału uwzględniał to w sposób taki, by nie wystąpiły w przyszłości problemy, o których była mowa. Ja ze swej strony prosiłbym o przyjęcie projektu uchwały, mimo stanowiska Klubu Radnych SLD, które jest moim zdaniem bardzo stanowcze. Nie wiem, czy blokowanie dzisiejszej uchwały w istocie nie pogarszałoby tej sytuacji Łodzi targowej, o której w dyskusji mówiono, że to jest jednak bardzo ważną wizytówką Miasta przynoszącą korzyści nie tylko podmiotowi realizującemu targi, ale także innym sektorom i branżom. Dziękujemy bardzo za uwagi i krytykę. Proponujemy przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały”.

Wobec braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedmiotowej sprawie opisany w druku nr 247/2011 wraz z autopoprawką.

Przy 14 głosach „za”, 7 głosach „przeciwnych” oraz 6 głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę **Nr XXI/365/11** w sprawie wyrażenia zgody na zawiązanie spółki pod firmą Międzynarodowe Targi Łódzkie Spółka Targowa Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w związku z podziałem spółki Międzynarodowe Targi Łódzkie Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, która stanowi **załącznik nr 35** do protokołu, a wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 36**.

Ad pkt 11 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Programu zapobiegania bezdomności zwierząt domowych na terenie Miasta Łodzi” - druk Nr 238/2011

Projekt uchwały zreferował **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Program, który macie Państwo przed sobą stanowi kontynuację działań, prowadzonych przez nas już od kilku lat. U podstaw jego zmiany leży kwestie natury formalnej, przejęcie zadania z Wydziału Gospodarki Komunalnej do Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa i przy tej sposobności Program został wzbogacony o nowe działania na podstawie dotychczasowych doświadczeń oraz po konsultacjach i postulatach, zgłaszanych przez organizacje pozarządowe. W swoim zasadniczym przesłaniu zmierza do ograniczenia problemu bezdomności zwierząt, czyli zmniejszenia potencjalnych zagrożeń dla mieszkańców, jak również dla tych zwierząt na terenie Miasta. Program opiera się na kilku zasadniczych działaniach. Przede wszystkim jest to działanie edukacyjne, czyli podnoszenie świadomości społecznej. Ponadto zmniejszanie bazy, która generuje te bezdomne zwierzęta poprzez sterylizację i kastrację, jak również prowadzenie konsekwentnie akcji czipowania zwierząt, tak aby przestały być anonimowe, abyśmy mogli je bezpośrednio kojarzyć z ich właścicielami. Wcześniej Program przyniósł już wymierne efekty i rekomenduję jego kontynuowanie, bo w dłuższej perspektywie to również wiąże się z pewnymi elementami finansowymi dla Miasta. Bezdomne zwierzęta oczywiście obciążają nas, ponieważ z ustawy zadaniem własnym, które ustawodawca na nas nałożył, jest między innymi zapewnienie opieki tego typu zwierzętom”.

Następnie przystąpiono do fazy pytań:

Radny p. Bogusław Hubert powiedział m.in.: „Nie przekonał mnie ten projekt na posiedzeniu Komisji Ładu Społeczno – Prawnego, dlatego też chciałbym dopytać o następujące sprawy. Wykonawcami Programu są organizacje społeczne, stowarzyszenia, fundacje, których statutowym celem działania jest przeciwdziałanie bezdomności zwierząt. Proszę mi powiedzieć, które organizacje i jakie opinie przedstawiły w sprawie projektu przedmiotowej uchwały”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Na początku roku było spotkanie z organizacjami, zajmującymi się problematyką zwierząt. Były tam obecne prawie wszystkie organizacje zarejestrowane na terenie Łodzi. Było Łódzkie Towarzystwo Opieki Nad Zwierzętami, Fundacja Azyl, niemal wszyscy, którzy się tą problematyką zajmują”.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał: „A jakie były opinie, bo to mnie interesuje? Czy są zbieżne opinie z przedmiotowym projektem uchwały”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Część zmian proponowanych w Programie pochodzi właśnie od tych organizacji. Między innymi punkt o usypianiu ślepych miotów, był zgłoszony przez te organizacje, jako jedno z zalecanych przez nich działań”.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał: „A jaka jest opinia w sprawie tego projektu uchwały Inspekcji Weterynaryjnej i samorządu lekarsko – weterynaryjnego, bowiem i na to się Państwo w uchwale powołujecie”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Ustawodawca bezpośrednio nie nakłada na nas obowiązku konsultacji z inspektorem weterynaryjnym, natomiast on był przedstawiany we wcześniejszej fazie i opinia jest pozytywna”.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał: „W § 4 czytamy, że „zapobieganie bezdomności psów polega na zapewnieniu opieki bezdomnym psom z terenu miasta, a szczególności poprzez poszukiwanie nowych właścicieli dla psów. Zanim znajdziemy właściciela dla psa to ten pies musi zostać umieszczony w Schronisku. Proszę mi powiedzieć, jak na dzień dzisiejszy wygląda sytuacja w Schronisku, bowiem co pewien czas media donoszą o jego katastrofalnej sytuacji”.

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Nie zgodzę się, że sytuacja jest katastrofalna. W tej chwili Schronisko na ul. Marmurowej zostało rozbudowane w tych graniach, w jakich było to możliwe. Jest w stanie pomieścić ponad 700 zwierząt. Wielokrotnie było kontrolowane m.in. przez NIK, jak również były przeprowadzane kontrole wewnętrzne, nasze wydziałowe i Powiatowego Inspektoratu Weterynaryjnego. W żadnym wypadku przeprowadzone kontrole nie potwierdziły zarzutów, że dobrostan zwierząt w sposób istotny byłby naruszony. Natomiast niewątpliwie Schronisko na ul. Marmurowej jest schroniskiem nieperspektywicznym z racji ograniczonej przestrzeni i z racji sąsiedztwa”.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał: „Cieszę się, że jest tak dobrze zwierzętom w Schronisku, chociaż jak byłem tam, to widziałem zupełnie co innego, ale opinie kontrolujących są jednoznaczne. Poszukiwanie nowych właścicieli psów to przez adopcję jak rozumiem? Jak w tej chwili wygląda program adopcji zwierząt? Czy i jak są prowadzone testy adopcyjne i testy na agresję, wykluczające adopcję i co dalej staje się ze zwierzętami, które po tych testach, nie nadają się już do adopcji”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „W chwili obecnej, bezpośrednio nadzoruje Schronisko dla zwierząt, z którego te zwierzęta są wydawane. Każde zwierzę, które tam trafia jest czipowane. Osoba, która takie zwierzę ze Schroniska pobiera jest zobowiązana do podania swoich danych osobowych. Musi podpisać stosowne porozumienie, w którym jednocześnie wyraża zgodę na okresową kontrolę warunków bytowania zwierzęcia. W samym Schronisku na podstawie obserwacji personelu, zwierzęta agresywne są izolowane od tych spokojnych. Natomiast co można zrobić w tej chwili ze zwierzęciem agresywnym? Tak naprawdę nie można nic z nim zrobić. Ma dożywić w Schronisku, dlatego że ustawa o ochronie zwierząt w sposób jasny i literalnie precyzuje, w jakich warunkach można dopuścić do eutanazji zwierząt. Nie ma tam takiego zapisu, że zwierzę agresywne z tego powodu może zostać uśpione. W związku z tym te zwierzęta są w Schronisku do końca swoich dni”.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał: „Rozumiem, że program adopcyjny wyklucza przekazanie tych psów nawet wtedy, kiedy komuś by się ten pies bardzo podobał”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Myślę, że nie wyklucza, a przynajmniej nigdzie takiego zapisu w statucie Schroniska, ani w praktyce nie spotkałem, żeby gdzieś to literalnie było wykluczone. Jeżeli znalazłby się właściciel, który by w pewien sposób stworzył rokowania

dla tego zwierzęcia, że wydane mu nie spowoduje bezpośredniego zagrożenia, że będzie w stanie je socjalizować odpowiednio, to myślę, że byłaby to otwarta droga do adopcji. Natomiast trzeba pamiętać, że wydając zwierzę agresywne, również w pewnym sensie osoba zdająca sobie sprawę, czyli ktoś w schronisku, musi minimum bezpieczeństwa i odpowiedzialności stworzyć i nie wydać zwierzęcia wówczas, kiedy przyszły przewodnik nie dysponuje odpowiednią wiedzą i predyspozycjami do jego okiełznania”.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał: „§ 4 pkt 3 zapobieganie bezdomności zwierząt polega na czipowaniu psów na terenie Miasta Łodzi oraz umieszczaniu cech identyfikacyjnych w powszechnie dostępnych bazach danych”. Tych baz danych jest kilka w Łodzi i systemów też kilka, czy Wydział podejmuje jakiegokolwiek działania związane z ujednoliceniem tych systemów? Czy Wydział może takie działania podejmować”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Wydział czyli de facto Urząd ma podpisaną umowę na wykorzystanie systemu Save Animals, to jest największy system w Polsce. Wykorzystuje go większość większych metropolii na terenie kraju. System zapewnia również przepływ informacji w skali całego kraju, a właściwie w skali UE, bo to jest system baz danych międzynarodowych. Zresztą ostatnio mieliśmy taką sytuację, że w bazie tego systemu został odnaleziony właściciel psa, pochodzącego z Warszawy. Natomiast jeżeli chodzi o formalno – prawne kwestie to nie możemy zmusić organizacji np. społecznych, które chciałyby wykorzystać inny system gromadzenia danych, ponieważ nie ma takich podstaw prawnych”.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał: „Czy nie uważa Pan, że nie powinniśmy ograniczać się tylko do medialnego zachęcania do czipowania właścicieli psów, przekonywać do tego, ale stworzyć odpowiednie regulacje, promujące czipowanie? Czy nie byłoby zasadne stworzenie czy podjęcie jakichkolwiek działań, zmierzających do zmiany przepisów, umożliwiających wprowadzenie obowiązku czipowania psów? Dlaczego ja tak uważam? Dlatego, że co pewien czas mamy medialne doniesienia. Dwa dni temu w Dzienniku Łódzkim czytamy, że właścicielka amstafa w biały dzień wyrzuciła psa z samochodu. Ten pies zaatakował 21 - letnią studentkę, która została mocno pogryziona. I Straż Miejska szuka właścicielki. Gdyby był zaczipowany ten pies, nie byłoby problemu. Na co dzień bez mała strażnicy miejscy spotykają się z sytuacją, kiedy chcą ukarać właściciela psa biegającego bez kagańca i smyczy i nie mogą znaleźć takiego właściciela, bo nikt się do takiego psa nie przyznaje, chociaż z zachowania psa można wywnioskować, że ten właściciel jest obok, ale nie przyznaje się i zidentyfikować nie można”.

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „W odniesieniu do pierwszej kwestii podzielam opinię Pana Radnego, że należy tworzyć takie regulacje, aby zachęcić do czipowania. W „§ 4 pkt 5 to jest jedna ze zmian i jest wprowadzony podpunkt, tworzenie innych regulacji w zakresie prawa miejscowego, zachęcających właścicieli psów do czipowania, kastracji i sterylizacji. To jest m.in. odpowiedź na pierwszą część pytania. Co to znaczy tworzenie innych regulacji? Oczywiście chodzi nam o regulację prawa miejscowego, podam przykład. Mamy możliwość zbierania podatku od posiadania psów. W tej chwili jest na to moratorium. Natomiast można byłoby wprowadzić takie zapis, iż właściciele psów zaczipowanych nie płacą podatku. W przypadku, kiedy pies jest niezaczipowany podatek płaci. Dlaczego akcja czipowania nie przebiega tak, jak byśmy sobie życzyli? Dlatego, że jest taki strach i opór społeczny, iż zaczipuję psa i będzie ze mną skojarzony w bazie danych, a później wprowadzą podatek i będę musiał za to zapłacić. Tutaj odwracamy tą sytuację i mówimy zaczipuj psa, a my ci

gwarantujemy, że wtedy właśnie nie zapłacisz podatku. To jest przykład takich działań, bo wachlarz jest znacznie szerszy i wprowadzenie tego punktu, takie działania nam umożliwią. To jest ta metoda marchewki. Natomiast, jeżeli chodzi o zmuszenie właścicieli do czipowania psów, to ewentualnie taki przymus bezpośrednio z tym Programem się nie wiąże, dlatego, że jeżeli chcielibyśmy coś takiego umieścić, to w Regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie gminy, który na bazie ustawy o tej samej nazwie funkcjonuje. Natomiast ja zauważę, że tego typu zapis w Regulaminie utrzymania czystości z 2009 roku funkcjonował. Był kontestowany poprzez wezwanie do usunięcia naruszenia prawa, co skończyło się wyrokiem WSA, który uchylał ten zapis, ponieważ w takiej typowej linii orzecznictwa, w odniesieniu do interpretacji zapisów ustawy o zachowaniu czystości i porządku w gminie sąd stanął na stanowisku, że skoro takie wymóg nie jest tam literalnie wymieniony, to Rada podejmując tego typu zapis nadużywa niejako swoich kompetencji. Po tym negatywnym wyroku ten zapis został niestety uchylony. Tutaj jest jeszcze taka kwestia, jeżeli chcemy w ten sposób rozwiązać problem, po co ten pies jest czipowany. Nie chodzi o to, że pies ma mieć czipa, chodzi o to, żeby ten czip był skojarzony z właścicielem. Nie mamy bez zgody właściciela możliwości gromadzenia jego danych osobowych, dlatego, że jest to już kwestia konstytucyjna. Konstytucja mówi, że gromadzenie danych osobowych może się odbywać tylko w przypadkach ustalonych w ustawach, a żadna ustawa nie mówi o gromadzeniu danych osobowych psów zaczipowanych. Więc mamy sytuację taką, że jeżeli właściciel psa zaczipuje i dobrowolnie swoje dane pozwole dopisać, to możemy z takich danych korzystać. Natomiast próbując gromadzić je w formie uchwały prawa lokalnego, prawdopodobnie, albo to nie przejdzie w ogóle przez Wojewodę, albo w późniejszym okresie zostanie w takiej czy innej formie uchylone. Wiec reasumując uważam, że nie ma możliwości prawnego wymuszenia czipowania psów”.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał: „Czy zapis mówiący o przeciwdziałaniu zjawisku nielegalnych hodowli oraz ograniczenie handlu psami z tych hodowli powinien znaleźć się w działaniach edukacyjnych? Jeżeli mamy świadomość i wiedzę o nielegalnych hodowlach to powinniśmy tylko o tym edukować społeczeństwo czy też działać”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaks**a mówiąc m.in.: „Problem polega na definicji nielegalnej hodowli. Co to jest nielegalna hodowla? Hodowla jest wtedy, kiedy zwierzęta są zarejestrowane w Związku Kynologicznym i hodowla jest zarejestrowana. Jeżeli nie jest zarejestrowana, to jest ktoś, kto rozmnaża psy. Więc z punktu widzenia prawnego nie istnieje. Z punktu widzenia prawnego to możemy tylko wpisać to w działania edukacyjne i rozwijać taką świadomość, aby nie kupować psa bez rodowodu. Czyli tam, gdzie nie ma tej kontroli. Związki kynologiczne mają ściśle restrykcyjne zasady, jak można psy rozmnażać, tak żeby również tym zwierzętom nie działa się krzywda”.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał: „Jakie koszty poniesie Miasto w związku z przyjęciem tego Programu”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaks**a mówiąc m.in.: „W roku bieżącym budżet na realizację Programu wynosił 179.000 zł w nowym roku ten budżet nie jest zwiększony. To pozwala nam na wykonanie ponad 1000 sterylizacji co najmniej, też koło 1000 czipowań, więc tutaj koszt w kolejnym roku jest ten sam. Natomiast, jeżeli byłby budżet większy, oczywiście akcja mogłaby również mieć jeszcze szerszy zasięg”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska – Kińska zapytała: „W Programie wiele razy wymieniono słowo edukacja. Dlatego zastanawiam się czy to jest jakiś zamysł, że w § 2, tam gdzie są wykonawcy Programu nie wpisano przedszkoli, szkół i placówek oświatowych czy po prostu to jest pomyłka? Jeżeli pomyłka to proponowałabym uzupełnić ten zapis, bo na pewno jest to ważna część instytucji, naszych miejskich, które te działania edukacyjne mogą prowadzić”.

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Do tej pory taką akcją edukacyjną na terenie szkół, prowadził Wydział Edukacji we własnym zakresie, mając na to osobną pozycję w budżecie, jako zadanie. To było poprzez organizowanie akcji jak np. „Nie porzucaj mnie przed wakacjami”. Stąd niejako ten Program w sposób bezpośredni przez Wydział Edukacji na terenie szkół nie był realizowany. Natomiast myślę, że jest to otwarta droga, żeby w Program włączyć te placówki oświatowe, przejmując środki i współdziałając, koordynując te działania Wydziału Edukacji. To jest uważam tylko kwestia taka organizacyjna”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska – Kińska zapytała: „Nie mówmy o środkach, bo koordynacja nie zawsze musi polegać na tym, że się czyjeś środki przejmuję. Natomiast proponowałabym wpisać w pkt 3 przedszkola, szkoły i placówki oświatowe, a pkt stałby się automatycznie pkt 4”. Czy Państwo możecie to przyjąć jako autopoprawkę?”

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Myślę, że tutaj jest zdecydowanie racja po stronie Pani Radnej. Proponuję, jako autopoprawkę po pkt 2 wprowadzić jeszcze pkt 3 „przedszkola, szkoły i placówki oświatowe na terenie Miasta Łodzi”, a pkt 3 staje się pkt 4”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska – Kińska zapytała: „Na jakim etapie jest inwestycja schroniska dla zwierząt?”

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Niestety ten etap jest bardzo mało zaawansowany. Wynika to przede wszystkim z faktu, że Schronisko dla zwierząt przy ul. Opolskiej nie jest wpisane do WPF. Nie możemy zatem podjąć działań szerszych. W tym roku w budżecie było na to 100.000 zł. Wykorzystanie jest bardzo niskie. W tej chwili został rozstrzygnięty tylko przetarg na wykonanie prac geologicznych, czyli wykonanie otworu pod przyszłą studnię głębinową, na potrzeby czerpania wody oraz rozpoznanie geologiczne pod rozsączkowanie ścieków z oczyszczalni, która będzie tam budowana. Składamy do następnego budżetu wnioski o wpisanie, jako trzyletnią inwestycję w WPF budowę Schroniska. Mamy też decyzję lokalizacyjną pożytku celu publicznego, co jest bardzo ważne, ponieważ każda lokalizacja tego typu obiektu budzi protesty społeczne otoczenia”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska – Kińska zapytała: „Wiem, że w Łodzi są punkty takie, gdzie inne gminy zlecają organizacjom pozarządowym tymczasowe przechowywanie zwierząt, ale to są takie niby schroniska. Czyli na naszym terenie mamy nie tylko nasze Schronisko, ale mamy także dwa takie miejsca, gdzie mamy zwierzęta bezdomne z innych gmin. Wiem, że to są organizacje pozarządowe i one kierują się własnymi prawami i własną ustawą, ale pytanie jest takie czy zamierzamy z tym coś zrobić? Czy może my też będziemy korzystać z takiej formuły, że będziemy organizacjom zlecać

zajmowanie się bezdomnymi zwierzętami, jeśli w naszych schroniskach nie będzie odpowiedniej ilości miejsc”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Rzeczywiście są dwa takie miejsca. Jest z tym duży problem, dlatego że prowadzenie schroniska dla zwierząt to jest działalność koncesjonowana i tutaj rzeczywiście od Rady zależy czy my na taką działalność wyrazimy zgodę czy też nie. Natomiast punkt czasowego przetrzymywania zwierząt oparty jest tylko i wyłącznie o ustawę o swobodzie działalności gospodarczej i tutaj nasza jurysdykcja jako urzędu czy też Rady tego nie obejmuje. My na ul. Kosodrzewiny przeprowadzaliśmy już wielokrotnie kontrolę. Natomiast z punktu widzenia weterynaryjnego nie ma tam naruszenia dobrostanu zwierząt. W związku z tym, nie ma tam formalnych zarzutów. Ten człowiek ma pozwolenie na prowadzenie hotelu dla zwierząt. W tej chwili przemianował to na punkt czasowego przetrzymywania. Prowadzi jednocześnie całkowicie legalne schronisko w Wojtyczkach pod Sieradzem i z punktu widzenia prawnego wszystko jest w porządku z wyjątkiem tego, że tak naprawdę to jest po prostu omijanie prawa. Jest to znalezienie luki prawnej. Jedyne zarzut, niedopatrzenie, który byliśmy w stanie udowodnić, to fakt, że te zwierzęta przetrzymywane są zbyt długo, jak na punkt czasowego przetrzymywania zwierząt”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska – Kińska zapytała: „Ale tam są zwierzęta z terenu Łodzi czy innych gmin”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Osoba prowadząca ten punkt i schronisko ma podpisaną umowę z czterdziestoma kilkoma gminami z terenu województwa. Można powiedzieć, że prawie z całym województwem i w tym punkcie na ul. Kosodrzewiny, również przebywają zwierzęta co najmniej z kilkudziesięciu gmin. Ponieważ po ostatniej kontroli z inspekcją weterynaryjną wszystkie czipy zostały odczytane było widać w wykazie gminy, skąd one pochodzą. Od Woli Krzysztoporskiej po wszystkie nasze okoliczne gminy tam się znalazły”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska – Kińska zapytała: „A z Łodzi”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Z Łodzi też były”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Co to jest bezdomny pies lub kot. Czy jest ustawowa definicja, czy to jest takie pojęcie, które należy rozumieć intuicyjnie”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Jest definicja, co do psów, że za zwierzę bezdomne traktuje się zwierzę, które w sposób stały lub czasowy zostało pozbawione opieki właściciela. W przypadku psów. Natomiast w przypadku kotów sprawa już nie jest taka prosta, dlatego że wykładnia Krajowego Lekarza Weterynarii jest taka, iż koty na terenach miejskich są kotami wolno żyjącymi. Ponieważ są tak dobrze zasymilowane do środowiska, że przy niewielkiej pomocy człowieka są w stanie de facto same funkcjonować. W związku z tym bezdomny kot to właściwie ograniczał by się tylko do takiej kategorii kotów, który normalnie mieszkał w domu, a z jakichś przyczyn zgubił się właścicielowi. Natomiast, jeżeli on się już urodził jako dziki i wolno żyjący i on sobie gdzieś myszkuje po piwnicach i sobie świetnie radzi w tym

życiu, to taki kot nie jest bezdomny, co też powoduje, że to nie nakłada na nas tego obowiązku wyłapywania tego typu kotów i umieszczania ich w schronisku”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czyli w świetle tego, co Pan mówi kot lub pies w schronisku nie jest zwierzęciem bezdomnym i nie jest objęty tym Programem”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Wszystkie psy i koty, które są w schronisku, są zwierzętami bezdomnymi. Jeżeli my, jako miasto łapiemy psa i umieszczamy w schronisku to nie jest tak, że pies staje się naszą własnością. On nadal jest zwierzęciem bezdomnym, a my tylko wypełniając zapisy ustawy, zapewniamy mu schronienie. Natomiast, żeby pies nie był zwierzęciem bezdomnym, to musi mieć właściciela. Jeżeli nie jesteśmy w stanie ustalić właściciela zwierzęcia, to klasyfikujemy je, jako bezdomne w przypadku psów”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Ale ta definicja, którą Pan przywoływał w moim przekonaniu nie odnosiła się do stanu własności i słusznie. No bo to, że pies ma właściciela to nie oznacza, że nie może od pół roku biegać luzem po ulicach. I czy taki pies jest bezdomny czy nie? On właściciela ma i może nawet wiemy, kto jest tym właścicielem”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Jeżeli takie zwierzę biega po ulicach i wiemy kto jest właścicielem, to obowiązkiem właściciela jest, zgodnie z Regulaminem utrzymania porządku i czystości zapewnienie dozoru. W związku z tym, bieganie luzem psa, bez bezpośredniej opieki i właściciela jest naruszeniem tego Regulaminu”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „To prawda, ale właściciel np. od pół roku przebywa za granicą. Wiemy kto nim jest, ale on faktycznie nie sprawuje opieki. Z punktu widzenia psa czy ten pies jest bezdomny czy nie”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Na nas, jako na Mieście nałożony jest w tym momencie obowiązek odłowienia takiego psa i umieszczenia w schronisku”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Ale ja pytam o zakres Programu, czy taki pies jest psem bezdomnym”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Tak”.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska – Kińska zapytała: „Rozumiem, że mamy nie mówić z punktu widzenia psa tylko prawa tak”?

Radny p. Maciej Rakowski powiedział: „Punkt widzenia psa i prawa są różne”.

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Z punktu widzenia prawa ten pies jest psem bezdomnym i my jako Miasto mamy obowiązek odłowienia go, ponieważ stwarza potencjalne zagrożenie albo dla społeczeństwa, ewentualnie dla swojego dobrostanu, no bo jemu może źle się dziać. Natomiast jeżeli my wiemy, kto jest właścicielem, to zgodnie z regulaminem Schroniska możemy później obciążyć właściciela kosztami”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Dlaczego proponowany przez Państwa Program tak bardzo różnicuje wartość psa i kota, w kontekście możliwości pozbawiania życia. Życie kocie ma być mniej wartościowe, niż życie małych piesków?”

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Nie, to tak nie jest. Natomiast wynika to z definicji, którą już przytaczałem, iż nie ma czegoś takiego jak wolno żyjące psy na terenie Miasta. Albo są właścicielskie, albo są bezdomne. Natomiast w przypadku kotów, taka sytuacja występuje. Dwa szukajmy źródła bezdomności. W przypadku psów to jest przede wszystkim rozmnażanie ich przez człowieka i później nienależyta opieka lub pozbawienie tej opieki. Natomiast w przypadku kotów, to jest problem samoczynnego namnażania się tych kotów wolno żyjących”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Ale ja pytam o to zróżnicowanie w kontekście tego, że małe kotki można w świetle Programu pozbawić życia, a małych piesków nie”.

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Tak, dlatego że generalnie w prawie nie ma lub jest to nieodczuwalne w większej skali samoczynne namnażania się psów, takich dziko żyjących, które się rozmnażają. W związku z tym, jeżeli pies jest właścicielski, to właściciel powinien zadbać o to, żeby ten pies się nie rozmnażał. Możliwość usypiania bezdomnych psów de facto powodujemy, że będziemy płacić za nieodpowiedzialność właściciela. Natomiast w przypadku kotów mamy dużą populację kotów wolno żyjących, gdzie ludzie się nimi opiekują tylko poprzez jakieś dokarmianie i polepszenie im warunków bytowych i tutaj zapewniamy osobom „karmicielom”, bo oni tak się określają możliwość usypienia takiego miotu de facto kota, który właścicielski nie jest”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Mam jeszcze ostatnie pytanie dotyczące strony redakcyjnej. Czy w Państwa ocenie pojęcia psa i kota, które pojawia się np. w § 3 jest na tyle niejasne, że należy je doprecyzować, że chodzi o zapobieganie bezdomności psów i kotów, rozumianych, jako zwierzęta domowe. Czy można jakoś inaczej rozumieć te pojęcia”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Psów i kotów rozumianych, jako zwierzęta domowe. Nie, jest definicja zwierzęcia domowego, ustawowa, że jest to zwierzę czy gatunek w sposób tradycyjny trzymane w domu”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „Czy przy przywołaniu pojęcia pies lub kot trzeba odsyłać do pojęcia zwierzę domowe? Ja bym zaproponował, jeżeli Pan się zgodzi i Pan Prezydent przyjąłby jako autopoprawkę”?

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Ma znaczenie w przypadku kotów. To jest też doprecyzowane, dlatego że jeżeli nie damy kotów rozumianych, jako zwierzęta domowe to możemy się spotkać z sytuacją, żądania na bazie tego Programu, wobec Miasta odławiania i umieszczania w schronisku wszystkich kotów wolno żyjących, a kot rozumiany jako zwierzę domowe nie obejmuje wtedy tej kategorii kotów podwórkowych”.

Radny p. Maciej Rakowski zapytał: „W moim przekonaniu to nie załatwia sprawy, bo co do zasady, jeżeli sięgniemy do encyklopedii, to pewnie wyczytamy tam, że ten kot, o którym my tutaj mówimy, to jest co do zasady gatunek zwierzęcia udomowionego i tutaj to by trzeba było doprecyzować, że Program nie dotyczy, tak jak Pan mówi. Jeżeli ma nie dotyczyć to trzeba by zapisać, że nie dotyczy kotów, jakby z założenia dziko żyjących. Nie wiem kto z Państwa się zorientował czytając przedmiotowy projekt uchwały, że tak to należy odczytywać?”

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Tak, natomiast problem polega na tym, że nie ma ustawowej definicji zwierzęcia wolno żyjącego. Są zwierzęta domowe, dzikie, wolno żyjącego nie ma. To jest wykładania Krajowego Lekarza Weterynarii. Więc jeżeli wprowadzimy takie rozróżnienie w naszej uchwale to spotkamy się z kolei z zarzutami, że wprowadziliśmy kategorię zwierząt, która ustawowo nie istnieje”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Odwrótnie. Jeżeli chcemy posługiwać się jakąś kategorią, a nie jest ona zdefiniowana, to powinniśmy ją zdefiniować”.

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Rozumianych, jako zwierzęta domowe, to jest konkretnie zdefiniowane. To jest w ustawie o ochronie zwierząt i jest konkretna definicja zwierzęcia domowego. Wywodząc z tej definicji możemy wtedy wnosić, iż Program nie obejmuje kotów wolno żyjących”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „To może wręcz tam dodać, że „bezdомności psów i kotów, będących zwierzętami domowymi w rozumieniu przepisów ustawy”. To wtedy będzie wyraźne odesłanie do jakiegoś pojęcia. Proszę zwrócić uwagę, że pojęcie zwierzęcia domowego, niezależnie od tego, że tam w ustawie jest ono zdefiniowane, to jest to pojęcie na pewno występujące w języku potocznym, które nie musi być tożsamym pojęciem z pojęciem ustawowym”.

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Mamy tutaj casus gołębi, które niedawno też na tej sali gościły i w przypadku rozstrzygnięć z hodowlą gołębi było konkretne odniesienie do definicji ustawowych. Tak samo w tym przypadku, jeżeli mamy wpisane zwierzęta domowe i ktoś by chciał wywodzić, co to jest, to musi się odwołać do definicji w ustawie”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Jeżeli Pan by się zgodził przyjąć tutaj taką autopoprawkę „Zapobieganie bezdomności psów i kotów, będących zwierzętami domowymi w rozumieniu przepisów właściwej ustawy”.

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Czyli wprowadzić do treści uchwały zapis o ustawie? Tylko, że ustawę o ochronie zwierząt mamy w podstawie prawnej też”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „Nie szkodzi, ale to już będzie tutaj odesłanie, bo moim zdaniem w tym kształcie to jest zbyt niejednoznaczne, a tak odsyłamy i wiadomo, że chodzi o pojęcie ustawowe i z tego będzie wynikało, co ma objąć Program, a czego nie. „Zapobieganie bezdomności psów i kotów będących zwierzętami domowymi w rozumieniu przepisów właściwej ustawy”.

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „W rozumieniu przepisów ustawy o ochronie zwierząt z dnia 21 sierpnia”.

Radny p. Maciej Rakowski powiedział m.in.: „To już z danymi szczegółowymi, wskazanymi w podstawie prawnej, jeżeli Państwo to przyjmiecie jako autopoprawkę, to będzie to doprecyzowywało”.

Odpowiedzi udzielił **główny specjalista Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Arkadiusz Jaksa** mówiąc m.in.: „Uważam, że ta poprawka zachowa funkcjonalność Programu”.

Pierwszy Wiceprezydent Miasta p. Marek Cieślak powiedział m.in.: „Przyjęcie tej poprawki przerwie dyskusję, którą z zainteresowaniem słuchałem i sporo dowiedziałem się na temat zwierząt domowych i innych, ale rozumiem, że skoro nie stanowi to większego problemu to proponuję, żebyśmy przyjęli to jako autopoprawkę”.

Wobec braku dalszych pytań, negatywnych opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wobec braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. Elżbieta Królikowska – Kińska** doprecyzowała poprawkę, przyjętą jako autopoprawkę mówiąc m.in.: „§ 2 pkt 3 przyjmuje brzmienie: „Przedszkola, szkoły i placówki oświatowe, dla których Miasta Łódź jest organem prowadzącym. Pkt 3 staje się pkt 4”.

Następnie **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały, opisany w - **druku nr 238/2011**.

Przy 29 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” **Rada Miejska** podjęła uchwałę **Nr XXI/366/11** w sprawie przyjęcia „Programu zapobiegania bezdomności zwierząt domowych na terenie Miasta Łodzi”, której treść stanowi **załącznik nr 37** do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi **załącznik nr 38** do protokołu.

Ad pkt 11a. - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie w sprawie zmian w składach osobowych komisji Rady Miejskiej w Łodzi – druk BRM nr 128/2011.

Projekt uchwały zreferował **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** mówiąc m.in.: „Przedmiotowy projekt uchwały powstał na wniosek radnych zainteresowanych i w § 1 odwołuje się radnego p. Andrzeja Kaczorowskiego ze składu Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej, Komisji Edukacji. W autopoprawce powołuję się radna p. Karoliną Kępkę do składu Komisji Edukacji. Dotychczasowy § 2 staje się § 3”.

Wobec braku dalszych pytań, negatywnych opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wobec braku propozycji Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** poddał pod głosowanie projekt uchwały, opisany w – **druku BRM nr 128/2011** wraz z autopoprawką.

Przy 29 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz braku głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska podjęła uchwałę Nr XXI/367/11 w sprawie zmian w składach osobowych komisji Rady Miejskiej w Łodzi, której treść stanowi załącznik nr 39 do protokołu. Wydruk z głosowania elektronicznego stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Ad pkt 12 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie utworzenia instytucji kultury pod nazwą Centrum Dialogu w Łodzi i nadania jej statutu
- druk Nr 248/2011 (materiał dostarczony do skrytek w dniu 7.09.2011 r.)
 - zdjęty z porządku obrad.

Ad pkt 13 - Sprawozdania z wykonania uchwał Rady Miejskiej i z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami.

Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miejskiej podjętych podczas XVIII sesji w dniu 24 sierpnia 2011 r., XIX sesji, odbytej w dniu 31 sierpnia 2011 r. oraz XX/nadzwyczajnej/ sesji, odbytej w dniu 7 września 2011 r. przedstawiła sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska – Nieradko. Szczegółowa treść sprawozdania stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Ad pkt 14 - Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w okresie między sesjami.

Sprawozdanie z działalności z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w okresie między sesjami stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Następnie prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak ogłosił symboliczną przerwę obiadową.

Po przerwie obrady wznowił wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak.

Ad pkt 4 - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych (po przerwie obiadowej).

Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych przedstawiła sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska – Nieradko. Szczegółowa treść sprawozdania stanowi załącznik nr 44 do protokołu

Nikt z radnych nie zabrał głosu w dyskusji.

Ad pkt 5 - Interpelacje i zapytania pisemne (po przerwie obiadowej).

Radny p. Kazimierz Kluska skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację dotyczącą bieżni tartanowej wokół boiska Orlik przy ul. Św. Alberta Chmielowskiego. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 45** do protokołu.

Radny p. Mateusz Walasek skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania dwie interpelacje. Pierwszą dotyczącą reklam umieszczonych na płotach w pasach drogowych. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 46** do protokołu. Drugą dotyczącą liczby osób zatrudnionych w ZDiT. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 47** do protokołu.

Radny p. Łukasz Magin skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania dwie interpelacje. Pierwszą dotyczącą Programu 100 kamienic. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 48** do protokołu. Drugą dotyczącą kosztów usuwania skutków zimy w sezonie 2010/2011. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 49** do protokołu.

Radny p. Witold Rosset skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania trzy interpelacje. Pierwszą dotyczącą oddania w użyczenie Fundacji Bank Żywności nieruchomości przy ul. Wydawniczej. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 50** do protokołu. Drugą dotyczącą aneksu do umowy z Mordechajem Zisserem z dnia 15 czerwca 2011 r. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 51** do protokołu. Trzecią dotyczącą sprawy p. Krzysztofa Susika. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 52** do protokołu.

Radna p. Ewa Majchrzak skierowała do Prezydenta Miasta bez odczytywania trzy interpelacje. Pierwszą dotyczącą nagród przyznanych dla miejskich instytucji kultury za 2010 r. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 53** do protokołu. Drugą dotyczącą kosztu wymiany tablic informacyjnych po reorganizacji. . Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 54** do protokołu. Trzecią dotyczącą szkół, które nie posiadają właściwych baz dydaktyczno – sportowych. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 55** do protokołu.

Radny p. Piotr Adamczyk skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację dotyczącą dalszych planów co do ZDiI. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 56** do protokołu.

Radny p. Marek Michalik skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację dotyczącą sprawy p. Sabiny Frączak. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 57** do protokołu.

Radni p. Bartosz Domaszewicz i p. Rafał Markwant skierowali do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację dotyczącą spłaty zadłużenia przez ŁKS. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 58** do protokołu.

Radni p. Elżbieta Bartczak, p. Mariusz Bogacz, i p. Czesław Telatycki skierowali do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację dotyczącą „moratorium” i akcji „posprzątaj, to nie kupa roboty”. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 59** do protokołu.

Ad pkt 15 - Zapytania i wolne wnioski.

Nikt z radnych nie wyraził chęci zabrania głosu w tym punkcie obrad.

Ad pkt 16 - Zamknięcie sesji.

Wobec zrealizowania porządku obrad, **prowadzący obrady, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej p. Krzysztof Stasiak** zamknął XXI sesję Rady Miejskiej w Łodzi o godz. 15;45.